Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 481 Wydanie P M

Poznań, sobota dnia 19 października 1935

Rok 30

Poznań, 18 października.

Nowe wino w starej beczce

Wicepremjer Kwiatkowski zakończył swoje przemówienie następującemi słowy: „Zwracam się dziś o współdziałanie do wszystkich organizacyj społecznych i gospodarczych — napewno nie w imię interesu rządu. On jest z natury rzeczy tworem przemijającym. Jestem stronnikiem narodu polskiego i pragnę widzieć na każdem polu, a więc i na polu gospodarczem, jego sukcesy, jego rozwój ku wielkości i potędze."

Nie przykładamy wagi do niezręcznego wyrażenia: „stronnik narodu polskiego". Kto jest członkiem narodu, nie może być jego „stronnikiem". Znamienne jest podkreślenie faktu, że rząd jest czemś przemijającem, że istnieją wyższe wartości, które nie przemijają.

Obóz narodowy odróżnia zawsze rząd od państwa. Spotykał się za to nieraz z zarzutem, że jest „antypaństwowy". To odróżnienie robił zawsze dla dobra narodu i państwa. Jeżeli państwo ma być naprawdę silne, nie może brać na swój rachunek wszystkiego tego, co robi rząd, każdy jego organ wykonawczy.

Identyfikowanie rządu z państwem, monopol obozu rządowego, jako obozu „państwowego", prowadzi nieraz do podkopania powagi państwa. Prądy się zmieniają, a ponad rządami muszą być wyższe wartości; wyższem, mocniejszem od najsilniejszego rządu powinno być prawo.

W działalności rządu należy odróżnić jego funkcję, jako strażnika prawa, jako przedstawiciela państwa na zewnątrz, od jego aktualnych funkcyj politycznych, za które cały naród nie może ponosić odpowiedzialności.

Trwałe wartości narodowe znajdują swój wyraz w państwie. Jeżeli więc ktoś odróżnia przemijający rząd od narodu, nie stoi widocznie na stanowisku, że rząd i państwo to jedno. A zarazem, mówiąc o narodzie polskim, ma świadomość, że państwo powinno mieć określony charakter narodowy. Ale jak daleko w Polsce od teorji — do rzeczywistości, od uznania zasady do jej praktycznego urzeczywistnienia!

Czy twórcy konstytucji kwietniowej byli „stronnikami" narodu polskiego, mówiąc językiem wicepremjera? Nie wchodzimy w to, co jest lub było w cudzej duszy; ale faktem jest, że nowa konstytucja nie zna i znać nie chce pojęcia narodu. Uznaje tylko obywateli „bez różnicy wyznania i narodowości".

Ale może ktoś powiedzieć, jak to słyszeliśmy w czasie rozpraw konstytucyjnych od jednego z twórców konstytucji, że „naród" to poezja. W takim razie, według tych czynników, wicepremjer Kwiatkowski, kończąc swoje zasadnicze przemówienie w wyżej podany sposób, był — poetą...

Coprawda już i przedtem słyszeliśmy o narodzie — np. „pożyczce narodowej". Nie nazwano jej „pożyczką poetyczną", bo tam chodziło o rzecz bardzo realną, o ciężki pieniądz.

Ale pomińmy słowa, przypatrzmy się treści naszego życia politycznego. Przypomnijmy sobie fakty, które widzimy na każdym kroku. Czy naród polski, jego idea ma w państwie to stanowisko, jakie zajmować powinna? Czy dopuszcza się do rozwoju tych wszystkich sił społecznych, które nie mieszczą się, bo się mieścić nie mogą, w bardzo ciasnych, z każdym dniem coraz ciaśniejszych szeregach obozu zwolenników rządu?

Rozwój narodu „ku wielkości i potędze" wymaga czegoś więcej, niż słów, pięknie brzmiących. Wymaga bardzo gruntownej zmiany stosunków w państwie; innego pojmowania roli społeczeństwa, innego pojęcia prawa, a przedewszystkiem innego ustroju prawno-politycznego.

Nie można zacieśniać funkcyj narodu do jego współudziału w wysiłkach, by nasze gospodarstwo ruszyć z martwego punktu. Naród, to nietylko „organizacje społeczne i gospodarcze", zwłaszcza dzisiaj, w naszych warunkach, gdzie organizacje społeczne przeważnie żyją z rządowych subwencyj, a gospodarcze również przedstawiają się bardzo kiepsko.

A jeżeli wicepremjer będzie przemawiał do obecnego Sejmu, jako przedstawicielstwa narodu, czy to nie będzie wielka „dysproporcja", bez porównania większa od tych, które wynalazł w swej książce o „Dysproporcjach"?

Myśli, które wypowiedział wicepremjer, są niewątpliwie czemś nowem w ustach przedstawiciela rządów, które trwają w Polsce od lat dziesięciu. To nowe wino w starej beczce.

Niezawsze jednak można wlewać nowe wino do starej beczki. Bo czasem to wino skwaśnieje, albo pęknie beczka. Zobaczymy, co się stanie z tem winem i z tą beczką.

ROMAN RYBARSKI.

Gigantyczny lot Poznań-Melbourne

Mjr. Karpiński wystartował na R XIII D do lotu Polska-Australja

Dziś o godz. 8,50 rano z lotniska wojskowego w Ławicy pod Poznaniem wystartował do lotu długodystansowego Polska — Australja (20 tys. km) sławny lotnik polski major Stanisław Karpiński. Towarzyszy mu mechanik Wiktor Rogalski. Lot odbywa się na polskim samolocie „Lublin R XIII D" wyposażonym w silnik angielski „Wright". Przeciętna szybkość samolotu wynosi około 180 km. na godz.

Pierwsze i jedyne zdjęcie ze startu majora Karpińskiego do lotu Polska—Australja. (Fot. „Kurjer Pozn." i „Orędownik")

Przylot do Warszawy

Warszawa. (Tel. wł.) Major Karpiński wylądował na lotnisku mokotowskiem o godzinie 10,18. Lot z Poznania trwał 1 godz. 28 minut.

Szczegóły, fotografje i trasa lotu na str. 8-mej.

Heimwehra rządzi Austrją

Rekonstrukcja gabinetu Schuschnigga wzmocniła jej wpływy — Wierność politycznym tradycjom Dollfussa

Wiedeń (Tel. wł.) Obecna zmiana gabinetu oceniana jest jako sukces Heimwehry, ponieważ za wyjątkiem gen. prokuratora dr. Wintersteina, wszyscy ministrowie są albo członkami Heimwehry, albo też są jej sympatykami.

Nowy min. skarbu Draxler znany jest jako mąż zaufania ks. Starhemberga. Jego kancelarja zastępowała również interesy b. dynastji w czasie pertraktacji z rządem w sprawie majątku Habsburgów.

Jako dowód odsunięcia od wpływów elementów chrześcijańsko socjalnych podają fakt, że długoletni minister skarbu dr. Buresch otrzymał jedynie stanowisko bez teki. Nowy minister rolnictwa, prezydent styryjskiej izby rolniczej inż. Strobel był przyjacielem zmarłego kanclerza Dollfussa i choć nie jest członkiem Heimwehry uważa się go za wielkiego jej sympatyka. To samo tyczy się nowego min. opieki społecznej, profesora uniwersytetu w Grazu, Debretsbergera. Nowy minister spraw wewnętrznych a dotychczasowy prezydent Dolnej Austrji Baar-Barenferls uważany jest jako najwierniejszy zwolennik ks. Staremberga. Powszechnie twierdzą tu, że pozycja Schuschnigga uległa przez obecną zmianę gabinetu pewnemu wzmocnieniu.

Wiedeń (PAT) Komunikat oficjalny w sprawie rekonstrukcji gabinetu zaznacza, że nowy rząd będzie wierny tradycjom politycznym Dollfussa. Polityka zagraniczna Austrji nie ulegnie zmianie i będzie miała przedewszystkiem na celu, zwłaszcza w chwili obecnej, utrzymanie niepodległości.

W kołach politycznych sądzą, że rekonstrukcja nastąpiła z powodu zbytniego forytowania Heimwehry wiedeńskiej przez Fey'a oraz wrogiego stosunku do Heimwehry, ujawnionego przez Reithera.

Nowy rząd oznacza wzmocnienie wpływów Schuschnigga i Starhemberga. Mjr. Fey wydał rozkaz dzienny do Heimwehry wiedeńskiej, w którym komunikuje o swem ustąpieniu z gabinetu i wzywa podwładnych do zachowania spokoju oraz dyscypliny.

W obliczu potęgi militarnej Niemiec

Gen. Weygand zwraca uwagę Lavala na konieczność porozumienia z Anglją wobec wzmożonego tempa zbrojeń Rzeszy i osłabienia armji włoskiej

Paryż. (Tel. wł.) Prasa bardzo interesuje się rozmowami premjera Lavala z amb. Clerkiem.

Ambasador brytyjski z całym naciskiem domagał się przyrzeczenia pomocy w razie włoskiego ataku na flotę angielską. Według „L'Oeuvre", dał niedwuznacznie do zrozúmienia, że w przeciwnym razie rząd nie będzie się uważał za związango paktem lokarneńskim. Według wiadomości z Londynu, niektórzy ministrowie angielscy grozili nawet wystąpieniem Anglji z Ligi Narodów, jeżeli Laval w przeciągu 48 godzin nie da pozytywnej odpowiedzi.

„Francuski premjer — wywodzi dalej cytowany dziennik — zawezwał w czwartek kilku prawników, aby z nimi ustalić najlepszy sposób rozwiązania. Decydującym momentem dla Lavala były rady, udzielone mu przez generallissimusa armji francuskiej, gen. Weyganda, który twierdził, że armja niemiecka w przeciągu dwóch lat zaleje całą Europę, jeżeli Francja nie uzgodni swych poglądów z Anglją. W kołach militarnych Francji coraz bardziej zdają sobie sprawę z tego, że przez walki w Abisynji stanowisko wojskowe Rzymu będzie tak osłabione, iż w przyszłości armja włoska nie zdoła poważnie zaważyć na szali układu sił zbrojnych Europy."

Pertinax w „Echo de Paris" zwraca również uwagę na zdecydowany ton Anglji w ostatniej fazie jej rozmów z Francją. Już przed dłuższym czasem brytyjski minister spraw zagranicznych na życzenie ambasadora francuskiego w Londynie w sprawie utrzymania frontu ze Stresy odpowiedział, że o Stresie nie może być wcale mowy, gdyż w chwili obecnej chodzi o przyjaźń francusko-angielską.

Rzekome porozumienie, osiągnięte w czwartek, zdaniem Pertinax, oparte jest na następujących podstawach: Anglja zobowiązuje się wycofać z morza Śródziemnego trzy lub cztery wielkie jednostki bojowe, jeżeli Włochy usuną część swych wojsk z nad granicy Libji. Francja zobowiązuje się poprzeć w razie ataku flotę angielską pod warunkiem, że W. Brytanja wstrzyma się od samodzielnych kroków i stosować będzie tylko zarządzenia Genewy.

Ostateczna urzędowa odpowiedź rządu francuskiego dotąd nie nadeszła. W kołach politycznych liczą się z tem, że stanie się to jeszcze w bieżącym tygodniu. W międzyczasie Laval skomunikuje się z Rzymem, aby skłonić Mussoliniego do wycofania wojsk z nad granicy Libji, co przyczyniłoby się do ogólnego uspokojenia.

Widoki na takie rozwiązanie sprawy są jednak b. nikłe. Rzymski korespondent „Matina" donosi, że Włochy wzbraniają się uczynić to, twierdząc, że koncentracja nie jest zwrócona przeciw Anglji i stanowi jedynie zarządzenie policyjne. Liczne szczepy chciały wykorzystać obecną sytuację i zamierzały wszcząć powstanie, które Włochy postanowiły stłumić w zarodku.

Wytyczne polityki kościelnej Rzeszy

Berlin (PAT). Komisje kościoła ewangelickiego, oraz kościoła staropruskiej unji, utworzone przez min. Rzeszy Kerrla, ogłosiły proklamację, zawierającą główne tezy nowej polityki kościoła ewangelickiego w Rzeszy.

Motywem tego wystąpienia jest chęć utorowania drogi do likwidacji dotychczasowego rozłamu w niemieckim kościele ewangelickim. Jako niewzruszoną podstawę proklamacja wysuwa ewangelję oraz deklarację reformacji. Zwracając się do gmin ewangelickich z wezwaniem do zachowania wierności i posłuszeństwa narodowi, państwu i wodzowi, autorzy proklamacji oświadczają:

„Aprobujemy narodowo - socjalistyczne odrodzenie narodowościowe, oparte na zasadach rasy, krwi i ziemi. Aprobujemy pragnienie wolności, honoru narodowego i gotowości do ofiar w imię narodu i państwa".

Min. Kerrl podkreślił wobec przedstawicieli prasy „historyczne znaczenie proklamacji", dodając, iż jest ona punktem zwrotnym w życiu niemieckiego kościoła ewangelickiego. Minister zapewnił, iż ze swej strony trzymać się będzie zasady niewtrącania się do wewnętrznych spraw kościelnych.

Amerykańska flota „latających łodzi"

Londyn. (Tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą:

Kontradmirał King, kierownik wydziału aeronautycznego w min. marynarki, zapowiedział powstanie wielkiej floty powietrznej t. zw. „latających łodzi". W San Diego rozpoczęto budowę 60 olbrzymich hydroplanów, które będą mogły przelecieć Ocean Spokojny bez lądowania.

Z polecenia szefa sztabu Craiga przystąpiono do opracowania pięcioletniego planu rozbudowy i modernizacji lądowych oraz powietrznych sił zbrojnych. Program, który będzie przedłożony prez. Rooseveltowi po jego powrocie do Waszyngtonu, przewiduje budowę 1.100 aparatów.

Na froncie abisyńskim bez zmian

350 SAMOLOTÓW

Adis-Abeba. (PAT). Otrzymano tu wiadomość z Dżibuti, iż przybyły tu statki włoskie z 350 samolotami, które mają być dostarczone do Magadiszu w Somali włoskiem.

ZNISZCZONE MIASTO?

Rzym. (PAT). Prasa zagraniczna przynosi wiadomości z oficjalnych źródeł abisyńskich, że włoskie samoloty bombardujące zniszczyły miasto Damot, przyczem 7 meczetów miało ulec zburzeniu. Wiele osób z pośród ludności cywilnej miało zginąć.

Według dotychczasowych wiadomości, Włosi podczas bombardowania mieli używać gazów trujących. Wszystkim tym wieściom oficjalne koła włoskie kategorycznie zaprzeczają.

NIE BĘDĄ BOMBARDOWALI

Rzym (PAT) Ze źródeł miarodajnych donoszą, że przedstawiciele kilku mocarstw mających swych przedstawicieli w Addis Abebie i Diredaua, zwrócili się do rządu włoskiego z prośbą, by tych miast nie bombardowali z powietrza.

Rząd włoski oświadczył, iż odpowiednie zarządzenia w tym względzie już wydano i miasta te nie będą bombardowane, pod warunkiem jednak, że nie będą miejscem koncentracji wojsk i materjału wojennego.

Wiadomości

Biskup miśnieński ks. Piotr Legge, którego aresztowano przed kilku dniami pod zarzutem rzekomo zezwalania na przekraczanie przepisów dewizowych w swojej diecezji, zaniemógł w więzieniu berlińskiem w Moabicie i musiał być przewieziony do szpitala przy tem więzieniu.

*

Lotnik wojskowy Neville Fisher, syn admirała Williama Fishera, dowódcy angielskiej floty śródziemnomorskiej, zginął w katastrofie lotniczej w pobliżu Brannewell (Lincolnshire).

*

Aresztowano w Strasburgu agenta sowieckiego Eberleina co przyczyniło się do wykrycia olbrzymiej komunistycznej organizacji propagandowej.

*

Havas donosi z Kowna, że lista niemiecka otrzymała 24 mandaty w sejmiku kłajpedzkim. Partje litewskie 5. Jeżeli w ciągu 5 dni od ogłoszenia wyniku nie będzie reklamacyj, wybory uzna się za ważne i rząd będzie musiał zwołać sejmik w ciągu dwóch tygodni.

*

Prasa podaje, iż min. spraw wewnętrznych Rzeszy uchylił rozporządzenie z 10 października br., odbierające debit na obszarze Niemiec moskiewskiej „Prawdzie".

*

Zakupiony przez Włochy statek handlowy w Szwecji miał być wczoraj dostarczony do portu włoskiego. Załoga odmówiła jego dostarczenia, nie chcąc podróżować na statku przeznaczonym dla Włoch.

*

B. premjer grecki, Tsaldaris, oraz poseł Kriezis udają się z Aten do Londynu. Celem podróży jest konferencja z królem Jerzym, któremu ma być przedstawiona sytuacja polityczna kraju. Król ociąga się podobno z decyzją wyjazdu i przyjeciem korony.

Handlarze żywym towarem

Warszawa (Tel. wł.) W pociągu pospiesznym Berlin — Bukareszt zatrzymano dwóch podejrzanych osobników, Marjana Niewiadomskiego i Władysława Kozłowskiego, obu z Warszawy, którzy przed paru laty służyli w szeregach Legji Cudzoziemskiej. W Marokko nawiązali oni kontakt z handlarzami żywym towarem i z różnych stron Polski pod rozmaitemi pretekstami zwabiali oraz wysyłali ofiary do spelunek w Marokko. (w)

Krótkotrwały strajk

Lwów, (PAT). W związku ze strajkiem pracowników głównych warsztatów tramwajowych, który wybuchł w dniu wczorajszym, nie przystąpli dziś rano do pracy motorowi i konduktorzy remizy na Bogdanówce. Wozy z drugiej remizy na Gabryjelówce wyjechały normalnie.

Po interwencji dyrekcji tramwajów służba ruchu stanęła do pracy. Obecnie wszystkie wozy tramwajowe kursują na mieście normalnie.

Straszna śmierć

Kielce (Tel. wł.) Niedawno wśród tajemniczych okoliczności zginął w Jędrzejowie niejaki Stanisław Rożyc. Przed zaginięciem Rożyc pił w restauracji Ciszewskiego i wyszedł bez uregulowania rachunku.

Okazało się, że wpadł on do dołu kloacznego posesji Ciszewskiego i tam utonął. Dopiero podczas oczyszczenia dołu znaleziono jego zwłoki.

Jędrzejewicz ministrem?

Warszawa (Tel. wł.) W kołach politycznych mówią, że pierwszą zmianą, która nastąpi w gabinecie premjera Kościałkowskiego, będzie mianowanie ministra oświaty. Tekę tę miałby objąć p. Janusz Jędrzejewicz. w)

Pod kołami samochodu

Lublin (Tel. wł.) Koło Kowla samochód przejechał na śmierć 10-letniego Jana Michałowicza i po przejechaniu popędził dalej.

Dopiero po dwóch dniach w wydziale śledczym zgłosił się właściciel samochodu Tadeusz Tętczyński i wyjaśnił, że chłopca przejechał jego szofer, który umknął obawiając się zemsty miescowej ludności.

Tragiczna jazda

Lwów (Tel. wł.) W czasie jazdy z Gródka do Lwowa motocyklem porucznik 26 pp. Władysław Gawiski zaczepił głową o dużą gałąź wystającą nad szosą. Spadł on z siodełka i poniósł śmierć na miejscu. Kierowca motocyklu por. Fiedler wypadł również na jezdnię i uległ pokaleczeniu nogi.

Nieszczęśliwe wypadki

Kielce (PAT). W państwowych kamieniołomach w Zagnańsku wydarzyły się podczas pracy dwa nieszczęśliwe wypadki.

Obsuwające się zwały kamieni poraniły robotnika Piotra Kozubka z Katanowa, który uległ ciężkiemu złamania nogi, oraz górnika Piotra Augustyniaka z Zawiercia, który ma kilka złamanych żeber i nadwyrężony kręgosłup. Obu rannych odwieziono do szpitala w Kielcach.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

W dniu 17 października 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 17415, 18331, 18608, 24326, 34254, 35453 i 39970 we wszystkich dziesięciu serjach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 89 poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 67¼ oraz za 4% premj. dol. 52½.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 39,—% oraz 4½% złotowe listy zast. po 39,50—40,—, natomiast płacono za 4% listy zastaw. konwert. 36,50—36,25—36,50.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.
Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67,25 P.
4% poż. premj. dol., serja III 52,50 +
4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39,— O.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39,75—40,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,50—36,25—36,50 P.
Tendencja spokojna.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski w Warszawie notował kurs dolara 5.28 — 5.29 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.36 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 10. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo. dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,
2) pszenica	756 g/l.,
3) owies	420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Pszenica 15 tonn par. Poznań . .	18,40
Pszenica 15 tonn par. Poznań . .	18,60

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . .	13.25 — 13,50
Pszenica (Uspos. spokojne) .	18,00 — 18,25
Jęczmień browarowy . . .	15,25 — 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l. . . .	14,00 — 14,50
Jęczmień 670—680 g/l. . . .	13,50 — 13,75
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. stalsze). . .	15,50 — 16,00
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	21,50 — 22,25
żytnia gat. I 0-45% wł. w. .	20.75 — 21,50
żytnia gat I 0-55% wł w. .	19,75 — 20,75
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	16,50 — 17,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	31,50 — 33,25
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	30.75 — 31,25
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29 75 — 30,25
pszenna gat. ID 0-60% wł w.	28.75 — 29,5
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27,75 — 28,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł w.	27.25 — 27,75
pszen gat. IIB 20-65% wł. w.	26,75 — 27,25
pszen gat. IID 45-65% wł. w.	24,50 — 25.00
pszen gat. IIF 55-65% wł. w.	22,50 — 23.00
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	21,00 — 21,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand. . . .	9,50 — 10.00
Otręby pszen grube stand.	10,00 — 10.50
Otręby pszenne średnie st. .	9,50 — 10,00
Otręby jęczmienne	9,75 — 11.00
Rzepak zimowy	41.00 — 42.00
Rzepik zimowy	39 00 — 40.00
Siemię lniane	38.00 — 40,00
Gorczyca	35,00 — 37,00
Groch Viktorja	26,00 — 32,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00
Mak niebieski	55,00 — 57.00
Koniczyna biała	75,00 — 95,00
Ziemniaki jadalne	3,00 — 3,75
Ziemniaki fabr za kilo % .	21
Makuch lnian w taflach . .	18.00 — 18.25
Makuch rzepakowy w tafl.	13,50 — 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,00 — 19.50
Śrut Soja	19,50 — 20.50
Słoma pszenna luzem . .	1,50 — 1,70
„ pszenna prasowana .	2,10 — 2,30
„ żytnia luzem . .	1,75 — 2,00
„ żytnia prasowana . .	2,25 — 2,50
„ owsiana luzem . .	2,50 — 2,75
„ owsiana prasowana .	3,00 — 3,25
„ jęczmienna luzem .	1,00 — 1,50
„ jęczmienna prasow. .	1,90 — 2,10
Siano zwykłe luzem . .	6.50 — 7,00
„ zwykłe prasowane . .	7,00 — 7,50
„ nadnoteckie luzem . .	7,50 — 8,0
„ nadnoteckie pras . .	8.00 — 8,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót 5006,1 tonn, w tem żyta 1198 tonn, pszenicy 340 tonn, jęczmienia 920 tonn, owsa 149 tonn.

Uwaga! Owies jednolity o wyższej wadze gatunkowej ponad notowanie.

Z napastnika — wybawcą

Wywody naszego korespondenta rzymskiego (S. M.), obrazujące bez retuszu włoskie sugestje w sprawie konfliktu afrykańskiego, ingerencji Ligi Narodów i pobudek działania angielskiego, drukujemy w oryginalnem brzmieniu, bez redakcyjnych komentarzy.

REDAKCJA

Rzym, 16 października.

Anglja, dopiąwszy uchwały genewskiej i sankcyj ekonomicznych przeciwko Włochom, nie przestaje zastrzegać się, że między nią a Włochami niema właściwie żadnego konfliktu. Natomiast konflikt ten istnieje jedynie między Włochami a Ligą. Włosi jednak odpowiadają, że trudno im uwierzyć w te rozczulające zapewnienia, bo właśnie w Genewie objawiły się najlepiej prawdziwe uczucia Anglji dla Włoch.

Z tem wszystkiem Londyn spostrzegł, że droga sankcyj, mimo całego pośpiechu w ich zastosowaniu, jest niepewna. Wyłom, zrobiony w tym systemie przez Austrję, Węgry i Szwajcarję, paraliżuje go niemal całkowicie. Za pośrednictwem tych państw Włochy mogą otrzymywać mniejwięcej wszystko czego będą potrzebowały: węgiel, naftę i t. d., bo trudno będzie skontrolować, ile tych surowców pochodzenia polskiego lub rumuńskiego przejdzie z Austrji do Włoch.

Zresztą słusznie pytano zaraz w Genewie, kto powetuje straty państw, eksportujących surowce do Włoch?

Rząd angielski, niezadowolony z takiego obrotu spraw, grozi już wycofaniem się z Ligi i nowem „wspaniałem odosobnieniem", które jednak w obecnych warunkach, stworzonych przez lotnictwo, jest, jak wiadomo, niemożliwe. Anglja, — przyznał sam Baldwin — będzie zniewoloną bronić równowagi kontynentalnej.

Nie można jednak powiedzieć, by uchwalenie sankcyj przeszło we Włoszech bez wrażenia i bez obaw Mogą one bowiem mimo pomocy Austrji, Węgier i t. d. powikłać i utrudnić prowadzenie kampanji, tembardziej, że wchodzi w rachubę tyle okoliczności, nie dających się przewidzieć.

Oburzenie włoskie skierowało się oczywiście głównie pod adresem Anglji. Cała Liga jest dziś, jak wyraził się organ Mussoliniego „Il Popolo d'Italia", pod mandatem Anglji. Jeśliby promotorzy akcji w Geenwie, zauważyła prasa włoska, powodowali się byli tylko względami na poszanowanie zasad, to stanowisko Ligi wobec Włoch nie powinno się było różnić tak jaskrawo od stanowiska zajętego przez Ligę w podobnych i niemniej ciężkich wypadkach. Politykę tę określono tu jako politykę dwu miar i dwu wag.

Największe niezadowolenie wywołał fakt, że Liga nie wzięła zgoła pod uwagę memorjału włoskiego o Etjopji, w którym wykazano, że Etjopja nietylko stale łamała swoje zobowiązania wobec Włoch, ale także wobec Ligi, że nie jest ona zgoła państwem w znaczeniu europejskiem bo nie jest zdolna wykonywać władzy i zwierzchnictwa nad całem terytorjum, które zajmuje. Memorjał kładł nacisk na to, by Liga rozważyła przedewszystkiem fakt, że Etjopja nie jest państwem jednolitem, lecz sztucznym zlepkiem ludów i terytorjów.

Otóż w ostatnich dniach zaszły wypadki, które potwierdziły powyższe wywody włoskie i sprawiły tu wielką satysfakcję. Jak wiadomo z telegramów kilku wodzów plemion (między in. zięć negusa), zgłosiło się ze swojemi oddziałami do głównego dowództwa włoskiego, oświadczając, że nietylko nie chcą walczyć przeciwko Włochom, lecz co więej będą walczyć w ich szeregach przeciwko negusowi, dla szczęścia Etjopji. Fakty te sprawiły tem większe wrażenie, że po pierwsze nie były odosobnione, a powtóre były dobrowolne. Przyszły one w porę i żywo są komentowane przez całą prasę. „Podczas gdy Genewa, pisze Gayda w „Giornale d'Italia", wysila się, by pognębić i ukarać napastnika, rzeczywistość etjopska, która ujawnia się w konkretnych faktach, otwiera problem, kto jest napastnikiem?

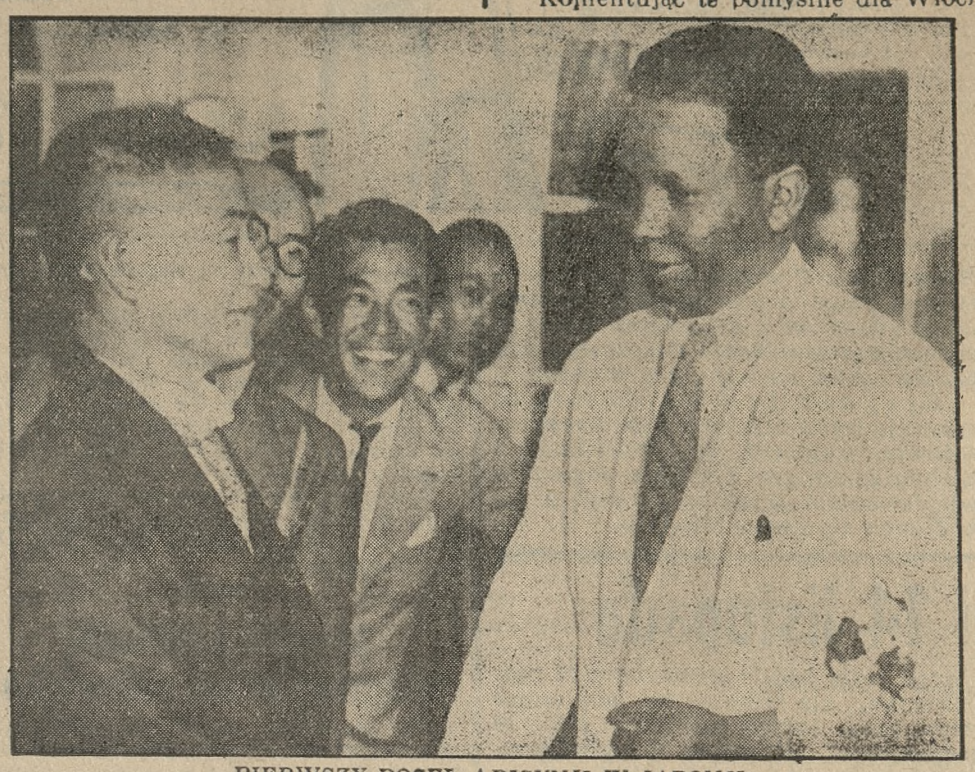

PIERWSZY POSEŁ ABISYNJI W JAPONJI
Do Tokio przybył pierwszy poseł Negusa Negusti, Dabba Birru (z prawej), powitany przez konsula abisyńskiego w Nipponie Chusabuburo Yugawę.

Po pierwszym oporze, Italja spotkała się z niespodziewanem przyjęciem. Oto ludność i jej przywódcy przechodzą na stronę włoską. Akcja włoska określona w Genewie jako napad staje się na terytorjum etjopskiem dziełem wyzwolenia i współpracy ludności tubylczej.

Poddanie się zaś świętego miasta Aksum oraz hołd, jaki duchowieństwo koptyjskie z Abuną t. j. głową kościoła koptyjskiego na czele, złożyło generałowi De Bono, stanowi nowy fakt wielkiej doniosłości politycznej, który znajdzie odgłos w całej Etjopji. Włosi wiedzeni trafnym zmysłem politycznym nie chcieli bombardować miasta i brać go siłą, by nie burzyć świątyń, czem tylko ujęli sobie i pozyskali ludność dotąd nieufną.

Komentując te pomyślne dla Włoch zdarzenia prasa włoska przeciwstawia im pośpiech, z jakim Anglja dąży w Genewie do puszczenia w ruch sankcyj. Najwidoczniej Anglja spodziewa się, piszą dzienniki włoskie, że powstrzyma akcję Włoch i przeszkodzi ujawnieniu się dalszych jeszcze głośniejszych odśrodkowych dążeń państwa etjopskiego.

S. M.

Niemcy dalej manifestują

W dalszym ciągu zarówno „Deutsche Vereinigung", jak „Jungdeutsche Partei" rozwijają gorączkową działalność organizacyjną w Poznańskiem i na Pomorzu. Jeszcze w dwie ubiegłe niedziele urządzono szereg masówek niemieckich pod płaszczykiem uroczystości dożynek („Erntedankfest"). Jak nam przytem donoszą z prowincji, liczni właściciele ziemscy — Niemcy oddziaływali na podległych sobie polskich robotników rolnych, by ci brali udział w owych niemieckich „festach".

„Deutsche Vereinigung" zorganizowała „dożynki" specjalnie uroczyście ostatnio m. i. w Bojanowie, Rydzynie, Krzemieniewie, Borku, Obornikach, Śmiglu, Pniewach (500 osób), Nowem Mieście nad Wartą itd. W Bojanowie uczestnicy uroczystości przemaszerowali z orkiestrą ulicami miasta, niosąc proporce organizacyjne.

Szereg zebrań urządziła „D. V." znowu w pow. kępińskim, na pograniczu (Rychtal, Mąkoszyce i t. d.), gdzie — jak wiadomo — do szeregów organizacji wciągnięto też mniej uświadomionych Polaków.

Dalsze zebrania „Deutsche Vereinigung" odbyły się m. i. w Ostrzeszowie, Raszkowie, Kąkolewie, Jutrosinie, Kuślinie, Suchymlesie, Witrogoszczu (pow. bydgoski) i t. d.

Na Pomorzu zorganizowano „Erntedankfest" m. i. w Toruniu przy udziale 500 osób.

Ostatnio powstały dwie nowe grupy lokalne „Deutsche Vereinigung", a to w Czempiniu i Osiecznie (pow. leszczyński). W Chodzieży odbyło się uroczyste otwarcie własnego „Heimu" „D. V."

W odbytym w ubiegłą niedzielę w Bydgoszczy zjeździe młodzieży „Deutsche Vereinigung" z okręgu nadnoteckiego („Netzgau") wzięło udział 2.000 osób.

„Jungdeutsche Partei" również wyzyskała „dożynki" do masówek organizacyjnych, obecnie zaś w dalszym ciągu organizuje liczne zebrania w całem Poznańskiem. Na najbliższą sobotę, 19. b. m., zapowiedziane są zebrania m. i. w Murowanej Goślinie, Kostrzyniu, Rawiczu, Jarantowicach, na niedzielę zaś w Lesznie, Rawiczu, Ryczywole, Skokach, Gołańczy, Golęczewie, Ludomiu i t. d. — nadto zaś konferencje powiatowe kierowników organizacyjnych w Wolsztynie, Nowym Tomyślu, Chodzieży, Jarocinie, Międzychodzie.

Niesłychane awantury niemieckie w Rogoźnie

Nasz korespondent rogoziński donosi:

Tutejsi Niemcy korzystają w pracy swej politycznej z pełnej swobody, którą też odpowiednio wyzyskują. W hotelu Centralnym urządzili oni ostatnio uroczystość „dożynek", nigdy dawniej przez nic nie obchodzoną. Na uroczystość tą nazjeżdżało się bardzo wiele ludności niemieckiej, nietylko z sąsiednich wiosek, lecz i z dalszych okolic. Przybyło około 2 tysięcy osób powózkami, samochodami, rowerami, oraz innemi pojazdami. Sala przybrana była w rozmaite „wymowne" napisy. Wygłoszone zostały przemówienia w duchu hitlerowskim. Odbyła się następnie zabawa taneczna.

Między godziną 2 a 3 w nocy kilkudziesięciu Niemców, podzieliwszy się na grupy, udali się z śpiewem przez miasto, urządzając rozmaite burdy. Krzyczeli i wybijali szyby kamieniami m. in. u p. Kapełczyńskiej, oraz u 80-letniego staruszka, p. Kołaczkowskiego, przy ul. Czarnkowskiej. Gdzie przed drzwiami składów lub oknami wystawowemi znajdowały się żaluzje, uderzali w nie kijami i t. p. twardemi przedmiotami, nie dając w ten sposób śpiącym mieszkańcom spokoju. O ile nam wiadomo, tutejszy post. P. P. jest na tropie wybijaczy szyb.

Dziwić się natomiast należy, że miejscowe władze bezpieczeństwa, wiedząc o mającej się odbyć zabawie, nie wydelegowały na miejsce potrzebnej ilości policjantów. Gdy chodzi o Stronnictwo Narodowe, to postępuje się inaczej. (rm)

Z życia

(—) Aż dziw bierze, jak wielu ludzi w Polsce lubi robić to, co do nich nie należy. Zamiast wykonać dobrze swój obowiązek, jaki taki włazi na podwórko sąsiada lub odbiera zajęcie i chleb bliźniemu.

Te zgryźliwe myśli nasuwa sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego, ogłoszone z racji wykończenia olbrzymiego gmachu w Warszawie przy zbiegu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia.

Dyslokacja wojsk polskich musi być dostosowaną do potrzeb państwa polskiego. Nie zawsze miejsca dawnych załóg państw zaborczych pokrywają się z obecnemi potrzebami wojska. Trzeba było wybudować cały szereg budynków koszarowych. Tę potrzebę wojska załatwia budżet wojskowy. Należało jednak umożliwić oficerom i podoficerom zamieszkanie tuż obok koszar i sprowadzenie rodzin. Przed 11 laty powstał Fundusz Kwaterunku Wojskowego, mający dwa cele: a) wypłacanie wojskowym części dodatku za mieszkania wynajęte; b) budowę mieszkań, gdzie wynająć nie można. Fundusz Kwaterunku Wojskowego czerpał i czerpie swoje środki z podatku od lokali, co daje rocznie kilkanaście miljonów zł.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego zrobił dużo. Wybudował kilkadziesiąt tysięcy tanich mieszkań dla oficerów i podoficerów. Włożony w te gmachy kapitał nie daje nawet 1%. Może dawać nawet jeszcze mniej — nie w tem rzecz główna. Widocznie jednak F. K. W. zrobił swoje, bo — obecnie wziął się do rzeczy — nie swoich. Budował dom wypoczynkowy w Truskawcu i sanatorjum wojskowe w Otwocku. Wybudował olbrzymi gmach reprezentacyjny w centrum Warszawy z kawiarniami. Ba!

„Inne ministerstwa i instytucje państwowe zwracają się coraz częściej do Dyrekcji F. K. W., by swym doświadczonym aparatem kierowała całokształtem budowy. Tak powstała Najw. Izba Kontroli Państwa na ul. Szucha w Warszawie, urząd celny w Gdyni i szereg innych monumentalnych objektów budowlanych pod nadzorem F. K. W."

Ciekawe! Prezesem F. K. W. jest gen. Krzemieński, prezes Najw. Izby Kontroli Państwa. Wszak to on właśnie, jako prezes kontroli, ma stać na straży poprawności i porządku w gospodarce państwowej. Cóż mówić o innych działach!

Podtrzymujemy ciężki zarzut

Nawiązując do wczorajszego artykułu wstępnego „W obronie nauki polskiej", stwierdzamy, że prof. dr. Stanisław Fibich umarł nie w toku wojny światowej, lecz dopiero w roku 1923, a więc po pojawieniu się dwóch zaczepionych przez nas książek prof. dr. Stanisława Rungego. Dlaczego prof. Fibich pod koniec życia swego nie bronił swojej własności naukowej, do tego tematu powrócimy — możliwie przed innem forum.

Niezależnie od tego momentu podtrzymujemy w całej pełni swój zarzut ciężki, że bardzo znaczna część dwóch książek prof. Rungego jest częściowo żywcem, albo z drobnemi tylko zmianami przejęta ze spisanych w swoim czasie i techniką litograficzną powielonych wykładów prof. Fibicha.

A mianowicie „Nauka o koniu" prof. Rungego jest w bardzo dużej części tworem naukowym prof. Fibicha w postaci jego wykładów o „Hodowli ogólnej"; praca zaś prof. Rungego p. t. „Rasy i zewnętrzny wygląd bydła rogatego domowego" jest częściowo przejęta z wykładów prof. Fibicha o „Rasach i exterieur bydła rogatego domowego", opracowanych przez słuchacza medycyny weterynaryjnej Marjana Franciszka Kowalskiego.

Przypominamy, że w drugiej z książek prof. Rungego widnieje na jednej z kart frontowych uwaga: „Wszelkie prawa zastrzeżone"...

W najbliższych numerach zapoznamy Czytelników przykładowo z fragmentami książek prof. Rungego oraz ich pierwowzorów, podając fragmentów tych zdjęcia fotograficzne.

Z ruchu narodowego w Wielkopolsce

Gębice. W Bielsku pod Gębicami odbyło się zebranie Młodych Stronnictwa Narodowego. Referat p. t. „Zadania młodego pokolenia narodowego" wygłosił p. Kazim. Łaganowski z Gębic.

Zaznaczyć należy, że założona przed dwoma tygodniami placówka rozwija się należycie i liczy już 25 członków i kandydatów. W tych dniach rozpoczęto pod kierownictwem p. K. Łaganowskiego kurs kandydatów. (łg)

Gostyń. Podniosłe zebranie Str. Narodowego odbyło się w ubiegły piątek przy udziale 200 członków. Referaty wygłosili pp. em. major Hendriks i Stróżyk z Leszna, oraz kierownik pow. p. M. Hejnowicz. Zebranie zakończono Hymnem Młodych.

W sobotę odbyło się zebranie S. N. w Borku, a w niedzielę w Poniecu i Krobi przy przepełnionych salach i niezwykle podniosłym nastroju.

W ubiegłym tygodniu powstała nowa placówka S. N. w Daleszynie. Na członków wpisało się 22. (gp)

Krobia. Zebranie Str. Narodowego odbyło się przy udziale przeszło 300 osób. Referaty wygłosili p. Grześkowiakówna z Gostynia w kwestji żydowskiej, oraz kierownik powiatowy p. Hejnowicz z Gostynia o sytuacji politycznej przed- i powyborczej. Następnie p. Hejnowicz dekorował licznych członków mieczykami Chrobrego. Zebranie zakończono Pieśnią Młodych.

Krzywiń. Dn. 9 bm. odbyło się tu zebranie wydz. Młodych S. N. Treściwe referaty wygłosili pp. Piotrowski i Kucner ze Śmigla. Zebranie rozpoczęto odśpiewaniem „Pieśni Bojowej", a zakończono Hymnem Młodych.

Dosyć tych naśladownictw...

Wolę pozostać przy oryginalnym Kremie NIVEA.

Ludzie doświadczeni wiedzą, że Kremu NIVEA niczem zastąpić nie można, gdyż tylko NIVEA zawiera Euceryt i dlatego ta nadzwyczajna skuteczność.

Krem NIVEA zł 0,40 do 2,60.
Olejek NIVEA zł 1.00 do 3,50.

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu.

Pz 6026 - N. 977

Wybory w Anglji 14 listopada

Londyn (PAT) Chociaż oficjalnie premjer Baldwin nie ogłosił jeszcze daty wyborów, ponieważ, stosownie do tradycji, uczynić to winien w izbie gmin w dniu rozwiązania obecnej sesji, jednak komisja koordynacyjna trzech stronnictw, wchodzących w skład rządu narodowego, ujawniła nieoficjalnie, że zgodnie z życzeniem premjera Baldwina, wybory odbędą się 14 listopada.

Wynika z tego, że data została znacznie przyspieszona, ponieważ pierwotnie była umowa o 28, a następnie o 21 listopada. Premjer Baldwin ustąpił więc wobec nalegań swych polityczno-organizacyjnych doradców, którzy byli zdania, że należy wybory odbyć jaknajprędzej, nie pozostawiając zbyt wiele czasu na agitację.

Kalendarz parlamentarny przedstawia się przeto w sposób następujący: obecna sesja będzie wznowiona 22 października, ale tylko po to, aby odbyć trzydniowe obrady na temat polityki zagranicznej. W piątek 25 października, wszyscy zbiorą się w izbie lordów dla wysłuchania królewskiej proklamacji rozwiązującej parlament i wyznaczającej nowe wybory. Data zgłaszania mandatów upływa 4 listopada, a wybory odbędą się w 9 dni potem, nie wliczając niedzieli.

Ponieważ oficjalna akcja wyborcza rozpocząć się może dopiero z chwilą rozwiązania obecnego parlamentu, dla kampanji tej pozostaje w rzeczywistości tylko 14 dni, bowiem odliczyć należy trzy niedziele, dzień 6 listopada, w którym odbędzie się ślub syna królewskiego, ks. Gloucester, oraz dzień 11 listopada, jako święto rozejmu.

Koncentracja wojsk na granicy Libji

Londyn (PAT). W kołach rządowych wyjaśniają, że w końcu września gabinet brytyjski zwrócił uwagę Włoch na koncentrację wojsk w Libji. Od tego czasu wojska uległy jeszcze wzmocnieniu o 20 tys. żołnierzy. Włosi koncentrują wzdłuż zachodniej granicy Egiptu znaczne siły z artylerją, tankami, wojskami zmotoryzowanemi i areoplanami.

W związku z tem przedsięwzięto również ze strony brytyjskiej w Egipcie środki ostrożności. Piechota stopniowo posuwana jest w kierunku Libji. 10 aeroplanów wysłano do położonej w pobliżu granicy miejscowości Mersamatrugh dla wzmocnienia eskadry lotniczej, jaką tam ulokowano przed 10 dniami.

Ten stan rzeczy w Libji był również poruszony w rozmowie Lavala z Clerkiem.

Pięściarskie derby lokalne

Od kilku lat nastąpiło pewne skostnienie szczytów pięściarstwa polskiego, w szczególności zaś odczuwa się je w kolebce i dotychczasowej twierdzy pięściarstwa polskiego, w Poznaniu. Starzy mistrzowie, od kilku lat niepokonani, nadal utrzymują się na czele, nowych mistrzów w pełnem tego słowa znaczeniu brak. Zauważa się ogólnie, znaczne wyrównanie się tej tak zwanej drugiej klasy. Na miejsce wybitnych asów nie przychodzą nowi ale zato wyrabia się po kilku równorzędnych zawodników. Jednem słowem wzrasta kadra narybku, rośnie masa, która jedynie tylko z czasem będzie mogła wyłaniać ze siebie nowych reprezentantów.

Zjawisko znacznego wyrównania się poziomu obserwujemy szczególnie w tegorocznych pięściarskich mistrzostwach drużynowych klasy A.

Najwięcej wyrównane zespoły, przytem stojące najwyżej technicznie, posiadają prowadzący w tabeli „Warta" II i „Sokół". W dotychczas odbytych spotkaniach, każda z tych drużyn odniosła po trzy zwycięstwa, każda ma więc po 6 punktów zdobytych. Trzecia w tabeli „Cuiavia" ma na 3 mecze tylko 4 punkty. Wynika więc z tego, że spotkanie „Warty" II z „Sokołem" będzie decydującem nietylko o tem kto spotka się w finale z „Wartą" I, w meczu decydującym o mistrzostwo okręgu poznańskiego, ale przedewszystkiem kto obok pierwszego zespołu „Warty" bronić będzie barw Poznania w spotkaniach międzyokręgowych o mistrzostwo drużynowe Polski.

Z tego powodu niedzielne spotkanie „Warty" II z „Sokołem" w hali reprezentacyjnej o godzinie 19.30, wysuwa się na czoło zainteresowań nie tylko Poznania ale i wszystkich ośrodków pięściarskich Polski.

Niedzielni przeciwnicy nie spotykali się dotychczas wcale albo też walczyli ostatni raz bardzo dawno. „Warciarze" w większości reprezentują obecnie nową szkołę francuską trenera Szydły, „Sokoli" zaś zupełnie odrębną szkołę Majchrzyckiego. Będzie to więc równocześnie i walka dwóch szkół i systemów.

Przedsprzedaż biletów na miejsca siedzące w firmie „Camera", ul. Fr. Ratajczaka 3, na miejsca stojące w firmie „Ka - De-Ha" Podgórna 10.

ng 15 224

Granica szybkości osiągana przez człowieka

We wszystkich prawie konkurencjach sportowych zwycięstwo jest zależne od osiągniętej szybkości.

Największą absolutną szybkość osiągnął dotychczas włoski lotnik Agello, przebywając 709.209 km na godzinę. W ciągu sekundy zatem Włoch przebył 194 metry.

Największe szybkości osiągnięte przez człowieka bez pomocy maszyn przedstawiają się następująco:

W pływaniu Peter Fick (USA) osiągnął na 100 m czas 56,6 sek. Wynosi to 6,537 km na godzinę.

W chodzie Altimani (Włochy) miał na 1000 m czas 3:35,6 sek, a zatem 15,266 km na godzinę.

W biegach płaskich Peacock (USA) uzyskał na 100 m czas 10,2 sek., co wynosi 35.294 km na godz.

Na łyżwach Engnestangen (Norwegja) przebył 500 m w 42,5 sek., a zatem 42,353 km na godzinę.

Na rowerze Michard (Francja) przejechał 500 m w 29,8 sek., czyli 62,283 km na godzinę.

Na rowerze za motorem Vanderstuyft (Belgja) przejechał w ciągu godziny 122.771 km.

Na saneczkach Heaton (USA) osiągnął w St. Moritz 124,400 km na godzinę.

Na nartach Leo Gasperl (Austrja) uzyskał na specjalnym torze w St. Moritz szybkość 136.300 km na godzinę.

Na motorówce Gar Wood (USA) przejechał 200,899 km na godzinę.

Na motocyklu największą szybkość osiągnął Ernst Henne (Niemcy), przebywając 246,236 km na godzinę.

W jeździe automobilowej maksymalna szybkość osiągnięta przez Sir M. Campbella (Anglja) wynosi 485,175 km na godz.

Wreszcie, jak już zaznaczyliśmy, granicą szybkości osiągniętej kiedykolwiek przez człowieka jest lot Fr. Agello (Włochy), który przeleciał 709,209 kilometrów na godzinę.

Kolarstwo

Poznańskie Tow. Cykl. i Mot. w Poznaniu urządza zamknięcie sezonu kolarskiego w dniu 20 bm. z następującym programem:

Godz. 8 zbiórka członków i gości, o 9 uroczysta msza św. w kościele Farnym, o 10 okolicznościowe zebranie, o 11 defilada kolarzy przez ulice miasta Poznania.

Popołudniu odbędzie się wyścig kolarski na przestrzeni 50 klm. Trasa prowadzi z Poznania do Tarnowa i z powrotem. Wyścig organizuje P. O. Z. K. (kom.)

Lekka atletyka

Juan Zabala, mistrz olimpijski w biegu maratońskim w Los Angeles w 1932 r. przybył z Argentyny do Hamburga i stąd do Berlina.

Po zwiedzeniu berlińskiego stadjonu olimpijskiego i krótkim treningu, Zabala udał się do Finlandji, gdzie w gronie najwybitniejszych fińskich długodystansowców będzie trenował.

Niestety argentyński zw. lekkoatletyczny zezwolił Zabali jedynie na trening w Europie, zabraniając mu wszelkich startów.

Pięściarstwo

„Cuiavia" — „Goplanja" 11:5. Spotkanie o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie A lokalnych rywali, odbyło się w Inowrocławiu w sali Teatru Zdrojowego. Zwycięstwo odniosła lepsza technicznie „Cuiavia" nad bardzo ambitnie walczącą drużyną „Goplanji". Walki były bardzo zacięte i stały na dość wysokim poziomie. Wyniki osiągnięto następujące (od wagi muszej do ciężkiej): Łada T. (C) pokonał na punkty Nawrockiego (G), Rogowski (C) wygrał z Ładą Ł. (G), Niemczyk (G) zremisował z Dudziakiem (C), Mrozowski (C) zwyciężył przez techn. k. o. w 2 starciu Kantowskiego (G), Radomski (C) wygrał z Stubem Wł. (G). Ceglarski (G) pokonał Turzyńskiego (C), Lewandowski (C) wypunktował Stubego Edm. (G), wreszcie Puszczykowski (G) zdobył punkty w. o. z powodu niestawienia przez „Cuiavię" przeciwnika. Sędziował w ringu p. Zapłatka, na punkty pp. Bielewicz i Suszczyński. Publiczności około 800 osób. (al)

Wydział spraw sędziowskich POZB. podaje do wiadomości, że termin ostateczny zgłoszeń na nowy kurs kandydatów na sędziów pięściarskich upływa z dniem 20 bm.

Zgłoszenia kandydatów muszą być zaopatrzone w dwa polecające podpisy sędziów P. Z. B. Od kandydatów wymaga się ukończenia 21 roku życia i ukończenia conajmniej szkoły wydziałowej. Kandydat nie może być równocześnie czynnym zawodnikiem.

Zgłoszenia należy przesłać pod adresem: Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego — Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21 (Hotel Monopol) (kom.)

Z kraju.

Polska — Francja i Polska — Belgja, o takie dwa spotkania międzypaństwowe pertraktuje PZB. Zespół narodowy Francji walczy w dniu 3 listopada z Niemcami w Kolonji, a PZB proponuje Francuzom rozegranie meczu 5 i 6 listopada. Belgji PZB zaproponował międzypaństwowy mecz na 8 grudnia w Poznaniu i 10 lub 11 grudnia drugie spotkanie w innem mieście. Dotychczas zarząd związku nie otrzymał jeszcze odpowiedzi.

Piłka nożna

Piłkarska drużyna „Warty" otrzymała zaproszenie na wyjazd do Francji w dniach od 22 grudnia do 1 stycznia. „Warta" miałaby się spotkać w dniach 22, 25 i 26 grudnia z drużynami emigracji, 29 grudnia i 1 stycznia z drużynami francuskiemi. Zarząd „Warty" zgadza się na wyjazd, zwrócił się jednak o dalsze wyjaśnienia, aby nie narażać drużyny na niespodzianki, jakich ostatnio doznała „Warszawianka".

Różne

Narty wodne. W tych dniach odbyła się ciekawa próba nowego wynalazku sportowego. Niemiec Ernst Neumann przeszedł na nartach wodnych własnej konstrukcji przez morze bałtyckie, z wyspy Usedom na Rugję, przebywając, mimo dużej fali, przestrzeń 23 km. w 5 godzin.

Tenis

Finał o drużynowe mistrzostwo Polski odbędzie się w sobotę i niedzielę we Lwowie pomiędzy warszawską Legją i lwowskim TK.

W skład zespołu warszawskiego wchodzą: Jędrzejowska, Tłoczyński i Wittman oraz rezerwowy Majewski.

Wśród zawodowców

Bradock — Louis. Zawarty został kontrakt na mecz pomiędzy bokserskim mistrzem świata wszystkich wag Jimmy Bradock a murzynem Joe Louis. Mecz odbędzie się w czerwcu 1936 r. w Madison Square Garden.

Tanie pobyty ryczałtowe i kuracje ryczałtowe w Wysokich Tatrach.

Wysokogórskie uzdrowisko Tatra-Weszterheim i Sanatorjum D-ra Guhr oraz Palace-Kurhaus w Nowym Szmeksie polecają na sezon jesienny i zimowy: tani pobyt ryczałtowy tygodniowo od 550 Kč. wzwyż (w to wchodzi: mieszkanie ze światłem i opałem, całkowite utrzymanie z 4-ma posiłkami dziennie — również dieta, usługa, taksa kuracyjna, opłaty podatkowe); tanie kuracje ryczałtowe tygodniowo od 650 Kč. wzwyż (w to wchodzi również opieka lekarska, zabiegi elektryczne, wodolecznictwo, kąpiele i t. d.) Gruźlicy wykluczeni. Bliższe informacje w **dyrekcjach** uzdrowisk.

ng 16 523

FELJETON KULTURALNY

Z dziejów teatru warszawskiego

Napisał Zygmunt Wasilewski

Lorentowicz skończył „Dwadzieścia lat teatru" — Kultura artystyczna Warszawy przez pryzmat teatru = Cenzorzy się zmienili — publiczność została — Gentry i „Warszawka" — Komedja mieszczańska zdobywa teren — Repertuar a pisma brukowe — Bez tradycji i bez idei — Trochę kabaretu i trochę knajpy — Aktor pokrywa braki — Wygwizdana „Ona" — Krytyk, jako strażnik artystyczny.

Recenzje teatralne w prasie warszawskiej mają piękną tradycję, starannie przez paru wybitnych pisarzy podtrzymywaną do tej pory, pomimo, że wiele w stosunkach teatralnych się zmieniło. Przodują w krytyce teatralnej Adam Grzymała-Siedlecki, Tadeusz Żeleński i Jan Lorentowicz. Dwaj ostatni recenzje swoje wydają w książkach, formując w ten sposób wielotomowy pamiętnik teatrów warszawskich. Boy-Żeleński wydał już conajmniej dziesięć tomów swego „Flirtu z Melpomeną", Lorentowicz zaś w tych dniach uzupełnił swoje wydawnictwa dwoma tomami, poświęconemi produkcji teatralnej polskiej. Mamy więc teraz pięć tomów jego dzieła pod ogólnym tytułem „Dwadzieścia lat teatru". Z tych 5 tomów, pierwszy i dwa ostatnie, zawierają recenzje sztuk polskich, wystawionych w Warszawie między r. 1904 a 1932. Między temi laty jest przerwa, obejmująca czas, kiedy Lorentowicz zajmował stanowisko dyrektora teatrów i recenzyj nie pisał.

Trzy tomy teatru polskiego obejmują łącznie 1362 strony druku. Znajdujemy tam referaty z 231 premjer 63 autorów. Z tych autorów żyje obecnie 28. Z cyfr tych wynikałoby, że teatry warszawskie wystawiały rocznie około 11 sztuk oryginalnych. Całość dzieła przedstawia się jako bogaty materjał do dziejów sceny warszawskiej, dziejów literatury dramatycznej, dziejów aktora polskiego, — no i dziejów krytyka. Wspólnym zaś mianownikiem tych wszystkich dziejów są według mnie dzieje kultury artystycznej Warszawy.

Lata, opracowane przez Lorentowicza, objęły w spadku po latach dawnych — repertuaru część znaczną (zwłaszcza z okresu literatury romantycznej), starszych aktorów, wreszcie — publiczność, która nie zmienia się nagle nawet, gdy nastają zmiany tak nagłe w dziejach kraju, jak przejście teatru z pod cenzury rosyjskiej — pod cenzurę komisarjatu rządu Rzplitej. Mamy więc, gdy towarzyszymy Lorentowiczowi, niezłą perspektywę na obie strony dziejowej przełęczy.

Lorentowicz ze studjów i obyczaju literackiego jest Paryżaninem, niema upodobań sarmackich, postępowości jednak literackiej, której hołduje jako myśliciel (w ostatniej swojej książce podaje się nawet za socjalistę), nie posuwa tak daleko, aby sobie uniemożliwiać pewien kompromis z warszawskim stanem rzeczy. Wymagania poprawności i zdrowego rozsądku robią go raczej klasykiem. Jest człowiekiem teatru (był kierownikiem teatrów), ale przedewszystkiem literatem, i to sprawia, że w krytyce jest rzecznikiem interesów autora dramatycznego; pierwszą jego troską jest to, czy reżyser i aktor odgadują intencję autora. W stosunku do tych intencyj autor jest dość pobłażliwy, ale nieraz praktyka twórców warszawskich wyprowadza go z olimpijskiego spokoju.

Trzeba bowiem wiedzieć, że Lorentowicz przybył do Warszawy w schyłkowych czasach przedwojennych, kiedy rej w teatrach wodziła warszawska szkoła dramaturgów, odwołująca się do złego smaku t. zw. „Warszawki". Był to czas, kiedy Warszawa już się wyczerpywała ze swoich zapasów kultury umysłowej. W dziedzinie teatru tę zamożność kulturalną przez cały wiek XIX reprezentowała sfera oświecona, którą z angielska nazwać można Gentry, pochodzenia szlacheckiego, zjadająca resztki dawnej kultury dworu wiejskiego. W teatrze wyrażał się typ kultury w popycie na sztuki z życia dworu wiejskiego. Do Fredry nawiązywali z powodzeniem Narzymski, Bliziński, potrochu jednak dwór wiejski ginął w poetyckiej mgle oddalenia (W. Karczewskiego „Lena") lub w grotesce (Przybylski, Ruszkowski, Abramowicz), aż wreszcie zdobywa teren komedja mieszczańska, a z nią wchodzi do teatru żywioł małej Warszawki ze swymi ulubieńcami z „kurjerków". Ogniwem, łączącem tamten okres szlachecki z mieszczańskim, byli bardzo warszawscy Lubowski i Zalewski Kazimierz.

W owych 20 latach pracy Lorentowicza szkoła ta rzuciła na scenę conajmniej 60 sztuk. Nie licząc talentów pomniejszych, wymienić tu można taki szereg nazwisk, jak: Grubiński, Kiedrzyński, Wroczyński, Konczyński, Krzywoszewski, wreszcie późniejszy (ze Lwowa) Kawecki. Jest tu pewna hierarchja, ale charakter podobny, a królem tego teatru był Krzywoszewski. Siła ich wpływu na poziom teatru polegała na ścisłem zespoleniu autorów z gustami mieszanej ludności warszawskiej i z opinją pism brukowych.

Sztuka dotarła tutaj do gruntu bez tradycyj i bez idei. Nie miano sobie nic do powiedzenia i postanowiono się bawić w sposób niewybredny, bez żadnego uszanowania dla poezji, psychologji i moralności. Wszyscy popisywali się jakąś nadzwyczajną znajomością techniki scenicznej i w tem znaczeniu prasa okrzykiwała coraz większy każdego z nich talent. Tymczasem wszystko stało w miejscu, jak w bagnie, bo nie było w tem żadnej dynamiki duchowej.

Wytworzył się rodzaj jakiegoś folkloru ulicznego. Trochę kabaretu, trochę knajpy. Kawiarnia jest rzeczą późniejszą, wówczas w Warszawie był dobrobyt i życie wesoło kwitło w t. zw. „gabinetach" restauracyjnych. Tędy werwał się na scenę półświatek jako model kobiety nowoczesnej. Można sobie wyobrazić, co się stało z motywem miłości komediowej, co się też stało z mężczyzną. Powoływano się na komedję francuską. Zapewne, ale nie zastanawiano się nad różnicą, jaka istnieje między Don Juanem a sutenerem.

Zasługą Lorentowicza, uwidocznioną w jego księgach, pozostanie, że stawiał opór tej fali i usiłował wyperswadować dramaturgom, że nie przystoi nawet farsie stanowisko całkowicie amoralne i bezideowe. Istnieć powinien jakiś poziom kultury, który nie pozwala autorowi igrać ogólnie uznanemi w danej cywilizacji wartościami. Najbardziej karkołomna farsa francuska zawsze zatrzyma się u kresu, od którego zaczyna się znieważanie człowieczeństwa i poniewierka ogólnie przyjętych zasad moralności. Krzywoszewskiemu poświęcić musiał około 50 stron druku, aby w rezultacie wystawić mu takie świadectwo: „ani prawdy, ani życia, ani psychologji, ani poezji, ani dramatu" (IV, 220). Lorentowicz — i to jego zasługa — dopominał się o szósty zmysł artystyczny — o ideał, o syntezę.

Do tej bezideowości w sztuce dojść musiało w warunkach niewoli, kiedy interesy na literaturze i teatrze mogli robić tylko ludzie, obyci z klatką, dobrze się w niej czujący i dbający o to, aby nie robić kłopotu cenzurze i — nie przerastać publiczności.

Z miejscowych pisarzy wyrastali ponad tę miarę poniekąd Perzyński i Gorczyński. Perzyński, talent wielkiej miary, mógł uchodzić za pisarza z poza Warszawy, jak Kisielewski lub Zapolska. Do takich pisarzy należeli też Nowaczyński, Rittner. Ci dźwigali wyżej repertuar, charakter jednak kultury specyficznie warszawskiej nadawali teatrowi pomienieni wyżej pisarze.

Warszawa celowała w teatrze dobrym aktorem i to nie pozwalało obserwatorom dotrzeć do sedna rzeczy: jaka jest właściwie kultura teatru warszawskiego ze względu na twórczość. Pisarze szkoły warszawskiej nadużywali aktora, składając na niego całą odpowiedzialność; od tego jest aktor, aby z każdego libretta zrobił arcydzieło. Marnowali się aktorzy; Lorentowicz stawał nieraz w ich obronie.

Nie zdawano sobie sprawy, że zło pochodziło z głębokich przyczyn, tkwiących w podstawie życia politycznego. Pisarze odzwyczaili się myśleć o rzeczach najbardziej zasadniczych, bali się, jak ognia, wszelkiej idei, wkońcu doszło, że zwątpili, czy istnieje wogóle jakaś logika życia, warunkowana moralnością i psychologją. Przedewszystkiem jednak pisarz warszawski owych czasów schyłkowych był dumny, jak pensjonarka, że go nic nie obchodzi sprawa publiczna, a zwłaszcza polityka narodowa. Zdarzył się wypadek, zdaje się, w r. 1922, zupełnie niespodziewany dla dramaturga Wroczyńskiego, że pewnego wieczora zerwał się huragan protestu na jego komedję „Ona". Sam nie wiedział, że zrobi przykrość publiczności, wprowadzając na scenę bolszewików. Publiczność warszawska w nowej atmosferze politycznej prędzej przychodziła do poczytalności kulturalnej, niż zajęci bawieniem jej pisarze.

W tem świetle dopiero ocenić można, jak nisko stała przed wojną kultura literacka Warszawy właściwej (owej Warszawki) i że wszystka twórczość, podnosząca poziom teatrów warszawskich, była pochodzenia krakowskiego, gdzie dla twórczości dramatycznej wiele robił Tadeusz Pawlikowski. Trudno dziś pojąć, jak się to działo, że owa komedja warszawska prosperowała w czasie, gdy w Krakowie tworzył Wyspiański. Oczywiście nie można wyprowadzać stąd ogólniejszych wniosków dla kultury duchowej dzielnic. Być może, w Galicji za wiele energji życie kładło w teatr; wszystko było teatrem. W Warszawie teatr był tylko rozrywką niewybredną.

Lorentowicz z powagą, godnością, niemal z namaszczeniem rolę strażnika artystycznego spełniał i spełnia, dając piękny przykład głębokiego oddania się sprawie kultury polskiej. Wszystko w teatrze warszawskim mogło zawodzić, on był na swym posterunku zawsze niezawodny.

Warszawa.

Uporczywe zaparcie, katary grubej kiszki, wzdęcia osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecana przez lekarzy.
Tg 1906

Polityczna wieszczba

„Korona, przywłaszczona gwałtem przez Szoa, wróci do Tigré, aby uwieńczyć potomstwo tego, który ofiarował za wiarę swe życie pod Methemeh.
„Mieszkańcy ziemi Tigré, dowiedzcie się o tem proroctwie bogobojnego mnicha, żyjącego na pustyni."

(Z ulotki włoskiej dla północnej Abisynji.)

GUKSA (zięć Negusa).

Niedowiarkom naprzekór dzieje się to, że teraz jeszcze proroctwa się spełniają. Coprawda w odległej Abisynji.

Proroctwo, na wstępie przytoczone, spadało do stóp zdumionych Tigré'-ańczyków dosłownie z nieba. Jednak tylko wtedy, kiedy nad prowincją, graniczącą z Erytreą, przelatywały samoloty włoskie, rozsypujące ulotki zamiast bomb.

Wichrzenia włoskie przeciwko władzy Adis-Abeby w Tigré było systematycznie przygotowane.

Wywiad włoski oddawna zwracał uwagę na dedjamacza (naczelnika) Guksę, chętnie podającego się za rasa (króla). Ambitnego zięcia negusa negusti wywiad włoski podżegał wspomnieniami o królewskim rodowodzie Guksy, że on winien władać Abisynją zamiast cesarza Haile Selassiego II. Podszepty włoskie padały na podatny grunt. Wbijano Guksie nieustannie do głowy, że jest wnukiem bitnego władcy Kassy, który przyjął jako cesarz imię negusa Jana. Siedemnaście lat rządów negusa (1872 do 1889) upłynęło na ciągłych walkach z wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Dzielny władca umarł na polu walki w zwycięskiej bitwie z prowadzącymi „świętą wojnę". rozfanatyzowanymi mahdystom pod Mathemeh. Negusem został rywal Jana Menelik, późniejszy pogromca Włochów pod Aduą.

Potomkowie Jana stracili prawa dziedziczenia tronu. Przeszli nad tem zresztą do porządku. Dopiero teraz jeden z wnuków Jana, na skutek podszeptów włoskich występuje w roli pretendenta do tronu abisyńskiego. Włosi upatrzyli sobie Guksę do oderwania Tigré i dostarczenia im pretekstu, że kraj ten dobrowolnie wyrzeka się należenia do cesarstwa abisyńskiego.

Gdyby za przykładem Tigré poszły inne królestwa Abisynji, akcja wojenna Włochów byłaby bardzo uproszczona.

Guksa nie spełnił jednak nałożonego nań przez Włochów zadania. Zamiast przyprowadzić 15 tysięcy ludzi na stronę włoską, przywiódł zaledwie półtora tysiąca. Nie nastąpiło skutkiem tego ogołocenie prawego skrzydła armji Ras Seyuma i otwarcie drogi Włochom do bezkrwawego marszu na Makale, gdzie koncentruje się armja, mająca wydać Włochom pierwszą bitwę na wielką skalę.

Włoskie proroctwa o wielkiej przyszłości dedjamacza Guksy nieobce były widocznie negusowi i jego wiernym, którzy odcinek północno-wschodni, zarządzany przez Guksę, zabezpieczyli wojownikami, bezwzględnie oddanymi cesarzowi. Przezorność ta okazała się zbawienną.

Na powyższym przykładzie widać jednak, jakich środków imają się strony wojujące dla przysporzenia powodzenia swojemu orężowi. Włochom należy przyznać, że dobrze zgłębili właściwości psychiczne ludności abisyńskiej. Wyzyskanie wielkiej wiary tego ludu w przepowiednie, znaki na niebie, różnego rodzaju zabobony i gusła, ogromnie rozpowszechnione, odniosłoby może większy skutek, gdyby wywiad włoski postawił na dobrze strzeżonego więźnia negusa, odsuniętego regenta, pozbawionego władzy i wolności przez Haile Selassiego — regenta Lidji Yassu. To nazwisko mogłoby może zelektryzować Abisyńczyków. Dotąd jednak Lidji Yassu spogląda z wyżyn warownego zamczyska Keraua, położonego w najdzikszych okolicach królestwa Harraru, na wyżynie Gara-Mulata, z tęsknotą na kraj, który go się wyrzekł i wyklął przed dziewiętnastu laty. Próba ucieczki w roku 1932 nie powiodła się.

Lidji Yassu jest jedynym człowiekiem, który mógłby sobie rościć pretensje do panowania nad Abisynją jako władca, ustanowiony przez Menelika na kilka lat przed jego śmiercią. „Ktoby zaś przeciw niemu podniósł rękę i był nieposłuszny, temu niechaj rodzą się czarne parszywe psy zamiast dzieci" — takiem przekleństwem umocnił swą wolę despotyczny Menelik.

MATKI! UWAGA!

Dbająca matka o pielęgnowanie skóry dziecka używa jedynie

MYDEŁ PRZETŁUSZCZONYCH DLA DZIECI

LAB. CHEM. FARM. M. MALINOWSKIEGO

Tg 1909 **Warszawa, ul. Chmielna 4.**

120 domów na licytację

Warszawa (Tel. wł.) Z powodu długów wobec warszawskiego Tow. Kredytowego, w ciągu listopada i grudnia ma ulec sprzedaży w drodze licytacji 120 domów za długi, wynoszące 20 miljonów zł.

Wśród domów, które mają być sprzedane, znajdują się nieruchomości zabytkowe, m. in. posesja na Dziekance.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Październik
19
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Piotra z Alkant
Niedziela: Jana Kantego, Ireny
Kalendarz słowiański
Sobota: Ziemiowita bł.
Niedziela: Budzisławy
Słońca: wschód 6,23 zachód 16,51
Długość dnia 10 g. 28 min.
Księżyca: wschód 22,44 zachód 13,55
Faza: Ostatnia kwadra o 7.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,22 mtr.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogoda bez większych zmian, pochmurno i przelotny deszcz.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. św.-Krzyski. — Apt. pod Orłem, Stary Rynek. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. Pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, M. Focha 72. — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. Pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Śródka:** Apteka, Rynek Śródecki 1. — **Sołacz:** Apteka, ul. Mazowiecka 12. — **Starołęka:** apteka miejsc.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Na Wildzie wzrasta czytelnictwo.** Jak się dowiadujemy, notatka nasza o bibljotece T. C. L. na Wildzie odniosła ten skutek, że liczba czytelników tej bibljoteki, dotychczas bardzo skromna, wzrosła w ostatnich dniach. Z przyjemnością notujemy ten objaw wzrostu czytelnictwa, dowodzi on bowiem, że coraz bardziej zaczyna się szerzyć zamiłowanie do dobrych książek, a tylko przecież takie są w bibljotekach T. C. L. Wobec zapytań, gdzie znajduje się bibljoteka T. C. L. na Wildzie, podajemy, że mieści się ona przy ul. Wybickiego 15. (sk.)

— * **Rozbudowa sieci telefonicznej.** — Przy ulicy Zachodniej, od gmachu urzędu pocztowego 3 (na Łazarzu) w kierunku ul. Marsz. Focha, przeprowadza się obecnie prace ziemne w związku z rozbudową sieci telefonicznej. Przy pracach tych, prowadzonych przez dyrekcję poczt i telegrafów, zatrudnionych jest przeszło 20 wykwalifikowanych pracowników. (wel.)

— * **Dookoła aresztowania dr. Toporskiego.** Aresztowany dr. Franciszek Toporski jest znany jako Niemiec i jest synem poznańskiego lekarza, który — już dawno temu — odebrał sobie sam życie.

Aresztowany miał stałych pacjentów, po których zniszczonych twarzach zdaleka można było odczytać, że trawi ich „biała trucizna". Przychodzili oni do niego po morfinę stale, czasami kilkakrotnie na dzień. Przychodzili także w niedziele i święta przed i po południu, wogóle o każdej porze dnia.

Pacjentów tych dr. Toporski często wcale nie wpuszczał do pokoju przyjęć, lecz wystawiwszy receptę, wychodził na sień i podawał ją znanym już sobie morfinistom, odbierając wzamian za receptę przygotowaną już poprzednio i odliczoną gotówkę. Dla tych, którzy aresztowanego dr. Toporskiego znali, nie było to żadną tajemnicą, że zapisuje on różne narkotyki. Dr. Toporski miał też licznych pacjentów kasowych ze sfer artystycznych, którzy, jak to już w Poznaniu dosyć znane, dostawali od niego recepty kasowe na najróżniejsze artykuły kosmetyczne, potrzebne w ich zawodzie. Dziwić się należy, że sprawa, która była publiczną tajemnicą, dopiero teraz doszła do słuchu władz.

— * **Z targu.** Dnia 18 bm. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,60—3,80 zł; 1 kg twarogu 60—70 groszy; za litr śmietany 1,60—1,80 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; 1 mdl. jaj 1,40—1,50 zł.

Za mięso: 1 kg. wieprzowiny 1,40 do 1,80 zł; 1 kg wołowiny 1,60—2,00 zł; 1 kg. cielęciny 1,40—2,40 zł; 1 kg. skopowiny 1,40—1,60 zł; 1 kg. koziny 1,00—1,40 zł; 1 kg słoniny 2,00—2,20 zł; 1 kg smalcu 2,80—3,00 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.60 do 2,50 złotych; kaczka 2,00—3,50 złotych; gęś 3.00—5.00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4.00—7,50 zł; para kurcząt 2,00 do 3,20 zł; para kuropatew 1,60—2,00 zł; perlica 1,60—2,00 zł; bażant 3.00—3,50 zł; zając 2,40—3,50 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 gr; pietruszki 10 groszy; 1 kg. cebuli 15—20 gr; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg. szpinaku 50—60 gr; seleru 20—40 groszy; 1 pęczek buraków 15 groszy; 1 kilogram rabarberu 20—30 groszy; główka sałaty 10—15 gr; 1 kg. brukselki 0,80—1,00 zł; pęczek kalarepy 10 gr; marchwi 8—10 gr; kalafjor 10—60 gr; 1 kg. pomidorów 30—40 gr; fasoli 0,80—1,20 zł; główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 15—30 gr; modrej 20—40 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg jabłek 40—80 groszy. 1 kg. gruszek 40—80 gr; śliwek 60—70 gr; 1 kg winogron krajowych 60—90 gr; zagranicznych 1,80—2,40 zł; 1 kg brzoskwiń 60—80 gr.

Za grzyby: 1 kg. rydzów 2,00—3,20 zł; borowików 1,00—1,40 zł; maślaków 40 do 60 gr; zielonych grzybów 50—60 gr; 1 kg. pieczarek 30—60 gr; 1 kg. kozaków 60—80 gr. (hu.)

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Naprawa ul. Mickiewicza.** Zniszczona poważnie na odcinku od ul. Dąbrowskiego do ul. Słowackiego jezdnia ul. Mickiewicza, o czem pisaliśmy w swoim czasie, znalazła się wreszcie w naprawie. Skutkiem rozpoczęcia prac nad asfaltowaniem tego odcinka, został on zamknięty dla ruchu kołowego. (sk.)

— * **Trzeba to zmienić.** Na szybie wystawowej firmy rzeźnickiej przy ul. Prusa 20, tuż przy Rynku Jeżyckim, znajdujemy taki napis: „Bacon Ekxport Gniezno". Czemu nie eksport a ekxport — niewiadomo. Należałoby niezwłocznie zmienić ten napis, bo razi on okropnie. (sk.)

— * **Zabudowa ul. Kochanowskiego.** — Ulica Kochanowskiego, gdzie, jak wiadomo, jest kilka terenów wolnych, zaczyna się coraz więcej zabudowywać. Obecnie kończy się dwa domy, budowę zaś trzeciego niedawno rozpoczęto. Może niedługim jest już czas, że wspomniana ulica nabierze wyglądu europejskiego. Nastąpi to wtedy, gdy znikną wstrętne płoty, a na wolnych terenach powstaną piękne budowle. (sk.)

— * **O uczciwość właścicieli dorożek konnych.** Swego czasu pisaliśmy o obowiązującej właścicieli dorożek konnych taryfie, która jest dwóch rodzajów. Pierwsza taryfa pobierana jest od jednego do dwóch pasażerów, druga natomiast obowiązuje ponad dwie osoby. Tymczasem, jak zauważono, ze strony niektórych dorożkarzy czynione są nieuczciwe manipulacje. Przyjrzyjmy się chociażby ruchowi pojazdów w godzinach od 13 do 15-tej. Pasażer roztargniony, nie dostrzega, że dorożkarz umyślnie zasłania zegar płaszczem, albo pledem, a dzieje się to dlatego, by pobrać taryfę drugą, chociaż powinna obowiązywać taryfa pierwsza. Na 20 dorożek, pędzących z pasażerami na dworzec, bodaj jedna jest uczciwa i pobiera taryfę należytą. — Rzeczy te dzieją się dlatego, że niema odpowiedniej kontroli tak ze strony władz, jak i ze strony pasażerów. Pasażerowie powinni we własnym interesie zważać na te różnice, gdyż nastawienie zegara na taryfę drugą, naraża ich na niepotrzebny wydatek. (wel.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Ilość wypadków zachorzeń na grypę** na terenie Poznania, w ostatnich dniach wzmogła się wskutek zmiany warunków atmosferycznych. Jak dotąd, nie zanotowano groźniejszych objawów choroby. — Ma ona raczej przebieg spokojny. (wel.)

— * **Wicher wyrwał akację.** Dziś przed południem podczas deszczu silny wicher wyrwał na ulicy Świerczewskiej na Dębcu dwie akacje przydrożne, które zatamowały przejazd. Aby przywrócić wolny przejazd przez jezdnię, przywołano na miejsce miejską straż pożarną, która akacje usunęła. (kl.)

— * **Stóg siana w płomieniach.** Na ulicy Maltańskiej zapalił się stóg siana, własność mistrza rybackiego p. Albina Borowicza z Poznania (Wielkie Garbary 35) i spłonął doszczętnie. Pożar wzniecili prawdopodobnie bezdomni, nocujący w stogu. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** Na mocy nakazu sądu grodzkiego ujęto i osadzono w więzieniu sądowem 22-letniego Władysława Oziminkowskiego z Poznania (ul. Strzelecka 14). — Na dworcu poznańskim ujęto Władysława Szymańskiego z Poznania (ulica Sienna 5), który uchylał się od dozoru policyjnego i dopuszczał się oszustw ze szkodą przyjezdnych. — Pod zarzutem systematycznych kradzieży, dokonywanych u pp Gertrudy Konieczne (ul. Szczepanowskiego 4) i jej matki Heleny Wenskiej przy ul. Staszica 16, ujęto Leona Rauhuta z Poznania (ul. Półwiejska 4). (kl.)

— * **Poszkodowanie kupca.** Do składu p. Jana Stróżyka przy ul. Garncarskiej 3 przyszedł pewien osobnik i przedstawił się jako Romański, mający stałe mieszkanie przy ul. Pocztowej 11. Osobnik ten zamówił towary spożywcze za przeszło 60 złotych i polecił, by przesłano towar pod rzekomym jego adresem. Przybyłemu na miejsce posłańcowi nieznajomy odebrał towar podstępem i zbiegł, nie regulując należności. (kl.)

— * **I rano potrzebna jest policja na ulicy.** Pozornie zdaje się, że na ulicach panuje rano spokój. Męty nocne i pijani usuwają się już z ulicy do domu. Wtenczas wydawałoby się, że i policja nie jest potrzebna. Tymczasem okazuje się, że nawet rano przechodnie **narażeni bywają** na ataki i zaczepki.

Dziś rano o godz. 6,30 awanturowała się na ul. św. Marcina pewna pijana dziewczyna i wywoływała zgorszenie. W pewnej chwili pijana ulicznica rzuciła się na przechodzącą ulicą p. Walentynę Magierową (św. Marcin 22), zrzuciła jej czapkę z głowy i uderzyła ją w plecy. Charakterystyczne, że nikt z przechodniów nie ujął się za starszą już wiekiem niewiastą. P. Magierowa zwróciła się o po-

Bigamista skazany na dwa lata

Okazało się, że Leon Buszczak chciał żenić się poraz trzeci

W sądzie okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko 33-letniemu Leonowi Buszczakowi, zamieszkałemu w Poznaniu, przy ul. Górczyńskiej 33, oskarżonemu o dwużeństwo.

Buszczak, ożeniony z Józefą Konieczną w 1925 roku, ojciec trojga dzieci, poznał na początku 1932 roku niejaką Martę Makowską, która pracowała w jednej z restauracyj w Poznaniu w charakterze służącej. Po dłuższej znajomości, w czasie której Buszczak występował jako kawaler, wyjechali do rodziców Makowskiej do miasteczka Władysławów, pow. Konin. Tutaj w kościele ewangelickim, dnia 17 maja 1933 roku, wzięli ślub. Po pewnym czasie młoda para przyjechała z powrotem do Poznania, gdzie rzekomo Buszczak miał objąć posadę w szpitalu wojskowym. W Poznaniu początkowo mieszkali razem, później jednak Buszczak opuścił drugą żonę i zamieszkał z pierwszą.

Sprawa byłaby prawdopodobnie nie wyszła na jaw, gdyby nie interwencja policji, której doniesiono, że Buszczak zamierza poraz trzeci wstąpić w związki małżeńskie. W wyniku dochodzeń prokuratorskich Buszczak znalazł się na ławie oskarżonych. Przed sądem oskarżony przyznał się do winy, ale tłumaczył się, że do zawarcia drugiego małżeństwa nakłoniła go Marta Makowska, która wiedziała o tem, że jest już żonaty. Jako pierwsza zeznawała prawowita małżonka oskarżonego, Józefa Buszczakowa. Nie wiedziała ona nic o powtórnem małżeństwie swego męża, który wyjazd swój do Władysławowa tłumaczył tem, że tam ma otrzymać pracę. Z Władysławowa mąż jej przysyłał często listy, w których niczem nie zdradził się, że po raz wtóry wstąpił w związki małżeńskie. O tej sprawie dowiedziała się dopiero w chwili, gdy otrzymała wezwanie od sędziego śledczego.

Marta Makowska, nieprawna małżonka Buszczaka, zeznała, że początkowo nic nie wiedziała o tem, że Buszczak jest żonaty. Pewnego razu dowiedziała się o tem od osób postronnych i zwróciła mu na to uwagę. Buszczak kategorycznie wyparł się tego.

W dalszym ciągu Makowska opisała swe ciężkie pożycie z Buszczakiem, który zachowywał się w stosunku do niej brutalnie, często od jej rodziców wyłudzał pieniądze, nie dając jej z tego ani grosza.

Sąd po naradzie skazał Leona Buszczaka na 2 lata więzienia, nakazując aresztowanie oskarżonego na sali rozpraw.

Dzieci wolą
NIVEA
pastę do zębów
za jej bajecznie orzeźwiający smak. Rodzice zaś wiedzą jeszcze to, że regularne czyszczenie zębów pastą NIVEA gwarantuje świeży oddech i zdrowe białe zęby.
PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu
duża tuba zł. 1.50
mniejsza zł. 1.-
Pg 6086 - N. 979

Proces przeciw działaczom b. O. N. R.

Jak się dowiadujemy, w procesie przeciw b. działaczom O. N. R. w Poznaniu, wyznaczonym na dzień 25 października r. b., obrony oskarżonych podjęli się adwokaci Kwasieborski, Howorka i Bojakowski z Poznania, oraz adw. Czarkowski z Warszawy. (m)

Wyrok apelacyjny w sprawie „Krotoszyn — Przysieka"

W dniu wczorajszym w sądzie apelacyjnym w Poznaniu toczyła się w instancji odwoławczej rozprawa przeciw b. dyrektorom i głównym akcjonarjuszom cegielni „Krotoszyn-Przysieka S. A.", pp. Stanisławowi Mieczkowskiemu i Marcinowi Czubkowi.

W sądzie okręgowym w Poznaniu wyrokiem z dnia 16 marca br. oskarżeni zostali uniewinnieni. Przeciwko temu wyrokowi odwołał się prokurator do sądu apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej oskarżenie popierał wiceprokurator Baszkowski, delegowany specjalnie z sądu okręgowego na tę rozprawę. Oskarżyciel publiczny twierdził, że pp. Mieczkowski i Czubek działali na szkodę spółki i wniósł o ich ukaranie. Obrońcy oskarżonych, adwokaci: Galiński, Hrabyk i Rosner w kilkugodzinnych wywodach zbijali tezy oskarżenia, dowodząc, że oskarżeni nietylko nie przekroczyli w niczem swych uprawnień, lecz nawet poświęcili swe prywatne majątki, aby ratować firmę od upadłości.

Dziś w południe sąd apelacyjny ogłosił wyrok, uchylający orzeczenie pierwszej instancji i skazujący każdego z oskarżonych na 2 lata więzienia i 5.000 złotych grzywny, przyjmując, że działali na szkodę spółki.

Obrońcy oskarżonych zapowiedzieli kasację do sądu najwyższego, a zatem wyrok powyższy nie należy uważać za prawomocny. (m)

Fenomenalny śpiewak i genjalny artysta Ryszard Tauber

wykona szereg cudownych pieśni Szuberta w przepięknem arcydziele filmowem

Marzenia miłosne

które ukaże się w

Kinoteatrze „Słońce"

na specjalnych przedstawieniach po

cenach najniższych!!!

w sobotę 19 i w niedzielę 20 października bieżącego roku o godzinie 3 po południu

Marzenia miłosne

to najpiękniejszy obraz z życia słynnego kompozytora Franciszka Schuberta. Rolę główną odtwarza Ryszard Tauber — tenor o światowej sławie, który odśpiewa szereg najpiękniejszych pieśni Schuberta — między innemi „Leise flehen meine Lieder" i „Ave Maria" — w dalszych rolach, urocza Jane Baxter, oraz kwiat aktorstwa sceny i ekranu brytyjskiego i wiedeńskiego. Obraz reżyserował Paweł L. Stein, który po mistrzowsku odtworzył atmosferę dawnego Wiednia i dał wierny obraz owych czasów.

Marzenia miłosne
to film, który każdy miłośnik prawdziwego piękna zobaczyć powinien!

Ceny biletów niebywale zniżone!
Cały parter 50 gr., cały balkon 75 gr.!
Przedsprzedaż biletów od piątku w firmie S. Kałamajski — pl. Wolności nr. 6 w godzinach od 12 do 18.

moc do policji, znajdując ją dopiero na komendzie przy pl. Wolności. Policjant jednak awanturnicy nie ujął. O zajściu spisano protokół.

W pobliżu rzeźni miejskiej w godzinach rannych zaczepiło przejeżdżającego na rowerze 25-letniego Stanisława Uryzaja z Naramowic trzech osobników, którzy poczęli grozić mu nożem. Zaatakowany, w obronie własnej, strzelił z rewolweru i postrzelił w ramię 22-letniego Władysława Michalaka z Poznania (ul. Wenecjańska 11-12). Poranionego opatrzono w szpitalu miejskim. Towarzyszami Michalaka byli: 26-letni robotnik Marcin Orpel (ul. Wenecjańska 11-12) i 25-letni Franciszek Szymański z folwarku w Naramowicach. Orpel znany jest z awantur i przestępstw. Uryzajowi zajęła policja rewolwer, gdyż nie miał on zezwolenia na broń palną.

Wypadki te wskazują jaskrawo na potrzebę patroli posterunków policyjnych nawet w godzinach porannych, kiedy to na ulicach pozornie panuje spokój i zdawałoby się, że nikt z przechodniów nie bywa narażony na zaczepki. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za zniewagę urzędnika skarbowego.** W październiku roku ubiegłego urząd skarbowy w Poznaniu przeprowadzał naskutek otrzymanych poufnie wiadomości szereg rewizyj na terenie województwa poznańskiego w poszukiwaniu za nielegalną sprzedażą i przechowywaniem sacharyny. Między innemi miała być przeprowadzona rewizja u Leona Bartylaka, zam. w Chociczy, pow. średzkiego. Gdy komisarz skarbowy Edmund Roszyniec wkroczył do mieszkania Bartylaka, spotkał się ze zdecydowanym oporem. Mimo, iż urzędnik legitymował się i wyjawił cel swego przybycia, Bartylak wyrzucił go siłą za drzwi, wymyślając przytem w obelżywy sposób. Roszyniec złożył doniesienie w policji i w konsekwencji Bartylak zasiadł w dniu dzisiejszym na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym w Poznaniu. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Bartylaka na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia. (m.)

— * **Nielegalne odważniki.** Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę Marji Bielakowej, zam. w Międzychodzie, oskarżonej o posługiwanie się dwoma nielegalnemi odważnikami w swym interesie handlowym do 24 listopada r. ub. — Oskarżona do winy się nie przyznała, twierdząc, że stare odważniki wyciągnęły dzieci i one zapewne wybiły stempel z cyfrą roku. Sąd nie dał wiary tłumaczeniom się oskarżonej i skazał Bielakową na 6 miesięcy więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na przeciąg 2 lat. (m.)

Prosimy o wpłacenie

PRZEDPŁATY

za „Kurjer Poznański"

ZA LISTOPAD

do rąk listonosza, na najbliższej poczcie lub o przekazanie pieniędzy na konto w P. K. O. na nr. 200 149

przed 25 b. m.,

ponieważ poczta poręcza dostawę pierwszych gazet w listopadzie tylko tym abonentom, którzy uskutecznią zamówienie najpóźniej dnia 25 października.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Bydgoszcz.** W tych dniach rozpoczął się kurs kandydatek na siostry pogotowia sanitarnego P. C. K.

— W składzie elektrotechn. p. B. Jączkowskiego (ul. Gdańska) zdarzył się wypadek stłuczenia szyby w oknie wystawowem przez Franciszka Zalewskiego (ul. Wysoka 48), rzekomo popchniętego przez jednego z kolegów.

— Na Kapuścisku przy ul. Przemysłowej wybuchł pożar w szopie drożnika kolejowego. Zawezwana telefonicznie straż pożarna z Bydgoszczy przybyła na miejsce w ciągu 8 minut i przeprowadziła energiczną akcję ratowniczą.

— Przy rozbiórce wewnętrznej w koszarach 2 dyonu samochodowego zawaliła się jedna ze ścian i przygniotła robotników Wawrzyna Kłosińskiego oraz Wacława Czemińskiego. Badania lekarskie w szpitalu miejskim wykazały, że ofiarom wypadku niebezpieczeństwo życia nie grozi. Jednak Czemiński będzie musiał dłuższy czas pozostać na kuracji w szpitalu.

— Przechodząca nad Brdą Jadwiga Kolaszewska, lat 23, (ul. Łokietka 16) a zatrudniona w fabryce Fema, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Przez nieuwagę zawadziła o linę jednej z przycumowanych do brzegu szkut, przewróciła się i złamała nogę. Karetką pogotowia odwieziono ją do szpitala miejskiego.

— * **Gniezno.** Henrykowi Schmellingowi z szopy przy ul. Witkowskiej 6 skradziono jedną formę do formowania cementowej cegły, kilof i dwa wiadra, łącznej wartości 100 zł. — Rozalja Szewczyńska zgłosiła na policji, że Mieczysław Durkowski z ul. Słonecznej 4, przywłaszczył sobie z kasowych pieniędzy za dostarczony węgiel 409 zł. — W aresztach osadzono Wincentego Dębińskiego, Konikowic 9, za kradzieże zboża i ziemniaków na szkodę Obsta z Gniezna. — W Powidzu na szkodę

Wysokie kary dla bandy Kurka

Bydgoszcz (b). W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z rozprawy sądowej przeciwko członkom groźnej szajki bandyckiej Maksymiljana Kurka podajemy, że trybunał sądzący wydał wyrok treści następującej:

Maksymiljan Kurek, szef bandy i sprawca morderstwa na osobie ś. p. Edmunda Lipińskiego, skazany został na dożywotnie więzienie, Józef Retkiewicz na 15 lat ciężkiego więzienia; Marceli Mueller na 12 lat i wreszcie Józef Stachowicz na 3 lata. Martę Frąckowiakową i Franciszka Mrówczyńskiego za paserstwo skazano na miesiąc aresztu z zawieszeniem. Resztę podejrzanych o współdziałanie z bandytami sąd uwolnił od winy i kary.

rolnika Franciszka Bochańskiego skradziono z chlewu 2 świnie. — Z niezamkniętego mieszkania Marji Koczalskiej, ul. św. Mikołaja 4, nieznani sprawcy skradli 200 zł gotówki. — Z mieszkania Józefa Nowaka w Łubowie skradziono parę złotych kolczyków, 1 sznur korali czerwonych i inne drobne rzeczy wartości 50 zł. — Wojciechowi Głowackiemu w Goślinowie skradziono rower męski, koc, poduszkę z powłoką itp. Kradzieży tej dokonał nieujęty dotychczas sprawca, który krytycznej nocy nocował u poszkodowanego. (br.)

—* **Inowrocław.** Zawody balonikowe odbędą się 20 b. m. o godz. 15,30 w Solankach z racji zakończenia dorocznego tygodnia lotniczego. W tym samym czasie odbędzie się w parku zdrojowym koncert orkiestry zdrojowej.

— Ostatnie posiedzenie rady miejskiej w Inowrocławiu poświęcone było sprawom podatkowym. Naogół wszystkie podatki komunalne na rok 1936 utrzymano w dotychczasowej wysokości, za wyjątkiem podatku od nieruchomości, który obniżono do wysokości 25 proc. podatku państw. Pewnej zniżce uległy również niższe stawki dodatku komun. do państw. pod. dochodowego. Do państw. rady opieki społ. w Warszawie wybrano prezydenta miasta Jankowskiego, a do miejskiej komisji opieki społ. prezydentkę Stow. Pań Mił. parafji farnej p. Helenę Paulową. Pozatem rada przyjęła do wiadomości interpelację Kl. Narod., dot. stosunków bezpieczeństwa w mieście i w przyłączonych niedawno do Inowrocławia gminach wiejskich.

— Ciekawe zawody bokserskie odbyły się przy tłumnym udziale publiczności pomiędzy „Goplanją" a „Cuiavią-Zdrój" o wejście do A-klasy. Zwyciężyła „Cuiavia" w stosunku 11:5.

— Polski Touring Klub podaje do wiadomości, że prace przy budowie mostu na drodze Papros — Pieranie w pow. inowrocławskim zostały ukończone, w związku z czem ruch kołowy odbywa się na tym odcinku normalnie. Utrudniony natomiast jest ruch na drodze woj. Matwy — Radziejów Kuj. w pobliżu Kruszwicy z powodu sypania nowej powierzchni.

— Lekkoatleci i bokserzy kujawscy przygotowują się do nowych popisów. W niedzielę po poł. odbędzie się „dzień sportowy" K. P. W., w którego ramach rozegrany zostanie pięciomecz lekkoatletyczny z udziałem „Sokoła" I z Bydgoszczy. W sobotę wieczorem zmierzy się „Cuiavia-Zdrój" z rutynowanym zespołem H. C. P. z Poznania.

— Nowozałożony Zw. Pań Domu zorganizował szereg kursów z dziedziny przetworów owocowych, które cieszyły się dużem powodzeniem.

— Mrożący krew w żyłach wypadek miał miejsce na ul. Świętokrzyskiej. Rozhukane konie maj. Czyste dopadły jednego z mechaników Solanek, Fr. Lewandowskiego, tratując go do tego stopnia że nieszczęśliwego odstawiono w bardzo poważnym stanie do szpitala. Konie powywracały m. in. lampy gazowe i zatrzymały się wreszcie w... pewnym składzie spożywczym.

— Woźny magistratu Taczanowski, wchodząc o 8 rano na pocztę, o mało nie postradał życia. Z wysokości kilkunastu metrów spadła mu na głowę deska. Taczanowski ma rozbitą głowę, pozatem doznał on ogólnych kontuzyj. Nieszczęśliwy przebywa w szpitalu. (c)

—* **Jarocin.** Srebrny jubileusz godów małżeńskich obchodzili w ub. sobotę p. Wacław Tomaszewski ze swą żoną Franciszką z Sprutów. Tego samego dnia pobłogosławiony został związek małżeński ich córki Anny z p. Franciszkiem Ciszakiem.

— * **Krotoszyn.** Postrzelony w nogę został w czasie kradzieży drzewa w lesie smorzewskim robotnik Stanisław Mielcarek. Przychwyconego musiano odwieźć do szpitala miejskiego w Krotoszynie.

Smoszewie, na którym odbywają się ostre ćwiczenia bojowe, sygnały ostrzegawcze. Sygnały te umieszczono przy wejściu na plac ćwiczeń i około folwarku Lisy. Składają się one z masztu, na którego wierzchołku w czasie strzelania zawieszony jest kosz biało-czerwony. Starostwo powiatowe ostrzega przed przebywaniem w tym czasie w obrębie placu ćwiczeń. (k. ż.)

—* **Kruszwica.** Na ost. posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywano sprawę dodatku komun. do państw. podatku dochod., sprawę sprzedaży parcel budowl. p. Owczarkowi i p. Nowakowi z Gdyni, sprawę zaś przemianowania ulic odłożono do przyszłego posiedzenia.

— Uroczyste zebranie L. O. P. P. odbyło się w ub. niedzielę 37 uczestnikom kursu wręczono dyplomy, w tem 6 z wyuikiem bardzo dobrym. Ciekawy referat wygłosił mg. Żytkowiak.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi na rynku w Kruszwicy uległ kierowca motocyklu, własn. p. Majewskiego z Bydgoszczy, który upadł na bruk tak nieszczęśliwie, że doznał złamania prawej ręki. (nk)

—* **Oborniki.** Z powodu ukończenia robót około naprawy mostu drewnianego na rz. W. Welnie w Kowanówku, otwarta została z dniem 12. bm. droga gminna Kowanówko — Lecznica dla ruchu kołowego. (n)

— * **Ostrów.** Właśnie mija 6 tygodni od wywiezienia dr. Mamaka, prezesa powiatowego Stronnictwa Narodowego, do Berezy Kartuskiej.

Do wiadomości wszystkich życzliwych dr. Mamakowi podajemy, iż począwszy od dnia 19 bm. dr. Mamaka zastępować będzie do chwili jego powrotu z Berezy Kartuskiej, lekarz dr. Harembski z Poznania. Dr. Harembski przyjmować będzie pacjentów dr. Mamaka w godz. od 10 przed południem.

—* **Śrem.** W międzyszkolnych koresp. zawodach strzel. okr. szk. pozn. bierze udział tut. hufiec gimnazjalny. Najlepsze wyniki w dwu serjach osiągnęła drużyna w składzie: Łożyński Zb — 172 pkt., Podemski — 169 pkt., Malecki — 166 pkt., Rossa — 166 pkt.

— Zawody piłki nożnej rozegrał Ś. K. S. z Team'em Śremu na boisku „Sokoła" z wynikiem 4:3.

— Dyrekcja kolei przeprowadza na szerszą skalę zakrojone roboty inwestycyjne przy umacnianiu toru na stacji Wieszczyczyn.

— Związek małżeński pom. p. Aleksandrem Zapłatą, sędzią ze Śmigla, a p. Ireną Tomczakówną, pobłogosławił w Murce ks. prob. Maćkowiak.

— Miejskie władze sanitarne badają urządzenia sanitarne składów spożywczych i stan higjeniczny prywatnych zabudowań. (su)

— * **Września.** Dyrekcja szkoły rolniczej we Wrześni przyjmuje wpisy uczniów na nowy rok szkolny, który rozpocznie się 4 listopada. Bliższych informacyj udziela dyrekcja.

— Z okazji tygodnia L. O. P. P. odbędzie się 20 bm. wielka impreza w salach Hotelu Polskiego z szeregiem urozmaiceń i dancingiem oraz wylosowaniem loterji fantowej.

— Kurs ogólno-informacyjny z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej rozpoczął się dla członków żeńskiego „Sokoła" oraz drużyny sanitarnej ochotn. straży pożarnej w dniu 10 bm. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach instr. pow. p. Kubiaka. (rw.)

NASI MILUSIŃSCY!
KAŻDY Z WAS JUŻ CZYTAŁ, ZNA i MARZYŁ O ROBINSONIE!
Otóż zjawia się on na ekranie
w niedzielę, 20. bm. o godz. 3,30 po poł.
ale już jako
NOWOCZESNY ROBINSON
którego rolę gra słynny i lubiany
DOUGLAS FAIRBANKS

Arcyciekawe dzieje i przygody samotnika na odludnej wyspie pośród ludożerców.

Bilety od 25 gr. ng 15 799

Awantura w „sanacyjnej" organizacji

Przy ul. Łukaszewicza na Łazarzu w Poznaniu znajduje się od przeszło roku świetlica Organizacji Młodzieży Pracującej (OMP) im. płk. Jana Jur-Gorzechowskiego. Przychodzi tam około 30 „ompiaków", ubierających się w modre bluzy.

Onegdaj wieczorem doszło w szeregach „modrych bluz" do grubej awantury i bijatyki. Jeden z członków OMP. z ogniska I niejaki Nowak groził nawet rewolwerem, który mu wyrwano. Ostatecznie sprawę zlikwidowała policja.

Na komisarjacie II zatrzymano do północy b. kierownika świetlicy Józefa Szalbierza (Karwowskiego 16) i sprowadzono na komisarjat zamieszkałych przy ul. Karwowskiego Maksymiljana Cypela, Teofila Majewskiego i innych.

Furmanka pod pociągiem

Pakość (wp) W ubiegłą środę około godz. 18-ej w obsadzie fabrycznej Piechcin-Wapienniki pod Pakością najechał pociąg towarowy na przejeżdżającą furmankę rolnika Kamińskiego z Zalesia, druzgocąc wóz, Woźnica i konie wyszli z wypadku cało, ponieważ parowóz pochwycił tylko tylną część wozu.

Zaznaczyć trzeba, że na przejeździe tym nie znajdują się żadne zapory.

Składki i pokwitowania

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Witold Mieszkowski, Komarów, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 18 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: M. R. z prośbą o wysłuchanie, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 82 zł.

*

Stow. Pań Miłosierdzia parafji Najśl. Serca Jezusowego na Jeżycach składa pp. artystom oraz wszystkim szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać" za bezinteresowne uświetnie „Podwieczorku jesiennego" tejże parafji.

APOLLO

Seanse 5 — 7 — 9

Od jutra, soboty 19 bm.

Słowik ekranu **JEANETTE MAC DONALD**
ng 15800 i sława śpiewacza **NELSON EDDY**
w największym światowym przeboju muzycznym reżyserji **Van Dyke'a**

KAPRYŚNA MARIETTA.

DZIŚ w piątek **poraz ostatni Maurice Chevalier** w filmie: **„Folies Bergére"**

— Kino na rynku wraz z objaśnieniami urządziło miejscowe Koło L. O. P. P. we wtorek i czwartek. W niedzielę, 20 b. m. organizuje L. O. P. P. zawody baloników. W razie deszczu impreza odbędzie się w następną niedzielę.

— Zarząd Polsk. Czerw. Krzyża urządza wkrótce kurs sanitarny dla sióstr pogotowia sanitarnego P. Cz. K. Zgłoszenia kandydatek przyjmuje osobiście prezeska oddziału P. Cz. K., p. drowa Krzywańska w poniedziałki.

— K. S. M. żeńskiej obchodziło 13 bm. „Święto druchen". Uroczystą mszę św. odprawił ks. dziekan Małecki. W ciągu dnia zbierano składkę na cele stowarzyszenia. O godz. 20 w sali Domu Katolickiego odbyła się wieczornica z zaprzysiężeniem druchen i przedstawieniem baśni w dwóch odsłonach p. t. „Dobre wróżki". Wieczornica, jak wogóle wszystkie imprezy K. S. M., cieszyła się wielkiem powodzeniem.

— Ze względu na bezpieczeństwo publiczne zainstalowała komenda garnizonu w Krotoszynie na placu ćwiczeń w

Z POMORZA

—* **Toruń.** Zw. Słowiański organizuje w najbliższym czasie lekcje języka rosyjskiego, które będą się odbywały w godzinach wieczornych.

— W ubiegłą sobotę rozpoczął się 12-ty Tydzień L. O. P. P. wielką manifestacją na Staromiejskim Rynku. W niedzielę odbyła się zbiórka uliczna, a w godzinach popołudniowych urządzono pokaz obrony przeciwlotniczo-gazowej na placu ćwiczeń 8 baonu saperów. Pokazowi, który wypadł bardzo efektownie, przyglądały się tłumy publiczności.

— Do Torunia przybył prefekt apostolski w Chinach ks. dr. Ignacy Krause. Z okazji jego pobytu odbyła się wielka akademja misyjna, na której ks. dr. Krause omówił całokształt życia i działalności polskich misjonarzy w Chinach.

— Teatr Ziemi Pomorskiej wystawił komedję Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska". Nowy zespół włożył dużo trudu i energji, by komedję Kiedrzyńskiego odegrać na właściwym poziomie artystycznym. W ub. niedzielę wystąpił po raz pierwszy na scenie teatru toruńskiego aktor warszawski p. Bolesław Mierzejewski, odtwarzając w „Mazepie" rolę tytułową. P. Mierzejewski wywarł na publiczności bardzo dodatnie wrażenie. (z)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 17 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rozw. handlow. Józef Andrzejewski i krawc. Zofja Korzycka; piek. Józef Stachecki i pomocn. aptek. Janina Muth; woźnica Roman Ziętkowiak i Agnieszka Kaminiarzówna; kotl. w miedzi Henryk Sroczyński i ekspedj. Irena Fiebig; owdow. ślus. Stan. Jaworski i służ. Franc. Kozłakówna; urzędn. polsk. monop. tyton. Wład. Zaorski i urzędn. pryw. Wiera Kościukiewiczówna; rob. Kazim. Majchrzak i służ. Stan. Synowiczówna; ślus. Szczepan Kobaszyński i Anna Walczakówna; siodl. Alojzy Dyczkowski i książk. Eleonora Jezierska; rob. Jan Szymański i pracown. Józefa Nowakówna; piek. Józef Matuszewski i prasow. Wład. Masztalarzówna; mg. filozof. Roman Otlewski w Gdyni i urzędn. bank. Anna Sarnowska; ślus. kolej. Edm. Marciniak i Gertruda Pilarska w Dziembowie; rachmistrz 7 p. strz. koń. Leon Suchorski i Wiktorja Butaszówna w Orzechowie, pow. Września; rolnik-ogrodnik Wład. Ignaszewski w Kaliszu i położna Eugenja Darulówna w Mosinie; rob. Wład. Szczepaniak i rob. Teresa Chojnacka w Zielnikach, pow. Środa; urzęd. przy konsyst. ewangel. Karol Puhle i Hildegard Bose w Czarnkowie.

Zgony.

Dnia 17 października 1935 r. zapisano następujące zgony: Stanisław Kudzia, uczeń szkolny, 7 lat; Edward Kusik, 5 lat; Stefan Sporny, student prawa, 30 lat; Michalina Straszewska, wdowa, 71 lat; Helena Bilska, 6 mies. 12 dni; Jadwiga Monastyrska z domu Pawłowska, 33 lat; Ryszard Gorzelańczyk, 3 lata; Andrzej Spychała, robotnik rolny, 45 lat; Otylja Knapp z domu Klar, 65 lat; Leon Wieczorkiewicz, ślusarz kolejowy, 57 lat.

Lot Polska—Australja rozpoczęty

Dziś, w piątek, o godz. 8,50 rano major Karpiński i mechanik Rogalski wystartowali z Ławicy pod Poznaniem do lotu Polska-Australja (20 000 km)

Poznań, 18. 10. — Dziś, w piątek, o godz. 8,50 rano z lotniska wojskowego na Ławicy pod Poznaniem wystartował do długodystansowego lotu

POLSKA - AUSTRALJA

znany polski lotnik, major 3 p. lotniczego Stanisław Karpiński. Towarzyszy mu mechanik Rogalski.

Lot, którego trasa w obu kierunkach wynosi 40 000 kilometrów (tyle co długość równika), odbywa się na polskim samolocie „Lublin R XIII D", wyposażonym w wyprodukowany w Polsce silnik angielski „Wrigth", mocy 220 k. m. Przeciętna szybkość samolotu wynosi około 180 km/godz. Odpowiednio powiększone zbiorniki na benzynę i oliwę zezwalają teoretycznie na 25-godzinny lot (dystans około 4 000 km).

Trasa lotu z Polski do Australji jest następująca: Poznań — Warszawa — Stambul — Aleppo — Bagdad — Bassora — Bushire — Karachi — Allahabad — Kalkuta — Rangoon — Bangkok — Aloir Star — Singapore — Batawja — Surabaya — Kupang — Port Darwin — Cloucurry — Charleville — Melbourne. Pomiędzy niektóremi etapami jest ponad 1 000 km odległości. Lot majora Karpińskiego i jego towarzysza Rogalskiego prowadzić będzie przez południowo-wschodnią Europę, wzdłuż całej Azji i poprzez kontynent australijski, który ze względu na swoją pustynność jest szczególnie niebezpieczny dla samolotów.

Major Stanisław Karpiński zabrał ze sobą dla kolonji polskiej w australijskiem mieście Brisbane (mieszkający tam Polacy jednoczą się w „Polskim Związku Narodowym") odręczne błogosławieństwo Prymasa Polski Ks. Kardynała Hlonda i czarkę wody z Wisły.

Major Karpiński jest wypróbowanym polskim pilotem długodystansowym. W roku 1931 odbył lot dookoła Polski bez międzylądowania i lot dookoła Europy w 6 etapach. W październiku 1932 r. odbył lot Warszawa — Kabul — Kair — Warszawa (15 000 km).

Lot Polska — Australja nie ma na celu ustanowienie nowego rekordu szybkości, lecz

PROPAGANDĘ POLSKI I POLSKIEGO LOTNICTWA

na dalekich szlakach świata. Rajd do Australji obliczony jest na kilka tygodni, dokładnie sześć, ponieważ tak długi jest urlop, który wykorzystuje major Karpiński, by nową sławą okryć skrzydła polskie.

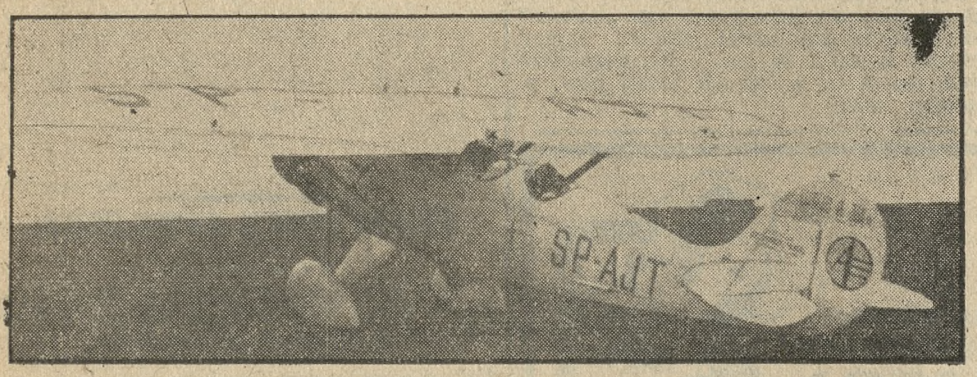

Start mjr. Karpińskiego w Ławicy do lotu Polska — Australja.

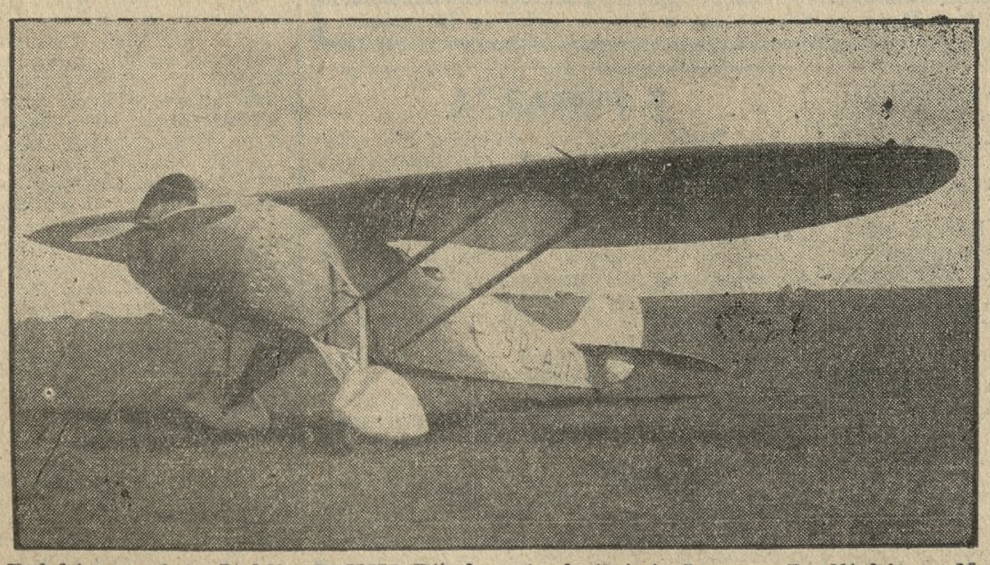

Polski samolot „Lublin R XIII D", konstrukcji inż. Jerzego Rudlickiego. Na samolocie tym mjr. Karpiński rozpoczął dziś gigantyczny lot Polska—Australja.

Historja lotu Polska - Australja

Mjr. Karpiński już w roku 1931 począł się interesować długodystansowym lotem do Australji poprzez Europę i Azję. Razem z inż. Suchodolskim, który towarzyszył mu w charakterze nawigatora i mechanika, odbył treningowe loty dookoła Polski i dookoła Europy. Start do lotu Polska — Australja został wyznaczony na lato 1932 roku, ale został odłożony z powodu trudności finansowych. Podobnie przygotowania w mają 1933 roku nie zostały uwieńczone skutkiem.

W tym roku przygotowania do lotu Polska — Australja major Karpiński wznowił w Poznaniu, w ubiegłym miesiącu. Samolot „Lublin R XIII D" poddano pewnym przeróbkom, których dokonał w Poznaniu inż. Gumowski z fabryki samolotów w Lublinie. Odbywano też loty próbne. Major Karpiński zamierzał już startować wczoraj w czwartek o godz. 14. W ostatniej chwili odłożył jednak rozpoczęcie lotu do dnia dzisiejszego.

To, że dzisiaj jest piątek, nie jest dla niego przeszkodą.

Inż. Jerzy Rudlicki konstruktor samolotu „Lublin R XIII D".

MAJOR STANISŁAW KARPIŃSKI

Jak się odbył dzisiejszy start

Dziś w piątek major Karpiński przybył na lotnisko wojskowe w Ławicy krótko po godzinie 7-mej rano. Przedewszystkiem zainteresował się mapami synoptycznemi, wskazującemi rozmieszczenie niżów i wyżów atmosferycznych. Raporty meteorologiczne donosiły, że na Polskę idzie fala niepogody ze strony zachodniej. W kierunku wschodnim zapowiadano znośne warunki atmosferyczne.

Wobec powyższego mjr. Karpiński zdecydował się na lot.

Najpierw odbyła się próba silnika, sterów i lotek, poczem mjr. Karpiński przestudjował najświeższy biuletyn meteorologiczny, obejmujący Polskę i południowo-wschodnią Europę.

Następnie skinieniem ręki pożegnał kolegów i samolot po około 300-metrowym starcie oderwał się od ziemi i na wysokości około 200 metrów poszybował prosto w kierunku wschodnim na Warszawę.

Samolotowi mjr. Karpińskiego towarzyszyła z lotniska awjonetka Aeroklubu Poznańskiego. Przy starcie mjr. Karpińskiego obecni byli tylko oficerowie 3 p. lotniczego ze swoim dowódcą, ppłk. Karasiem na czele.

Pierwszym etapem lotu jest Warszawa. Jak długo mjr. Karpiński zatrzyma się w stolicy narazie niewiadomo.

Błękitny samolot typu „Lublin R XIII D", na którym polecieli do Australji mjr. Karpiński i mech. Rogalski, ma znaki rejestracyjne SP-AJT. Aparat jest stosunkowo niewielki. Konstrukcja skrzydeł jest mieszana: rusztowanie stalowe, a nakładki drewniane, umacniające powłokę płócienną.

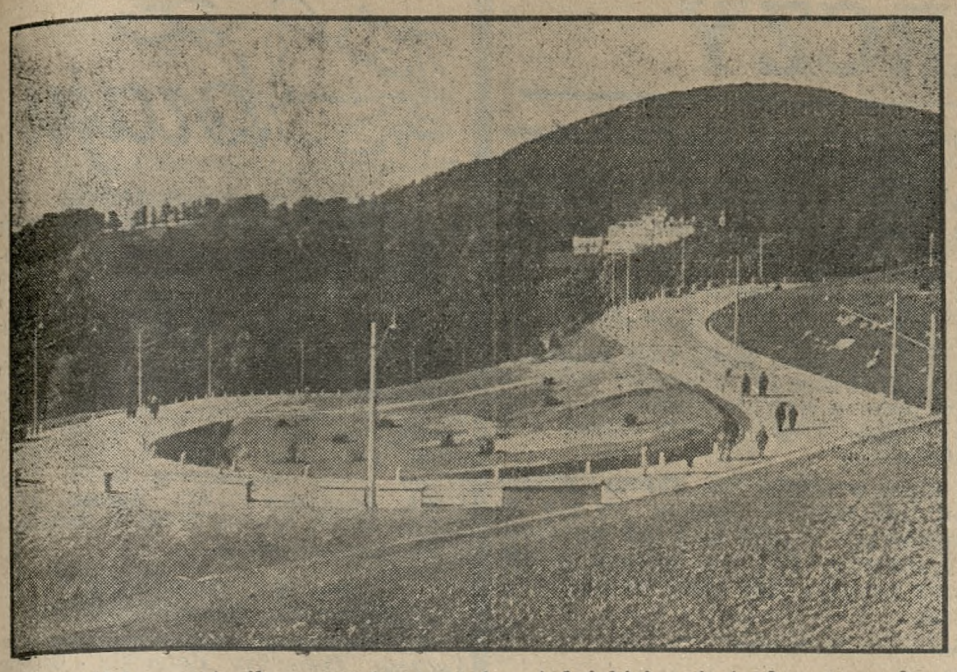

W dniu 16 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie wiedeńskiej autostrady, prowadzącej na Kahlenberg.

Sobowtóry głośnych osobistości

Pewien sławny gwiazdor filmowy powiedział niegdyś: „Jesteśmy niewolnikami naszej popularności".

Istotnie też popularność dla ludzi głośnych stać się może bardzo niewygodna, nic więc dziwnego, że uciekają przed jej uciążliwemi skutkami. O Grecie Garbo opowiadają, że posługuje się ona przy niektórych premjerach, bankietach i reprezentacjach sobowtórem. Każdy reżyser filmowy ma do dyspozycji sobowtórów sław filmowych. którym opłaca się jedynie za to, że w karkołomnych sytuacjach zastępują oryginały.

Bywa wszakże, że najgenjalniejszy z wszystkich reżyserów, przypadek, pozwala sobie na żart, odkrywając żyjącą podobiznę głośnej osobistości, i każąc jej wykosztować radości i troski sławy. Oto np. książę Walji, niedościgniony wzór wytwornych mężczyzn, posiada cały szereg sobowtórów. Najdoskonalszą jego kopją jest pewien mężczyzna, żyjący w Paryżu. Ilekroć książę Walji bawi we Francji, jegomość ten przeżywa swe wielkie dni. Gdziekolwiek się on pokaże, uważany jest za podróżującego incognito księcia Walji. Jedyną jego troską jest, że nie może on dorównać angielskiemu następcy tronu co do wytworności i bogactwa garderoby. Poza tem kopjuje go w sposoby chodzenia, noszenia głowy i mówienia tak dokładnie, że nawet najlepsi znawcy ludzi, portjerzy hotelowi, zostają przez niego wprowadzeni w błąd. Książę Walji mało jest zachwycony swym sobowtórem, gdyż obawia się, że jego kopja może kiedyś popełnić głupstwo, które następnie zapisze się na rachunek księcia.

Zmarły niedawno admirał angielski, sir Charles Madden, zawdzięczał popularność swą częściowo okoliczności, że szczycił się podobieństwem uderzającem króla angielskiego Jerzego V. Niejednokrotnie znajdował się on z tego powodu w trudnej sytuacji. Kiedy razu pewnego w mundurze admirała przechadzał się ulicami Londynu, powstało odrazu zbiegowisko. W całej okolicy gruchnęła błyskawicznie wieść, że król znajduje się w City. Wznoszono okrzyki na cześć króla. W okamgnieniu admirała otoczył tłum publiczności, witającej go entuzjastycznie. Domniemany król uratował się wreszcie ucieczką do pobliskiego hotelu, przed którym jednakże tłumy w dalszym ciągu manifestowały na rzecz monarchy. Król Jerzy uśmiał się serdecznie, gdy mu o tem zajściu opowiedziano.

Oczywiście ma i Henry Ford swego sobowtóra, który niestety doznawał na sobie samych tylko ujemnych stron sławy. Gdziekolwiek on się pokaże, napastują go ludzie o wsparcie lub inne przysługi. Jego zapewnienia, że jest tylko zupełnie drobnym urzędnikiem, nie przekonują nikogo. Pod wrażeniem doznanych przykrości napisał razu pewnego list do Forda z wymówkami. Ford odpisał mu, że wcale z nim nie współczuje, przeciwnie, uważa, że jest w porządku, żeby i zwyczajny śmiertelnik raz doznał na sobie przykrości miljonera. Sprawa ta jednakże przybrała obrót groteskowy, kiedy domniemany Ford razu pewnego uprowadzony został przez gangsterów, którzy żądali od niego bogatego okupu, a kiedy sprawa się wyjaśniła, wyrzucili go na bruk z samochodu. Dopiero teraz Ford poczuł z nim współczucie i przesłał mu cenny prezent.

Okazuje się więc i tutaj, że żarty przypadku mogą być nieraz bardzo bolesne.

W i P

Zdrowe ciałko

bez odparzeń, zaczerwienienia i swędzenia zapewnia niemowlętom mile chłodząca i antyseptyczna zasypka

BABYSAL-ANTIBA

ng 16 520

Nowy przebój Goplany

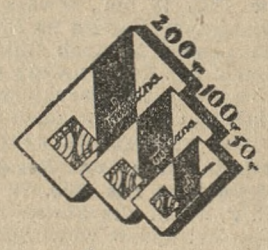

mleczna

ze srebrnym napisem.

Szczególnie pożywna!
O subtelnym smaku!
Tańsza od innych!

Prosimy spróbować!

Goplana S.A. POZNAŃ

Pg 6087-42,36

usłyszy się nazwisko Marconiego. W Anglji wspominają Faraday'a i Maxvella, a wreszcie w Niemczech — Hertza. Z różnych odpowiedzi wynika jasno jedno: właściwego wynalazcy radja niema; są tylko różni badacze, którzy niezależną od innych pracą i wytrwałością kładli podwaliny przed ten wielki gmach współczesnej techniki.

Radjo w żadnym wypadku nie jest owocem pracy jednego człowieka. Radjo jest najbardziej współczesnym wynalazkiem i dlatego może twórcy radja szukamy wśród żyjących dziś ludzi. Trzeba jednak pamiętać o zasadzie, że nic w nauce nie rodzi się nagle i że każde odkrycie jest przygotowywane przez drobne niekiedy i niezauważane prace poprzedników.

Poprzednikami radja byli dwaj Anglicy, którzy swemi badaniami umożliwili naukowe warunki odkrycia radja. Faraday, syn kowala i Maxvell, fizyk. Gruntownie i zręcznie zabrał się do pracy nad drganiami elektro-magnetycznemi niemiecki fizyk Hertz, pierwszy, któremu udało się nadać ultrakrótkie fale radjowe w jednym rogu pracowni, a następnie odebrać je w drugim rogu przy pomocy odbiornika.

W rok po śmierci Hertza wynalazek prądnic wysokiej częstotliwości doznał nowego impulsu. Marconi, skierowany przez Righi'ego do badania fal Hertza, zwrócił uwagę na handlowe możliwości nowego wynalazku. Gdy udało się przesłać sygnały telegraficzne na odległość 12 km., badania Marconiego weszły na drogę regularnych i nieustannych udoskonaleń. W różnych krajach wynalazcy pracowali równolegle z Marconim nad wynalezieniem lepszych aparatów, dzięki czemu pewność odbierania sygnałów i odległość wzrasta z roku na rok. Bez wynalezienia odpowiedniej lampy radjo w dzisiejszej postaci byłoby nie do pomyślenia. Pierwsza zasługa należy w tej dziedzinie do Edisona, następnie i do Fleminga, Foresta, Lietena i Meissnera.

S. F

Jeż, który chciał zgasić pożar

Niezwykle ciekawy i rozczulający wypadek rzytrafił się pewnemu szwedzkiemu wieśniakowi z okolic Ydresocken.

Zgromadziwszy spory stos gałęzi, rozpalił na polu ognisko, gdy nagle z płomieni wyskoczył jeż, pędem pobiegł do pobliskiego strumienia, zaczerpnął do pyszczka wody, wrócił i wypluł wodę na ogień natychmiast, po raz drugi biegnąc do strumienia po nowy jej zapas.

Zdumiony wieśniak czemprędzej rozrzucił gałęzie, żeby zbadać przyczynę tej dziwnej „akcji ratowniczej". Cóż się okazało? Oto, niechcący, rozpalił on ognisko w miejscu, gdzie się znajdował wylot nory jeża, w tej norze zaś siedziało pięcioro maleńkich „jeżątek", które ojciec usiłował ocalić przez swe bohaterskie (i jakże zdumiewająco rozsądne, pomimo swej beznadziejności!) próby zagaszenia ognia...

Wszystkie maleństwa udało się zresztą uratować, gdyż mimowolny sprawca ich nieszczęścia najenergiczniej zabrał się do tego.

200-letni jubileusz żółwia

Jest powszechnie wiadomem, że żółwie żyją setki lat. W roku b. w Grecji pewna rodzina obchodziła 200-letni jubileusz posiadanego żółwia. Zapiski rodzinne wykazały, że jeden z prapradziadków złapał żółwia i podarował go swemu wnukowi. Złapany żółw wraz z pamiętnikami znalazł się w posiadaniu obecnego właściciela i obchodził uroczyście rocznicę swoich 200 lat.

Skargi „królowej piękności"

„Miss Anglja", która w światowym konkursie piękności na wystawie brukselskiej brała udział, powróciła do swej ojczyzny gorzko rozczarowana. „To wszystko nie była prawda — zapewniała ona ciekawego reportera". — „Miss Ameryka" nigdy nie widziała morza, mieszka w Paryżu i zna tylko język francuski. Natomiast rzekoma Francuzka władała tylko językiem angielskim z wyraźnym amerykańskim akcentem. Chińska „Królowa piękności" miała słabe pojęcie o tem, gdzie leżą Chiny, a żadnego pojęcia o języku chińskim. Sędziom wolno było porozumiewać się przed konkursem z różnemi „królowami piękności" i odwiedzać z niemi miejsca rozrywek. Najprzykrzejszą okolicznością dla Angielki była ta, że kandydatki na ten tytuł miały wśród sędziów swych rodaków, zaś Angielka żadnego.

Ogólne wrażenie z konkursu na „królowę piękności" da się streścić w tem, że konkurs ten był jednem wielkiem oszustwem.

Tragiczny zgon mordercy cara

W okolicach Moskwy zginął w katastrofie samochodowej jeden z morderców cara Mikołaja II i członków rodziny carskiej, ostatnio wyższy sowiecki urzędnik, Włodzimierz Jakowlew. Z niewyjaśnionych dotychczas powodów, samochód, w którym Jakowlew zdążał do Moskwy, stanął w płomieniach i Jakowlew został spalony żywcem. W uroczystym pogrzebie, który odbył się w Moskwie, wzięli udział kierownicy ludowego komisarjatu spraw wewnętrznych, byłego G. P. U., w którym Jakowlew dawniej pracował.

Jakowlew jest trzecim z rzędu uczestnikiem tragedji jekaterynburskiej z roku 1918, który ginie śmiercią tragiczną. Jako pierwszy, zginął w roku 1919 jeden z bezpośrednich sprawców zamordowania cara Mikołaja II, Miedwiediew, który rozstrzelany był przez wojska admirała Kolczaka. Następnie, w roku 1927. zginął w Warszawie, z rąk rosyjskiego emigranta Borysa Kowerdy, sowiecki poseł w Warszawie Wojkow, który kierował spaleniem zwłok cara i zamordowanych wraz z nim osób. Trzecią ofiarą tragicznej śmierci z pośród morderców cara stał się Jakowlew.

Nie żyje również były prezes centralnego komitetu wykonawczego Sowietów, Żyd Swierdłow, który zarządził zamordowanie Mikołaja II. Były prezes Sowietu w Jekaterynburgu Bieloborodow, który kierował wykonaniem rozkazu Swierdłowa, znajduje się obecnie w więzieniu sowieckiem, jako przeciwnik Stalina.

Kto właściwie wynalazł radjo?

Na pytanie, interesujące każdego miłośnika radjofonji: „kto właściwie wynalazł radjo?" otrzymać można różne odpowiedzi. Jeżeli odpowiada Amerykanin — padnie nazwisko Edisona, we Włoszech

Stani Zawadzka śpiewa w sobotę „Aidę"

Na sobotę, dnia 19. bm. dyrekcja Teatru Wielkiego przygotowuje wspaniałe przedstawienie z rewelacyjną obsadą czołowych partyj. Wystawioną będzie nieśmiertelna opera Verdi'ego **„Aida"**. Patrję tytułową kreować będzie świetna sopranistka **Stani Zawadzka**, primadonna największych scen zagranicznych. Również dalsze partje obsadzone są przez artystów tej miary jak: dr. Wanda Roessler-Stokowska (Amneris), Antoni Gołębiowski (Radames), Zenon Dolnicki (król Amonatro), Karol Urbanowicz (Memfis) i in. Primabalerina Zofja Grabowska i Wacław Zwoliński odtańczą w czwartym obrazie taniec „Złotych posągów". Przedstawieniem dyryguje dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, reżyseruje Karol Urbanowicz.

Z najnowszej mody paryskiej: Elegancki płaszcz wieczorowy z ciemno - bronzowego **aksamitu, przybrany futerkiem norki. Model Lucien Lelong.** (Fot. d'Ora, Paris).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Skutki nadmiernej ingerencji etatystycznej

Nadmierna ingerencja państwa w dziedzinie finansowej i gospodarczej, bardzo dzisiaj modna nietylko w Polsce, ale i w całym świecie, doprowadza do dziwnych nieraz komplikacyj. Notujemy dzisiaj cztery przykłady takich właśnie komplikacyj.

Dewaluacja „bezdenna"

Jednem z licznych niebezpieczeństw, jakiemi grozi dewaluacja, jest jej „bezdenność", tj. brak pewności, kiedy i na jakim poziomie nastąpi stabilizacja waluty. Oto np. w Czechosłowacji i w Belgji, gdzie, jak wiadomo, obniżono kurs waluty, odzywają się głosy o „dalszy ciąg" dewaluacji, ponieważ rezultaty osiągnięte dotychczas okazują się niewystarczające. W Czechosłowacji wskazuje się na to, że rzekomo obniżka kursu korony „tylko" o 10 proc. była niewystarczająca i że trzeba „dogonić" Anglików, zduszając koronę do mniejwięcej 65 proc. parytetu.

W Belgji ujawnia się szybkie tempo wyrównywania się poziomu cen z zagranicą. Oszczędności w budżecie państwowym, na które liczono, musiało państwo przeznaczyć na dotowanie silnego funduszu ochrony walutowej. Frank belgijski bywa przedmiotem ataków spekulacyjnych, którym rząd musi się przeciwstawiać, aby nie doprowadzić do dewaluacji „chaotycznej". Efekty dewaluacji okazują się więcej niż wątpliwe — w świetle rzeczywistości.

Węgorze zjadają raki...

Jak donosi wileńskie „Słowo", tamtejsza dyrekcja lasów państwowych zapragnęła wzbogacić faunę jezior wileńskich i w tym celu zarybiła je węgorzami. Niestety, okazało się, że węgorze bezlitośnie niszczą znane bogactwo naszej Litwy: jej wspaniałe raki, które eksportujemy w znacznych ilościach do Francji i Anglji.

A poczta niszczy notarjuszy!

Pocztowcy są funkcjonarjuszami państwowymi. Notarjusze są funkcjonarjuszami publicznymi. Niespodziewanie doszło do jawnej walki jednych z drugimi!

W centralnym organie notarjatu polskiego, w „Przeglądzie Notarjalnym" znajdujemy protest przeciwko „rozrostowi pocztowemu". Chodzi o to, że ponoć poczta oferuje swe usługi w zakresie protestowania weksli, a nawet prowadzi „układy" z ewentualną klientelą co do możliwości udzielania jakichś szczególnych zniżek, bonifikat itd. Czy to nie groteskowa konkurencja? Ale przemysł, handel i bankowość mogą na niej skorzystać...

Premje za nieróbstwo.

Organ Izby Handlowej w Sidney (Australja) zamieszcza następujący list, odnoszący się do jednego z najnowszych wynalazków etatyzmu, mianowicie do svstemu premjowania zmniejszenia produkcji warsztatów rolnych:

„Mam przyjaciela, który w tym roku otrzymał od rządu czek na 1 000 dolarów za to, że przestał hodować wieprze. Zamierza obecnie zakupić większą majętność rolną i oddać się z całą energją nieprodukowaniu trzody chlewnej.

„Piszę do Panów z prośbą o wskazówkę, jaki rodzaj gospodarstwa rolnego nadaje się najlepiej do nieprodukowania wieprzów, jaka jest najlepsza rasa świń, nadających się do niehodowania. Poza tem jakie jest zdanie Panów co do warunków pożyczki długoterminowej na podkład zaniechania produkcji?

„Mój przyjaciel dostał 1 000 dolarów za niewyhodowanie 500 wieprzów; sądzę, iż przy pewnem staraniu udałoby mi się nie wyhodować 1 500, a może nawet 2 000 wieprzów..."

Choć wszystko to, razem wzięte, jest dość smutne, trudno się nie uśmiechnąć! Kiedyś to i tak się skończy etatyzm. Gdy się ludziom przeje. I gdy przejrzą jego jałowość i szkodliwość.

Krótkie informacje gospodarcze

— Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie, reprezentująca wszystkie terytorjalne związki i organizacje kupiectwa chrześcijańskiego w Polsce, przy współudziale Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej zwołuje do Krakowa na dzień 24 listopada b. r. zjazd kupiectwa polskiego w formie kongresu. Z kongresem połączony będzie również zjazd delegatów naczelnej rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

— Bilans handlowy Łotwy za wrzesień r. b. jest ujemny, przyczem ujemne saldo wyniosło 2,2 milj. łatów.

— W grudniu b. r. odbędzie się w Białogrodzie konferencja gubernatorów banków narodowych państw Małej Ententy.

— W wyniku rokowań francusko-rumuńskich w sprawie uregulowania płatności długów rumuńskich ma być zawarty układ, przewidujący poważne zakupy przez Francję nafty rumuńskiej. Przez pierwsze 2 lata Francja ma sprowadzić po 75 tys. wagonów, a przez następne 10 lat po 90 tys. wagonów nafty rocznie.

— System kontyngentów we Francji został rozciągnięty na niektóre nowe rodzaje nawozów sztucznych.

— W Szwajcarji nie wolno bez specjalnego zezwolenia zakładać nowych warsztatów, produkujących zegary, względnie rozbudowywać istniejących.

— Włoskie izby handlowo-przemysłowe komunikują, że nie wydano we Włoszech żadnych zarządzeń, ograniczających wywóz cytryn.

— W odpowiedzi na zarządzenie sankcyj ludność całych Włoch spontanicznie bojkotuje towary zagraniczne, zwłaszcza angielskie.

— Liczba bezrobotnych we Włoszech wyniosła w końcu września r. b. 609 tys. osób wobec przeszło 887 tys. przed rokiem. Spadek bezrobocia przypisuje się m. in. wojnie oraz wzmożonej produkcji szeregu artykułów.

— Władze włoskie nie dopuszczają prywatnych transakcyj kompensacyjnych z Polską. Wszelkie transakcje winny być przeprowadzone za pośrednictwem powołanych do tego organów polskich.

— Nowy program rolny w Norwegji przewiduje osiedlenie na roli 20 tys. bezrobotnych w przeciągu 10 lat. Aby ci nowi rolnicy nie stali się nowym ciężarem, będą uprawiać głównie buraki cukrowe.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Uiszczenie opłaty na odpisie.** N. T. A. wyrokiem z dnia 24. 1. 1935 r. l. rej. 7015/32 wyjaśnił, że uiszczenie opłaty na odpisie rachunku, a nie na oryginale nie jest, w myśl przepisów ustawy o opłatach stemplowych, prawidłowem uiszczeniem opłaty od rachunków. (K)

Z KRAJU

(k) **Mocna tendencja dla funta trwa.** Pewna zwyżka dewizy na Londyn która wystąpiła w dniu 16 bm., trwała również w dniu wczorajszym. Dewiza na Nowy Jork nie wykazała prawie żadnych zmian. Z pozostałych dewiz wymienić należy pewne osłabienie franka szwajcarskiego, który jednak w dalszym ciągu pozostaje na poziomie znacznie wyższym od parytetu.

(k) **Wysokość sum na koszty akcji przeciwpożarowej na rok 1935.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 75 ukazało się rozporządzenie ministrów: spraw wewn. oraz skarbu z dnia 7 października rb. o wysokości sum na koszty akcji przeciwpożarowej na r. 1935. Na podstawie tego rozporządzenia wysokość sum, jakie powinny być przeznaczane przez prawno - publiczne i prywatne zakłady ubezpieczeń na koszty akcji przeciwpożarowej, została ustalona na rok 1935 r. w następującej wysokości (od sumy składek brutto zarówno bieżących, jak i zaległych, zebranych przez zakłady w 1934 r. z tytułu ubezpieczenia od ognia): dla Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie — w dziale przymusowym 4 proc., w dziale dobrowolnym — 2 proc., dla Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu — 3 proc., dla prywatnych zakładów ubezpieczeń — od każdego zakładu — 1¼ proc Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Wzrost produkcji i zbytu węgla kamiennego we wrześniu.** Wydobycie węgla kamiennego we wrześniu rb. wzrosło w porównaniu z wydobyciem sierpniowem o 206,1 tys. tonn i wyniosło 2.509,9 tys. t. W ten sposób produkcja była wyższa o 8,94 proc. W porównaniu z sierpniem r. b. liczba dni roboczych we wrześniu była mniejsza, to też przeciętna dzienna produkcja wzrosła w większym stopniu niż produkcja miesięczna, a mianowicie o 11,8 tys. t., czyli o 13,3 proc., i wyniosła 100,4 tys. t. Zbyt węgla kamiennego we wrześniu rb. wyniósł łącznie 2.352,7 tys. t., z czego na zbyt wewnętrzny przypadło 1,562,6 tys. t., na eksport zaś — o czem pisaliśmy wczoraj — 790,1 tys. tonn.

Z ZAGRANICY

(z) **Niemiecki bilans handlowy w b. r. znacznie się poprawił.** W uzupełnieniu wczorajszej informacji o dodatnim saldzie bilansu handlowego Niemiec we wrześniu podajemy, że w ciągu trzech kwartałów r. b. import do Niemiec wyniósł 3.092,9 milj. marek, eksport zaś z Niemiec 3,062,0 milj. mk. W ten sposób ujemne saldo, które początkowo było dość poważne, zredukowane zostało do nieznacznej sumy 30,9 milj. marek.

(z) **Brak mięsa w Niemczech.** Rząd niemiecki wprowadził dalszą redukcję kontyngentów tygodniowych trzody chlewnej, przeznaczonych na ubój — z 80% do 70% stanu z października r. ub. W miejscowościach, posiadających własne wielkie rynki spędowe dla trzody chlewnej, wolno jest zaopatrzyć się wyłącznie na tych rynkach. Te same zarządzenia obowiązują również fabryki mięsne. Centralna organizacja handlu bydłem zadecydować ma o ewentl. rozszerzeniu tych zarządzeń na inne gatunki bydła. Dla zakupów wprowadzony zostanie przymus certyfikatów, celem kontrolowania kontyngentów i cen. Na całym szeregu rynków spędowych będą obowiązywały stałe ceny, w przeciwieństwie do dotychczasowych cen maksymalnych. Przy bezpośredniem nabywaniu świń od rolników obowiązują ceny ustalone. Kontyngenty obowiązują przy transakcjach dla uboju oraz przy sprzedaży mięsa wieprzowego. Rozporządzenie to ma na celu zapewnienie odpowiedniego przydziału wieprzowiny wielkim miastom niemieckim.

(z) **Obniżka stopy procentowej przez Bank Niderlandzki.** Bank Niderlandzki obniżył z dniem 17 bm. stopę dyskontową o 1 proc., a więc z 6 do 5 proc. Inne stopy obniżone zostały do 5½ proc. Spodziewane jest ogólnie, że decyzja banku będzie miała znaczenie psychologiczne i spowoduje przyśpieszenie procesu repartrjacji kapitałów, które w czasie ostatniej paniki wyemigrowały zagranicę.

(z) **Niedobór podatkowy we Francji za trzy kwartały sięga 3,5 miljardów fr.** W okresie pierwszych trzech kwartałów r. b. Francuskie wpływy podatkowe wyniosły ogrągło 20 miljardów fr., były więc o 3,5 miljardów fr. mniejsze niż wpływy preliminowane. Tak poważny niedobór we wpływach podatkowych w. r. b. świadczy albo o niewłaściwem preliminowaniu, albo też o braku poprawy w francuskiem życiu gospodarczem.

(z) **Powstanie holendersko - polskiej placówki gospodarczej w Holandji.** W Hadze powstała nowa placówka gospodarcza — towarzystwo akcyjne Financiering & Handel Maatschappij Naderland - Polen N. V. Nowostworzone towarzystwo zajmować się ma m. in. importem i eksportem z Polski do Holandji i kolonji oraz krajów zamorskich.

Nadmiar wystaw

Od dyrekcji Targów Poznańskich otrzymaliśmy poniższe uwagi z prośbą o ogłoszenie:

Prasa ostatnio podniosła fakt nadmiaru drobnych i nieskoordynowanych wystaw, jakie się w naszem mieście na jesieni odbyły. Wystawy te były organizowane przez rozmaite czynniki, a mianowicie przez Komitet Kongresu Międzynarodowego Oródków Działkowych, przez Związek Pań Domu wespół ze Związkiem Obrony Przemysłu Polskiego (Wszystko dla Pani), oraz przez Targi Poznańskie (Wnętrze Domu). Wystawy wyczerpały zainteresowanie publiczności i dały dowód, iż rozproszkowana inicjatywa nie odnosi skutków. To też Targi Poznańskie natrafiły już na znaczne trudności w organizowaniu swej dorocznej imprezy jesiennej. W przyszłości — zdaniem Targów Poznańskich — zalecałoby się skoordynować te wszystkie zamierzenia, których zadaniem jest ożywienie produkcji krajowej.

Pouczeni doświadczeniem, organizatorzy imprez tegorocznych już się porozumieli co do zespolenia wysiłków na rok przyszły w tym względzie, co niewątpliwie powitać należy z uznaniem.

Wystawa „Wnętrze Domu" przypadła na termin największego nasilenia sprzedaży mebli. Pomimo tego jednakże materjał meblowy był jednostronny i nie reprezentował całokształtu możliwości, jaki wytwórnie mebli w Wielkopolsce reprezentują i to szczególnie w dziedzinie mebli tańszych. Okazało się, iż pobyt na meble w zbyt wielkiej mierze ogołocił warsztaty z objektów godnych wystawienia. Na przyszły rok oczywiście to się już nie powtórzy, albowiem na 6 miesięcy przedtem wszystkie wytwórnie będą wiedziały o dacie wystawy. Pomimo tego wystawcy są z wyników zadowoleni. Te kilkanaście firm, które brały udział, zrobiły każda transakcje na sumy od 6 do 20 tysięcy złotych. Inni wystawcy również sprzedali znaczniejsze ilości artykułów. Meble zostały sprzedane w większej ilości do Gdyni, Bydgoszczy, Gdańska, Warszawy, Łodzi, Kalisza i Katowic.

To też należy uznać, iż inicjatywa wystawy dała pracę warsztatom Wielkopolski, co też było jej jedynym celem.

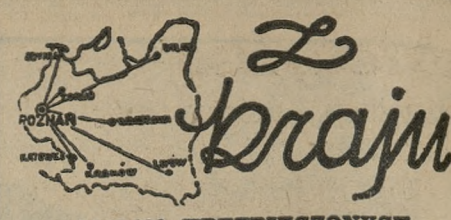

Z kraju

1 828 184 UBEZPIECZONYCH W UBEZPIECZALNIACH SPOŁECZNYCH

Według ostatnich obliczeń, w ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju (z wyjątkiem Górnego Śląska) było w lipcu rb. 1 828 184 ubezpieczonych, zgłoszonych przez 401 520 zakładów pracy.

Liczba ubezpieczonych w największych ubezpieczalniach społecznych przedstawiała się w lipcu następująco: Warszawa 313 764, Łódź 165 569, Kraków 85 878, Lwów 77 002, Sosnowiec 73 387, Poznań 62 340, Wilno 42 863, Częstochowa 39 567, Biała 37 014, Bydgoszcz 35 242, Radom 33 613, Lublin 30 697, Gdynia 28 648 i Drohobycz 25 341 ubezpieczonych.

SPRAWA ADWOKATA HOFMOKLA OSTROWSKIEGO

Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę adwokata Zygmunta Hofmokla - Ostrowskiego, który decyzją władz adwokackich skreślony został przed 10 miesiącami z listy adwokackiej, gdyż będąc wpisanym na liście adwokatów w Krakowie, w rzeczywistości wykonywał zawód w Warszawie. Rada adwokacka w Warszawie odmówiła wpisu adw. Hofmokla - Ostrowskiego na listę członków stołecznej palestry. Zgodnie z przepisami prawa o ustroju adwokatury adw. Hofmokl - Ostrowski od decyzji władz korporacyjnych adwokatury odwołał się do Sądu Najwyższego, który po rozpoznaniu odwołania nakazał wpis tegoż na listę adwokatów Izby Warszawskiej.

ZE ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się w Lublinie w lokalu tamt. Rady Adwokackiej posiedzenie Zarządu Głównego Z. A. P., w którem udział wezmą delegaci oddziałów w Katowicach, Krakowie, Lublinie Lwowie, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wilnie.

Na porządku obrad znajdują się m. in. obniżenie kosztów obrotu prawnego (ref. adw. Blumenfeld ze Lwowa), zmiany ustawy o ustroju adwokatury (ref. adw. Jurkowski z Warszawy), sprawozdanie z Kongresu Adwokatów w Brukseli (ref. adw. Rowiński z Krakowa), nowelizacja sądowego postępowania cywilnego i inne sprawy.

STRASZNY WYPADEK

Mieszkaniec Jędrzejowa Stanisław Różyc bawił w liczniejszem gronie w jednej z miejscowych restauracyj, gdzie raczono się dość obficie wyrobami monopolowemi. Po pewnym czasie znikł on, nie zapłaciwszy należytości, i odtąd ślad po nim zaginął. Po niejakim czasie dopiero przy czyszczeniu dołu kloacznego na terenie owej restauracji, znaleziono jego zwłoki. Będąc w nietrzeźwym stanie, R. wpadł do niedostatecznie zabezpieczonego dołu i tam marnie zginął.

MIĘDZYNARODOWY ZŁODZIEJ KOLEJOWY

W drodze do Katowic kontroler pociągu, przechodząc korytarzem, zauważył przez szczelinę obok firanki, że w jednym przedziale jakiś osobnik manipulował w podejrzany sposób przy walizkach, podczas gdy wszyscy współpodróżujący w tym przedziale spali. Wszedł więc z nienacka i przychwycił owego nieznajomego na tem, że rozcinał żyletką walizki, ażeby się dobrać do ich zawartości. Zbudził tedy resztę pasażerów, z których jeden stwierdził następnie, że mu już został skradziony portfel z pieniędzmi. Schwytanym rzezimieszkiem, jak się okazało, jest niejaki Luzer Kinberg z Tarnowa (oczywiście Żyd!), którego specjalnością było grasowanie w pociągach międzynarodowych.

SAMOBÓJSTWO WŁAŚCICIELA „ORBISU" W SOSNOWCU

Wielkie wrażenie wywarło w Sosnowcu samobójstwo współwłaściciela „Orbisu" Biernata, który zastrzelił się pod nieobecność domowników. Przyczyną były kłopoty finansowe. Biuro podróży „Orbis" w Sosnowcu zostało w związku z tem zamknięte.

UCZEŃ GIMNAZJUM — WŁAMYWACZEM

Przygnębiające wrażenie sprawiła rozprawa sądowa przeciwko Wilhelmowi Bratarzowi, uczniowi VIII klasy państwowego gimnazjum w Krakowie. Dokonywał on różnych drobnych kradzieży, a potem zabrał się nawet do „grubszej roboty". Dwukrotnie dokonał włamania do kancelarji gimnazjum i skradł czeki kasowe, blankiety oraz mikroskop wartości 1.200 zł. Zamówił u pewnego rytownika pieczątkę gimnazjalną i przy jej pomocy fałszował legitymacje uczniowskie.

O demoralizacji Bratarza świadczy sposób, w jaki ukradł swej sąsiadce z Górki Narodowej Bojtowej książeczkę oszczędności na 1.500 zł. Bratarz nadał z Krakowa do Bojtowej telegram, że mąż jej zachorował. Kiety ta wyjechała do Krakowa, zakradł się do jej mieszkania i ukradł książeczkę oszczędności. W czasie śledztwa Bratarz uciekł do Kalwarji i tu dokonał włamania do sklepu spożywczego. W czasie tej „roboty" został aresztowany.

Na rozprawie sądowej przyznał się do wszystkich czynów i skazany został na 1 rok bezwzględnego więzienia.

Pg 6088 - K. 605

Akademja reprezentacyjna

HOŁD CHRYSTUSOWI KRÓLOWI

Cały świat katolicki złoży w niedzielę 27 października br. dowody czci i poddaństwa swemu najwyższemu władcy — Chrystusowi Królowi. Poznań też nie pozostanie w tyle. Z inicjatywy bowiem J. Em. ks. kardynała Prymasa Polski Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej urządza w dniu tym w auli Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 12,15 akademję reprezentacyjną, przez udział w której będą mogli mieszkańcy Poznania wyrazić swój hołd dla Króla Królów.

Przewidując duże zainteresowanie akademją, podajemy do wiadomości, że zaproszenia i bilety wstępu można nabywać w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22, III ptr. oraz w Księgarni św. Wojciecha.

Opera

„CARMEN"

„Carmen". Wykonawcy: pp. dr. Roessler - Stokowska, Kisielewska, Dolnicki, Cirin, Gołębiowski, Warchalewski. Reżyser p. Urbanowicz. Kapelmistrz dr. Zygmunt Latoszewski.

Partja „Carmeny" cieszy się szczególną sympatją śpiewaczek. Jest efektowna głosowo i daje pole do wykazania gry i temperamentu scenicznego, oczywiście o ile te zalety u danej artystki idą ze sobą w parze.

Na poznańskiej scenie przesunęło się już wiele nazwisk w tej roli (choćby wspomnieć tylko najbardziej głośne, jak Sadoweń lub Lachowską), stąd też wymagania — i tak już z natury samej partji niemałe — jeszcze bardziej, rosną. Nie wystarczy dzisiaj mieć piękny i silny mezzosopran, aby być dobrą „Carmen".

Takie oto refleksje nasuwa wczorajszy występ dr. Roessler-Stokowskiej, która nie wydaje się odpowiednim typem scenicznym do tej roli. Jej „Carmen" jest wyidealizowana niemal aż do niewinności — prawdziwe „enfant terrible". O ileż lepiej odpowiadają artystce role dostojniejsze. Szkoda porzucać królewski djadem Amneris dla zwykłej szaty cygańskiej. Strona wokalna nie tyle budzi zastrzeżeń. Zwłaszcza w spokojnej kantylenie (jak n. p. scena przy kartach) głos brzmi pełno i miękko; w ruchliwszych rytmicznie partjach okazuje się za ciężki.

P. Gołębiowski (Don José) brzmienie swego tenoru rozwija wolno, ale systematycznie. O ile początkowo nie wszystkie wierzchołki partji zdobywał jednakowo dzielnie, to w trzecim akcie głos mu efektowniej rozbłysnął. Szkoda tylko, że gra sceniczna daje znacznie mniej powodu do zachwytów. Zato Torreador p. Dolnickiego, jak zawsze frapuje widownię wspaniałą postawą, głosem i sugestją śpiewaczą.

Reszta obsady vide podtytuł.

Z. S.

korespondencja z czytelnikami

— **Gielnik — Poznań.** Benito Mussolini urodził się 29. 7. 1883 r., liczy zatem obecnie 52 lata, wybrany został posłem do parlamentu 15. 5. 1921 r., a 25. 11. 1922 r. izba poselska postanowiła przelać na Mussoliniego pełnomocnictwo dyktatorskie. (K.)

— **„Stały Czytelnik".** Zapatrywanie Pańskie ze strony prawniczej, jest słuszne, albowiem postanowienie przybicia uprawomocniło się z dniem 23 kwietnia br., a cena nabycia winna była być złożona do 7 maja br. Gdy więc nabywca do dnia tego ceny nabycia na złożył, skutki przybicia wygasły, a złożona rękojmia przepadła. Wniosek Pana, jako wierzyciela popierającego, jest zatem słuszny i uzasadniony, winien być przez sąd uwzględniony, a postanowienie przybicia uchylone i nowy termin przetargu wyznaczony. Kontrakt dzierżawny ma pierwszeństwo i zajęcie czynszu dzierżawnego jest wobec Pana bezskuteczne. Należy wezwać wierzyciela o uchylenie zajęcia ewentl. wytoczyć skargę. (K.)

— **I. W. I.** Odnośnie podatku majątkowego nie wydało ministerstwo skarbu faktycznie dotychczas żadnego rozporządzenia, któreby przyznawało pewne ulgi tej kategorji podatnikom. Wobec tego przyznana swego czasu bonifikacja polegała prawdopodobnie na pomyłce urzędnika skarbowego, a w tych wypadkach może urząd skarbowy dodatkowo każdej chwili ściągnąć niesłusznie zbonifikowaną kwotę. (K.)

— **Miejska Kasa Oszcz. — Zbąszyń.** Ponieważ kwota 3000 zł nie jest wynagrodzeniem za pracę, lecz rekompensatą za zrzeczenie się przez pracownika określonych uprawnień umownych — przeto nie może być uważana za uposażenie służbowe i składki ubezpieczeniowe od tegoż nie należą się. Sprawa ta musi być jednak bardzo dokładnie sformułowana w układzie z pracownikiem, gdyż mogłyby nasunąć się wątpliwości, gdyby pracownik twierdził np., że w kwocie tej mieści się również niewyplacone w swoim czasie wynagrodzenie za pracę, odszkodowanie za niewykorzystany urlop, tantjemy, gratyfikacje itp. (K.)

— **Ch. K. — Buk.** Ignacy Paderewski urodził się 18 listopada 1859 r. i zamieszkuje w Morges (Szwajcarja). (K.)

— **„Długoletni Pracownik".** Ostatnie wypowiedzenie jest ważne i winno nastąpić najpóźniej 31. 7., lecz mogło nastąpić 26. 7 i wcześniej, byle nie później. Ustawa o pracy nie przewiduje w tym wypadku dłuższego czasokresu wypowiedzenia, niż trzy miesiące. (K.)

— **„Narodowiec z Pakosławia".** Bez nadesłania nam kwitu abonamentowego, informacji nie udzielamy. (K.)

— **Z. K.** Bez nadesłania nam kwitu abonamentowego informacji nie udzielamy.

— **J. S. — Jeżyce.** W tych wypadkach nie przysługuje ubezpieczonym prawo żądania odsetek, gdyż ustawa tego nie przewiduje. (K.)

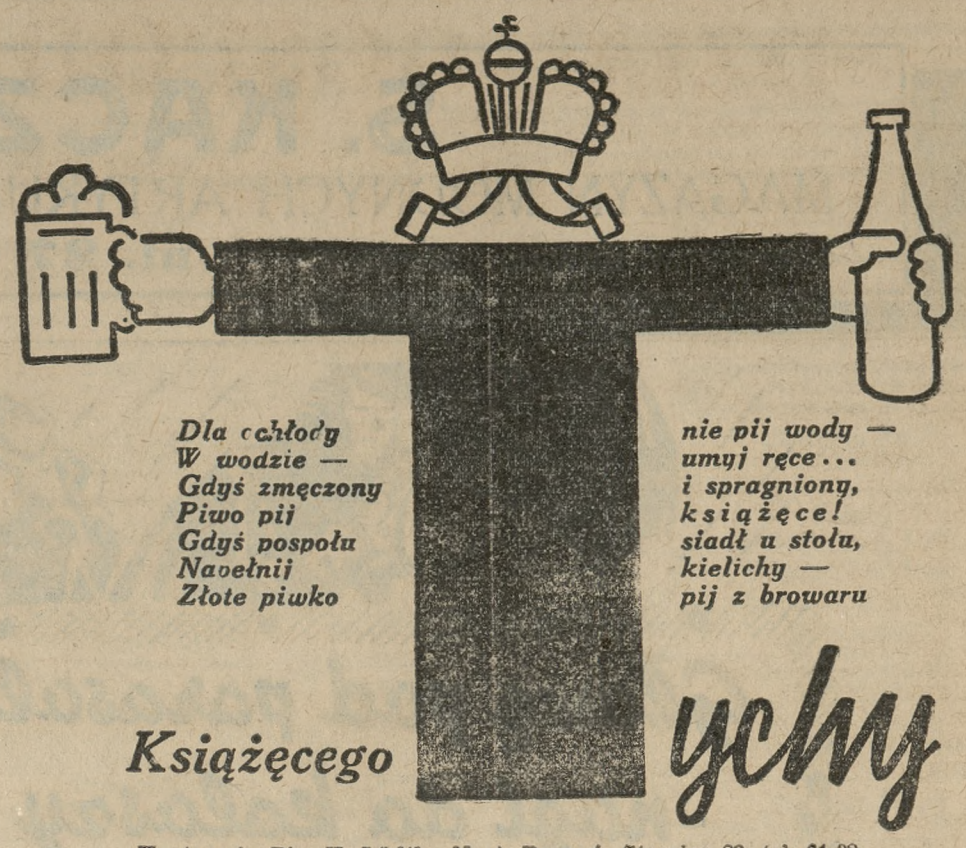

Hurtownia Piw H. Lüdtke Nast. Poznań, Staszica 23, tel. 61-32.

Tg 1 896

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W piątek „Hrabia Luxemburg" Lehara. W sobotę arcydzieło Verdi'ego „Aida" z dr. Stani Zawadzką, dr. Wandą Roessler - Stokowską, Gołębiowskim, Dolnickim, Wragą i Urbanowiczem w głównych partjach.

W niedzielę „Hrabia Luxemburg".

Z Teatru Polskiego

Dziś i w sobotę pełna humoru lekka komedja amerykańska „Dzień bez kłamstwa" z gościnnym występem znakomitego artysty Marjusza Maszyńskiego. W niedzielę po południu o godz. 16 po cenach zniżonych „Wszystkie prawa zastrzeżone" z M. Maszyńskim i Ludwiżanką w rolach głównych.

Najbliższą premjerą Teatru Polskiego będzie piękna komedja ze skarbca literatury polskiej „Nowy Don Kiszot" Al. hr. Fredry (z muzyką Moniuszki), która nigdy w Poznaniu nie była wystawiana. Nową wystawę opracowuje Z. Szpingier.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj premjera sensacyjnej sztuki p. t. „Dżungla", znanych na scenach polskich wybitnych autorów dramatycznych, Maughama i Fodora, w przekładzie Józefa Langfiera.

W niedzielę, na popołudniowem przedstawieniu odegrana zostanie po raz ostatni w bieżącym sezonie nastrojowa sztuka Jerzego Szaniawskiego „Most" w premierowej obsadzie zespołu.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

PAMIĘTAJMY!

W niedzielę, 20 bm., o godz. 3 popoł.

WSZYSCY
do kina
APOLLO
na *SPECJALNY SEANS*
na wspaniałsz filmu lotniczego świata i czarującego romansu miłosnego
z JOAN CRAWFORD i GARY COOPER'EM
DZIŚ ZYJEMY

Film, który zachwyca i budzi podziw

Całkowity zbiór z tego seansu jest przeznaczony na
LIGĘ MORSKĄ i KOLONJALNĄ

BILETY od **40** GROSZY

zg 398

F. Nowowiejski — Z. Dygat

II. koncert symfoniczny

W następny wtorek odbędzie się II koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania pod dyrekcja szambelana Feliksa Nowowiejskiego. Solistą wieczoru będzie ceniony pianista, uczeń mistrza Paderewskiego, Zygmunt Dygat i odegra koncert c-moll Saint - Saensa z towarzyszeniem orkiestry.

Orkiestra odegra dwa dotąd nie wykonywane utwory: Rytla — poemat symfoniczny „Sen Dantego" i Roussela wspaniałą „Symfonję nr. II.". Koncert wtorkowy wzbudził tak ze względu na wykonawców jak i program zrozumiałe zainteresowanie.

Drugi i ostatni koncert
JÓZEFA HOFMANNA

Jak już donosiliśmy drugi koncert **mistrza nad mistrzami Józefa Hofmanna** odbędzie się **w sobotę, dnia 26 października w auli uniwersyteckiej.**

Pierwszy występ mistrza Hofmanna w Poznaniu przeszedł pod największem wrażeniem, jakiego dotąd nie przeżywaliśmy. Tłumnie zebrana publiczność z najwyższych sfer słuchała z wielkiem skupieniem gry genjalnego naszego artysty, podziwiając jego głęboką muzykalność i wprost fantastyczną technikę, którą rozporządza Hofmann. Takiego nastroju, **pełnego entuzjazmu** dla gry wielkiego mistrza i **frenetycznych oklasków,** jakiemi darzono **Hofmanna,** nie pamiętamy od dziesiątek lat! Po odegraniu programu przez mistrza Hofmanna, **cała publiczność zebrała się przed estradą,** urządzając artyście **wielką owację** i zmuszając go do licznych naddatków, których też mistrz Hofmann nie skąpił.

Program drugiego koncertu uległ o tyle zmianie, że zamiast wyłącznie kompozycji Chopina, artysta odegra utwory **Beethovena,** (Sonata Appassionata) **Bacha, Liszta (Rapsodja 12) Mendelssohna, Chopina (Sonata z marszem żałobnym)** i in.

Bilety w cenie 2 do 8,— zł do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20.

zg 12 037

Dnia 9 października 1935 r., zakończyła swój pełen trudów i zmagań żywot, nasza najukochańsza i najtroskliwsza siostra, ciotka i babunia, ś. p.

z Magielskich

Konstancja I voto Wierzbowska

II voto Chrzanowska

b. właścicielka Jarotek i Giewartowa w powiecie konińskim.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostało w dniu 11. bm. w kościele parafjalnym w Giewartowie, po którem nastąpiło złożenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu w Ostrowitem.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
siostra, brat, siostrzeniec wraz z żoną i wnuki.

zg 12 036

W czwartek, 17 października 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, ukochany brat, stryj i wuj, ś. p.

Tomasz Stefaniak

urzędnik Dyrekcji Lasów Państwowych

przeżywszy lat 71. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz 15-tej z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. nazajutrz o godz. 9-tej w kościele św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina.

Poznań, ul. Grodziska 2.

Zakł. Pogrz. „Ceremonjał", ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Pg 6098-56,387

20 bardzo dobrych koni roboczych

do wyboru z 27-miu **sprzedam zaraz.** Obejrzeć można w niedzielę cały dzień i w dni powszednie **od godz. 5 po poł.**

Pg 6095-42,59 **MAŁECKI, Droga Dębińska 11, tel. 11-90.**

USTAWA STEMPLOWA

tekst jednolity — cena 2 zł

Wydawnictwo Księgarni

WŁ. WILAK,

Podgórna 10 i M. Focha 50.

S. KACZMAREK

MAGAZYN MODNYCH ARTYKUŁÓW DAMSKICH i DZIECIĘCYCH

obecnie w nowym magazynie — **ul. 27 GRUDNIA 10** - naprzeciw Banku Cukrownictwa

dg 4 493

Głowę pod parasol- -nogi do kaloszy

98157-51

3·50

Z jezykiem i bez języka.

Rata

Pg 5097-Ba 111

On szuka godzinami...

Pan nie potrzebuje!

Jeden rzut oka na doskonale skrojony

Płaszcz – Ubranie

wykonane w naszym

dziale miarowym

zupełnie Pana przekona

Dobrany asortyment gatunków i deseni — fachowa porada — beznaganny krój zaoszczędzą Panu wiele kłopotów i spóźnionych narzekań.

K. Bogajewski

Największy magaz. wykwintnej odzieży męskiej i chłopięcej

Poznań, Stary Rynek 77

Pg 6080-42,50

W dniu 19 października, o godz. 12-tej
przy ul. 27 GRUDNIA 20 otwieram

NOWOCZESNY MAGAZYN

Wykwintnej Bielizny Damskiej, Pończoch, Swetrów oraz **Artykułów Dziecięcych**

Skład mój zaopatrzony jest bogato w wszelkiego rodzaju NOWOŚCI krajowe jak i MODELE zagraniczne.

Dobrą, fachową usługą oraz przystępnemi cenami, pragnę zdobyć zaufanie Szan. Publiczności.

Z poważaniem

Bolesław Wallheim

DRZEWO budowlane stolarskie

poleca Składnica drzewa
S. Kowalkiewicz, Poznań, Strzelecka 14a Tel. 14-95

Dom nowy

6 ubik. przy Starołęce, ogród cena 5 500 Piwiński, Restauracja, Poznań, Grobla 1a. zd 57 352

TEN KOŁNIERZYK marki **OPUS**

jest wygodny, elegancki i trwały

ng 16 524

Uniwersytet Ludowy w Dalkach

Największy czas zapisywać się na pięciomiesięczny kurs zimowy męski, który rozpoczyna się **2 listopada.** Ponadto prowadzi się kursy rozszerzone dziewięciomiesięczne.

zg 399/400

Adres: **Uniwersytet Ludowy Dalki p. Gniezno.**

Potrzebni zaraz:

MAJSTER DO POLITURNI
energiczny, dobry fachowiec, dokładnie obeznany z politurowaniem mebli fornierowanych, imitowaniem, dobieraniem politury, zestawieniem bejc;

MAJSTER LAKIERNICZO-MALARSKI
obeznany z lakierowaniem sposobem natryskowym, zestawieniem lakierów i politur, natryskiwaniem lakierów olejnych i nitrocelulozowych lepszych mebli;

MAJSTER STOLARSKI
energiczny, solidny, dobry organizator, obeznany jaknajdokładniej z fornierowaniem lepszych mebli.

Tylko doświadczeni i wykwalifikowani kandydaci, którzy pracowali w większych przedsiębiorstwach i w stanie są prowadzić większy oddział, zechcą oferty złożyć z podaniem warunków oraz dotychczasowych prac, z dołączeniem odpisów świadectw i fotografji. dg 4482

FABRYKA KRZESEŁ GOŚCICINO, Sp. Akc.
Gościcino (Pomorze).

LOSY

dodatkowo otrzymałem, do nabycia w kolekturze

Stanisław Janiszewski

Poznań, ul. Dąbrowskiego 51. (w rynku)

dg 4197

JEŻELI CZEKOLADKI

i inne słodycze tylko firma

WALERJA PATYK

ul. 27 Grudnia 3

Aleje Marcinkowskiego 6

najstarsze polskie przedsiębiorstwo w Poznaniu.

Pg 5358-39,69

dg 4261

Aug. Hoffmann, Gniezno. Tel. 212

SZKÓŁKI DRZEW i RÓŻ

Pierwszorzędne, największe zapasy gwarantowane odmiany zdrowych **drzew owocowych, alejowych** i krzaków. **Niskie i pienne róże,** konifery, rośliny na żywopłoty etc.

Wysyła się do każdej stacji pocztowej i kolejowej. Odznaczone pierwszemi nagrodami. Katalog i cennik bezpłatnie.

Ogłoszenie, umieszczone poprzednio w „Kurjerze Poznańskim", podające do wiadomości ogółu, jakoby subkolektura przydzielona firmie St. Janiszewski w Poznaniu, została Mu od 34 Loterji odebrana

prostuje się,

zawiadamiając, iż p. St. Janiszewski sam dobrowolnie subkolektorstwa zrzekł się, otrzymując od Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej bezpośrednio niezawisłą kolekturę.

ng 16 499 J. Langer.

„Haftoplis"

wykonuje mereżka okretkę, wykończenie szali falbiurki, wykończenie szali falbanki, plisowanie, dekatyzowanie, hafty monogramy tarcze gimnazjalne obciąganie guzików nadrabianie stóp podnoszenie oczek terminowo najtaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.

wejście Wiankowa.

Szkło

okienne ogrodowe, ornamentowe dachowe, kit szklarski i t. p.

szyby wystawowe i lustra obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. Poznań, Wodna 15, tel. 28-63

Pg 4941

STENOTYPISTKA

stenografująca biegle po polsku i po niemiecku, znajdzie stałą posadę. Zgłoszenia piśmienne z dołączeniem odpisu świadectw i podaniem referencyj oraz warunków do biura „PAR", Aleje Marcinkowskiego pod Nr. **42,61.** Pg 6096-42,61

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko

Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39

Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany zł 1,40 za 1 kg

ng 14 608

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu zawiadamia, że **p. dr. Toporski Franciszek zaprzestał pełnienia obowiązków lekarza domowego Ubezpieczalni.** Pp. Ubezpieczonych, którzy dotychczas korzystali z jego pomocy (poprzednio p. dr. Różyckiej) będzie tymczasowo przyjmował **p. dr. Świgoń Walenty przy ul. Matejki 45, telefon nr. 67-22** w godzinach od 9 do 10-tej i od 15,30 do 18-tej ng 15 942

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalszę słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w, z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Willę
Solaczu kupię. Gruszczyński, ul. Pocztowa 30. zdg 56 947

Kamienicę
nowa Poznań, dochód 8 500 sprzedam 75 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 160

Kamienica
Poznaniu komfort, mieszkanie 4—6 pokoje 62 000. Małecki, Rybaki 20a. zdg 57 303

Parcelę budowlaną
przy ul. ks. Skorupki za gotówkę sprzedam. Gospodarz. Knapowskiego 33. zdg 57 355/6

Parcela
z mieszkaniem. 2 pokoje z kuchnią, stajnia, chlew. tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 396

2. PIENIĄDZ

20 000 zł
na I hip. domu, wartość 250 tys., poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 011

Kto udzieli
pożyczki 20 000 złotych dobrze zaprowadzonemu przedsiębiorstwu na I hipotekę na okres 5-ciu lat, celem rozbudowy tegoż. Pewność pupilarna. Wysokość odsetek do omówienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 858

Hipoteki
kupię, podlegające moratorium. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 379

2 000—3 000
złożę do przedsiębiorstwa wzlędnie przyjmę filję lub przedstawicielstwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 449

25 000
i współpracę włożę do solidnego interesu. Zgłoszenia pod „Uczciwość" do „Par", Toruń. Pg 6004-64,128

4. OSOBISTE

Obuwie eleganckie, modne
trwale tylko
pierwszorzędne
fabrykaty
Fr. Rogoziński
Poznań, Stary Rynek 64
Pg 5799/5800 40.34/35

6. OŻENKI

Dwie
młode, miłe koleżanki, większą gotówką, — własnem mieszkaniem, pragną poznać panów wyższem wykształceniem. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 255

Kawaler
lat 34, zrównoważony, na kierowniczem stanowisku w przedsiębiorstwie fabrycznem, którego jest współwłaścicielem, poszukuje znajomości pań gospodarnych, domatorek do lat 32, celem ożenku. Majątek pożądany. Dyskrecja zapewniona. Oferty z fotografją, którą się zwraca kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 57 263

Panny
do lat 30 z gotówką 3 000 poszukuje kawaler, lat 32, celem otwarcia interesu. Możliwy ożenek. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gdynia, „Przyszłość". ng 16 605

Kupiec
lat 30, na poważnem, kierowniczem satnowisku (na prowincji) ożeni się z panną, inteligentną, miłą, niebiedną do lat 30. Oferty poważne nieanonimowe z fotografją pod ng 16 602 do Kurjera Poznańskiego.

Kawaler
lat 26, rzeźnik samodzielny szuka panny, posiadającej cośkolwiek gotówki, celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 397

7. SPRZEDAŻE

Nowootwarty Magazyn
Nowe ceny
Kapeluszy damskich
„Alina"
właśc. Aniela Pietrzykowska.
27 Grudnia 15.
Asygnaty „Kredyt". Pg 5356-39.64

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane największy wybór najniższe ceny. gwarancja Spółka S-ka Aleje Marcinkowskiego 23 ng 15 407

Baczność
Posiadłość z przedsiębiorstwem dekarsko blacharskiem od około 40 lat bardzo dobrze zaprowadzonem sprzedam spowodu choroby i wyjazdu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 56 726

Domek
ogrodem Górczyn przy Focha. Zgłoszenia Focha 161 — 10. zdg 57 134

Skład
mydła i warsztat obuwia, centrum, dzierżawa 40 zł sprzedam. Poznań, Chwaliszewo ul. Ciasna. zdg 57 446

Motory Dynamo
akumulatory stacyjne sprzedam okazyjnie. Warsztat, Poznań, Garncarska 3. zdg 57 442

Lustro
152×100. Marcina 58 — 5. zdg 57 439

Jadalnia
dębowa korzystnie. Marcina 58, m. 5. zdg 57 438

Samochód
ciężarowy marki Ford sprzedam, gotowy do jazdy z koncesją, 2 tonnowy. Poznań, pl. Działowy 10, m. 2. zd 57 066

Futra
damskie, męskie, wszelkie skóry stale na składzie. — Magazyn futer
Z. Goździejewicz
Podgórna 10.
Pracownia kuśnierska na miejscu dg 4 426

Na cały świat
wysyłam swoje pianina, fortepiany. Największa najlepsza fabryka w Polsce B. Sommerfeld. Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 048

Futra
najmodniejsze fasony, ceny najniższe, reparacje, przeróbki, wykonuje pierwszorzednie Magazyn futer
Królikiewicz
tylko Podgórna 6
Pg 5354-38.58

Pierzyny
tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 57 215

2
łóżka z materacami a 35 zł. szafa dębowa szerokość 2 mtr. 150 zł. Sew. Mielżyńskiego 23, m. 1. zdg 57 236

Dwa
przeforsztowania pokojowe z drzwiami nowe sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 183

Radjoodbiornik
nowoczesny, salonowy, dla lokalu piękny ton, rzadka okazja, prostownik anodowy i Piccolo Philipsa tanio. Radjolaboratorjum, Marcina 56, II p. zdg 57 179

Ziemniaki
jadalne najlepszego gatunku sprzedaje najkorzystniej Składnica ziemniaków przy ul. Zachodniej obok poczty lazarskiej. zdg 57 177

Meble kuchenne
poleca jako specjalność Fabryczny Skład Mebli, Poznań, Wrocławska 10. dg 4476

Zakład
fryzjerski, bezkonkurencyjny — sprzedam. Bukowska 31. zdg 57 218

Piec
żelazny, pokojowy, łóżko, Dąbrowskiego 35/37 — 8. zdg 57 245

Rower
nowy sprzedam. Chwaliszewo 7/8 m. 13. zdg 57 167

Skład
pieczywa i cukierków ładnie urządzony, dobrze zaprowadzony w okolicy Rynku Wildeckiego do sprzedania. Telefon 65-44. zdg 57 166

Filję
piekarsko - cukierniczą tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 273

Radjo
Telefunken 3 lampowy na prąd sprzedam. Staszica 6 — 12. zdg 57 269

Jadalnię
sprzedam. Główna 52, m. 1. dg 4492

Koń
mocny na sprzedaż. Magazynowa 55. zdg 57 287

Singera
krawiecka korzystnie. Łakowa 9, m. 6. zdg 57 286

Maszyna
14, 35 cm szeroka na podwójne stopy jak nowa. A. Woch, Stary Rynek 54. zdg 57 343

Maszyna
damska, (okragle), Wały Kościuszki 3, m. 5, III. zdg 57 307

Chevrolet
ciężarówka, czwórka, dobrym stanie tanio sprzedam. Marszałka Piłsudskiego 22. zdg 57 305

Pianina
najkorzystniej poleca Drygas — Podgórna 10a. zdg 57 302

Pianino
sprzedam. Gerlach, Stroma 24. zdg 57 295

Stoły
marmurowe, foteliki, kanapki —
Urządzenia
składowe każdej branży. Dąbrowskiego 94. zdg 57 391

Salon Biedermajer
mahoniowy, inkrustowany
toaleta
mahoniowa, orzechowa, czarne szafy z bronzami Empire, dywan perski, żyrandol. Św. Wojciech 29 m. 2. zdg 57 289

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań, Podgórna 13. Pg 5323

Willa
Puszczykowie 18 ubikacyj, duży ogród owocowy. Cena 36 000.— Piwiński, Restauracja, Grobla 1a Poznań. zdg 57 333

Zaprowadzony
skład centrum. cukierki, delikatesy, owoce zaraz do sprzedania. Adres Kurjer Poznański zdg 57 325

Bibljoteczną
szafę sprzedam. Towarowa 21a, m. 23. zdg 57 324

Merežkarkę
Singera sprzedam. Pocztowa 21, m. 1. zdg 57 312

Sypialnię
dębowa. Plac Sapieżyński 4, m. 7 zdg 57 364

Skład
dobrze zaprowadzony, mieszkaniem. Górna Wilda 56. zdg 57 361

Maszyna
do pisania „Continental" wyjątkowo tanio. Plac Wolności 9—10. zdg 57 358

Nieruchomość
przy ożywionej ulicy handlowej, centrum Bydgoszczy, 2-piętrowy dom czynszowy z 2 składami na każde przedsiębiorstwo, w tem cukiernia-kawiarnia, dochód roczny około 7 000 zł sprzeda okazyjnie właściciel. Oferty pod „K. 1099" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 16 528

Drogerja
mieście powiatowem, dobrze prosperująca zaraz na sprzedaż. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego ng 16 603

Jadalnia
styl Chipendala bardzo elegancka nowa okazyjnie. Baranowski. tapicer, Plac Sapieżyński 2, podwórze. zdg 57 403

Dywan
ubranie, kilim. Rybaki 31 — 10. zdg 57 400

Piec
żelazny szamotowy. Jasna 12 — 3 zdg 57 411

Singera
damska tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 57 408

Maszyna
do szycia. Długa 3 — 1. zdg 57 429

Maszynę do merežkowania
bardzo mało używaną Singera sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 428

Skład
pieczywa mieszkaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 57 426

Skład
kolonjalny i artykułów drogeryjnych, magiel, mieszkanie, dzierżawa mies. 60 zł sprzedam, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 424

Szpic
młody czysta rasa sprzedam. — Madalińskiego 5, m. 23. zdg 57 421

Skład
spożywczy tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 57 419

Sypialnię
dębowa kompletną dwa łóżka, duże lustro, czarne, antyk. Wierzbięcice 13 — 10. zdg 57 447

11. KUPNA

Srebrny
sztuciec kupię. Oferty Kurjer Poznański dg 4433

Importerzy
nowopowstająca fabryka mydeł na większą skalę nawiąże kontakt z importerem tłuszczów zagranicznych. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 833

Fortepian
używany dobry podać cenę, wyrób, kolor. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 231

Motocykl
4 taktowy 350 dobrym stanie kupię. Oferty podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 57 228

Kupię
lokomobilę przemysłową w dobrym 40—50 K gotówką najchętniej w ruchu i transmisję 11 m, 70 m/m grubości, cztery łożyska do niej na murowane bilarki. Oferty z opisem Tartak parowy, Raszków. zdg 57 244

Kupię
wannę z piecem. Wroniecka 12, obuwie. zdg 57 181

Kupię
używane krzesło dentystyczne — oraz spluwaczkę. Oferty Kurjer Poznański dg 4481

Sygnet
herbowy jakikolwiek kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 268

Abażur
potrzebny spiesznie. Staszica 25, m. 4. zdg 57 350

Rzeźnicką
szpryce i wolf kupię zaraz. Telefon 38-25. zdg 57 422

Jadalnię - sypialnię
używane. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 389

12. DO WYNAJĘCIA

„Informator"
poleca mieszkania. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 54 901

Trzypokojowe
skład przynależne 2 pokoje. Górna Wilda 147. zdg 56 922

Czteropokojowe
łazienką pokojem służącej. Św. Wojciech 29, m. 5. zdg 57 182

Trzypokojowe
komfortowe, wygody. Administracja. Matejki 55. zdg 57 171

7, 6, 5, 4 i 3
pokojowe mieszkania, biura, składy w każdej dzielnicy wskaże „Domus". Plac Wolności 14a. Informacje bezpłatne. zdg 57 264

4-pokojowe
komfortowe, słoneczne, śliczne bardzo tanio oddam, Swarzędz blisko dworca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 250

Pokój
z kuchnią. Aleja Szechosłowacka 46, Debiec. zdg 57 451

3
pokoje, komfort, balkon. Ostroroga, Grunwaldzka 1. 11. Wskaże: Słoneczną 10. zdg 57 342

Pokój
angielką 20,— zaraz; 1 pokój kuchnia 35,—; 2 pokoje kuchnia 45,— wskaże Słoneczna 10. zdg 57 341

Centrum
dwupokojowe, kuchnia 35.— frontowe. Informacje Działyńskich 11 Parcelus. zdg 57 374

Pokój
mały wydzierżawi gospodarz. — Górna Wilda 48 — 5. zdg 57 406

Dwupokojowe
trzypokojowe, czteropokojowe, pięciopokojowe
„Be-Em-Es"
Grudnia 19. zdg 57 423

13. SZUKA MIESZK.

Stolarz
z narzędziami szuka próżnego pokoju jako stróż wzgl. dozorca domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 203

Urzędnik
państwowy bezdzietny szuka mieszkania pokoju kuchni, śródmieście, Wilda, Jeżyce. Łazarz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 57 193

Bezdzietni
poszukują 2 pokoi kuchni, czynsz zgóry. Pierackiego 19 — 6. zdg 57 170

Pokoju
kuchnią próżnego pokoju bezdzietne małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 161

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Śródmieściu
dwupokojowe na większe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 162

15. POKOJE UMEBL.

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 906

Pokój
panu. Matejki 65, m 3. zdg 56 400

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 57 227

Słoneczny
frontowy umeblowany od zaraz. Plac Nowomiejski 6 a, m. 24. zdg 57 169

Szwajcarska
14 — 4 elektryczność, obiadami — bez. zdg 57 266

Dwuosobowy
Śniadeckich 3 — 5. zdg 57 164

Chełmońskiego
4 — 9, u samotnej. zdg 57 275

Frontowy
słoneczny, oddzielne wejście. Stary Rynek 43 — II. zdg 57 306

Plac
Wolności 13, m. 10 35,— zdg 57 304

Niekrępujący
frontowy, elektryczność Stroma 7 I. prawo. zdg 57 293

programy radjowe

WARSZAWA

Sobota, 19 października.

12.15 koncert orkiestry P. R. pod dyr. Górzyńskiego. **13.25** chwilka dla kobiet. **14.30** koncert mandolinistów z Poznania. **15** z noweli M. Wielopolskiej „Gońce czarnej królowej". **15.15** przegląd giełdowy. **15.25** wiadom. o handlu morskim. **15.30** muzyka operowa w wyk. słynnych śpiewaczek. **16** lekcja języka francuskiego. **16.15** muz. lekka z płyt. **16.30** skrzynka techn. **16.45** cała Polska śpiewa. **17** odczyt „Kapitał i kredyt w gospodarstwie polskiem". **17.15** nowości z płyt. **17.45** odczyt z cyklu „Świat naszych zwierząt — Sielawa". **17.50** odczyt z Poznania. **18** słuchowisko Teatru Wyobraźni dla dzieci starszych „Jak Sing zgadł, że kulą jest nasz świat" p/g Sydneya Reid'a. w przekładzie St. Kossothówny. **18.30** przegląd wydawnictw. **18.40** pog. społeczna. **18.45** utwory skrzypcowe Bacha i Paganiniego. w wykon. Szigeti'ego. **19** przegląd prasy rolniczej z Wilna. **19.10** program. **19.20** płyty. **19.30** wiadom. sport. **19.50** „Pieśni zbójników Janosika" w ukł. Wł. Huski i Miszy Hrot'a w wyk. członków koła słowackiego i ludowej orkiestry słowackiej (tr. z Pragi Czeskiej). **20.25** muzyka lekka z płyt. **20.45** dziennik wieczorny. **20.55** obrazki z Polski współczesnej. **21** aud. dla Polaków z zagranicy „Polska jesień". **21.30** audycja p. t. „Wesoła syrena" w opr. Hemara. **22** pogad. aktualna. **22.10** muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem St. Górskiej (piosenki). **23.05** muzyka taneczna.

Niedziela, 20 października.

9.00 sygnał czasu. **9.03** „Gazetka rolnicza" — w oprac. St. Jagiełły. **9.15** muzyka (płyty). **9.40** dziennik por. **9.50** program na dz. bież. **10.00** tr. nabożeństwa z Krakowa z kościoła N. P. Marji. Po nabożeństwie: muzyka (płyty). **12.15** poranek muz. z Krakowa. W programie utw. Karłowicza w wyk ork. symf. pod dyr. W. Bierdajewa. W przerwie o godz. **13.00** fragment słuchowisk. z Poznania. **14.00** odczytanie fragmentu z książki J. Giżyckiego „Biali i czarni" p. t. „Pan Komisarz Mikołajew". **14.20** muzyka salonowa (płyty). **15.00** „Godzina rolnika". 1) pogadanka „We własnym domu, czy na własnych śmieciach" — wygł. dr. Marcin Kacprzak. 2) muzyka (płyty). 3) „Przegląd rynków produktów rolnych" — Stanisław Prus-Wiśniewski. 4) muzyka (płyty). 5) „Może być lepiej i taniej" — pogadanka, wygł. Wincenty Gortat, gospodarz małorolny z Góry Bałdrzychowskiej. **16.00** audycja dla dzieci z Wilna. **16.15** koncert zesp. salon. **16.45—17.00** „Cała Polska śpiewa". Koncert chóru z Torunia. **17.00** muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. **17.40** „Migawk regjonalne z Wilna. **18.00** piosenki w wykon. M. Karwowskiej. **18.30** Teatr Wyobraźni: Słuchowisko Lanzera i Wolfa p. t. „Sekretarka niewidomego" — w opr. J. Langfiera, z J. Piaskowską, W. Brydzińskim, Ewą Kuniną i J. Orwidem w rolach głównych — (wznowienie). **19.00** program na dzień nast. **19.10** koncert rekl. **19.25** wiadom. sport. **19.30** E. Coates: Londyńska suita (płyty). **19.45** „Co czytać?" — beletrystyke marynistyczna omówi Janusz Stępowski. **20.00** koncert ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udz. Kazimierza Wiłkomirskiego (wiolonczela). 1) A. Thomas: Uwertura „Raymond" — wyk. ork., 2) J. S. Bach-Stutschewski: a) Preludjum, b) Siciliano, c) Arja — wyk. z tow. ork. K. Wiłkomirski. 3) P. Bizet: Suita nr. 1 z op. „Carmen" a) Preludjum, b) Aragonaise, c) Les dragons d'Alcole. d) Finał — wyk. ork., 4 a) I. Albeniz: Interlude de Pepita Jimenez. b) S. Cassado: Requiebros — wyk. z tow. ork. K. Wiłkomirski 5) E. Grieg: Rany serca — wykona orkiestra. **20.45** odczyt. **20.50** dziennik wiecz. **21.00** „Na wesołej lwowskej fali". **21.30** „Podróżujmy": „W Świetokrzyskich górach" — feljeton **21.45** wiadomości sport. ze wszystkich rozgł. **22.00** koncert ze Lwowa. **23.05** muzyka tan. (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 19 października.

Poznań 6.30 audycje por. **7.50** program. **11.57** do **13.30** z Warszawy i Krakowa. **13.30** muzyka operowa i operetkowa z płyt. **14.30** koncert mandolin. „Sempre vivo" pod dyr. Zenona Szymborskiego na wszystkie rozgłośnie. **15** z Warszawy. **15.15** giełda. **15.25** z Warszawy. **15.30** muzyka operetkowa i filmowa z płyt. **16** z Warszawy. **16.15** piosenki z płyt. **16.30** z Warszawy. **17.50** pog. „Nasze miasta i miasteczka — Gród Maćka Borkowica — Kożmin", tr. na wszystkie rozgłośnie. **18** z Warszawy. **18.30** odczyt „Z czasów, gdy Afryka kolonizowała Europę". **18.40** pogad. społeczna. **18.45** tanga hiszpańskie i argentyńskie z płyt. **19** „Sprawy miasta Poznania". **19.10** program. **19.20** płyty. **19.35** sport z Poznania. **19.40** z Warszawy. **19.50** transmisja z Pragi Czeskiej. **22.25** do **24** z Warszawy.

Niedziela, 20 października.

Poznań — 9.00 tr. z Warsz. **9.15** muzyka wesoła z płyt. **9.40** z Warszawy. **9.50** program. **10.00** z Warsz., po nabożeństwie płyty. **11.57** z Warsz. **12.03** pogad. dla dzieci. **12.15** koncert z Warsz., w przerwie o godz. **13.00** fragment słuchowiskowy. „Głaz graniczny". **14.20** koncert życzeń z płyt. **15.00** godzina rolnika. **15.00** pog. rolnicza p. t. „Fałszywa oszczędność". **15.10** muzyka z płyt. **15.15** pogad. „Własność mięsa i jego ocena". **15.25** z Warsz. **19.00** program. **19.10** sport z Poznania. **19.25** „Caruzo śpiewa" (płyty). **19.45** z Warsz. **21.45** sport. **23.05** muzyka tan. z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na sobotę:

16.10 Praga. Koncert ork. wojskowej. **17 Anglja (Nat. Progr.).** Muzyka lekka. **18 Bruksela franc.** Muz. lekka. **Leningrad.** „Tosca", opera Pucciniego (tr. z Opery). **18.15 Berlin.** Kantata Voelknera. **Wieża Eiffla.** Festiwal Saint-Saensa. **18.30 Anglja (Nat. Progr.).** Muzyka taneczna z Ameryki.

19 Kolonja. Kwartety smyczk. **19.15 Ryga.** Muzyka romantyczna. **Sztutgart.** Muzyka tan. **19.25 Wiedeń.** „Cagliostro w Wiedniu", operetka Jana Straussa. **19.30 Anglja (Reg. Progr.).** Koncert popularny. **19.50 Praga.** „Pieśni zbójników Janosika". **19.55 Budapeszt.** Koncert ork. budapeszteńskiej.

20 Oslo. Program rozrywkowy. **20.10 Wrocław.** Wesoły program dwugodzinny. **Lipsk.** Wesoły wieczór. **20.15 Sztutgart.** Wesoły wieczór. **Hamburg.** Wesoły wieczór. **Kolonja.** „Coś dla każdego", wesoły wieczór muzyczny. **Frankfurt.** Koncert ork. i solistów. **20.25 Kopenhaga.** Wesoły wieczór. **20.40 Praga.** Wesoła aud. muzyczna. **20.50 Rzym.** „La vedova scaltra", opera Wolf-Ferrari'ego pod dyr. kompozytora. **Medjolan.** Jazz symfoniczny.

21.20 Anglja (Reg. Progr.). „Bal maskowy", op. Verdiego (akt II i III). **21.25 Budapeszt.** „Wesele w karnawale", op. Poldiniego akt II). **21.30 Anglja (Nat. Progr.).** Radjorewja w ukł. J. Payney'a. **21.45 Bukareszt.** Muzyka lekka.

22 Luksemburg. Koncert symf. pod dyr. de Villersa. **Strasburg.** Koncert symf. Beethovena, symfonja nr. 7. **Stockholm.** Muzyka tan. **22.10 Wiedeń.** Utwory fortepianowe Brahmsa. **22.30 Praga.** Muzyka lekka. **Wrocław.** Muzyka tan. **Lipsk.** Muzyka taneczna. **Koenigsw.** „Nocna muzyczka". **Berlin.** Wesoły koncert weekendowy.

23 Budapeszt. Muzyka jazzowa. **Koenigsw.** „Prosimy do tańca". **Hamburg.** Muzyka taneczna. **Monachjum.** Muzyka tan. **Kopenhaga.** Muzyka tan. **23.10 Bruksela franc.** Muzyka tan. **Wiedeń.** Muzyka tan.

24 Hamburg. Muzyka taneczna. **Sztutgart.** Koncert nocny. W części I muzyka kameralna, w II organowa.

na niedzielę:

6.00 Hamburg. Koncert portowy. **7.00 Praga.** Koncert z Karlovych Varow. **9.10 Praga.** Kwartet salonowy Muzika. **9.55 Praga.** Koncert chóru. **11.00 Praga.** Koncert radjoork. **11.45 Wiedeń.** Koncert symfon. **12.00 Frankfurt.** Wesoły koncert południowy. **12.20 Praga.** Muzyka lekka. **12.55 Wiedeń.** Muzyka popul. **14.30 Koenigswust.** Lekka muzyka dwufortepianowa. **15.00 Praga.** „Pocałunek" — opera Smetany (tr. z teatru). **15.25 Kopenhaga.** Koncert muzyki jazzowej. **Wiedeń.** Klasyczna muzyka kameralna. **16.00 Koenigswust.** Muzyka popularna. **17.00 Królewiec.** Wesołe popołudnie muzyczne. **Budapeszt.** Muzyka cygańska. **17.05 Ryga.** Utwory Jana Straussa. **Stockholm.** Występ kwartetu Kolischa.

18.00 Radio Paris. Koncert Paryskiej Ork. Symfon. **18.15 Wiedeń.** Muzyka popularna. **18.30 Frankfurt.** Muzyka rozrywkowa. **18.45 Sztutgart.** Pieśni i tańce przy winie. **19.00 Koenigswust.** Perły niemieckiej pieśni lud. **19.15 Ryga.** Muzyka operowa. **Kolonja.** Muzyka ludowa. **19.30 Praga.** Wesoła audycja muzyczna. **Lipsk.** „Złoto Renu" — opera Wagnera. **Leningrad.** Koncert symfon. **20.00 Hamburg.** Koncert orkiestr. **Koenigswusterh.** Melodje wiedeńskie. **Kolonja.** „Pięćdziesięciolecie Barona Cygańskiego" — J. Straussa — koncert. **20.10 Bukareszt.** Koncert radjoorkiestr. **20.15 Wiedeń.** Arje i pieśni odśp. V. Schwarz. **20.50 Medjolan.** „La campana sommersa" — opera Respighiego pod dyr. kompozytora. **20.50 Rzym.** Koncert symfon. **Praga.** Koncert radjoork. **21.00 Stockholm.** Koncert rozrywkowy. **21.30 Strasburg.** Koncert symfon. **Frankfurt.** Koncert kamer. **Paris P. T. T.** Festiwal Yvaina. **22.00 Anglja (Nat. Progr.).** Koncert orkiestrowy. **22.15 Bruksela franc.** „Rycerskość wieśniacza" — op. Mascagniego. **22.30 Strasburg.** Muzyka popularna. **Hamburg.** Muzyka taneczna. **22.50 Budapeszt.** Muzyka jazzowa.

23.00 Kopenhaga. Muzyka taneczna. **23.05 Wiedeń.** Muzyka wiedeńska **23.10 Bruksela franc.** Muzyka tan. **23.45 Radio Paris.** Muzyka tan.

24.00 Sztutgart. Muzyka operowa.

2 panów
Rybaki 20a m. 7. zd 57 313

Frontowy
z utrzymaniem, bez. Św. Wojciech 22/24, m. 7. zdg 57 366

Centrum
wysoki parter, telefon, także przyjezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2—1. zdg 57 344

Klatka
komfortowy, centralne. Masztalarska 7a — 5 zdg 57 378

Jedno - dwuosobowy
dla pań, elektryczność, balkon, łazienka, używaniem kuchni. Górna Wilda 59, m. 11. zdg 57 398

Pokoje
1—2 osobowy. Marsz Focha 57, m. 6. zdg 57 405

Pokój
najchętniej nauczycielce. Rybaki 31 — 10. zdg 57 404

Grottgera
14 — 3. zdg 57 427

Swobodny
łazienka tylko utrzymaniem. — Strzelecka 3 a — 6. zdg 57 441

16. SZUKA POKOJU

Dwóch
pokoi nieumeblowanych, całkowitem utrzymaniem przy kulturalnej rodzinie w centrum poszukuje kawaler. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 56 588

Pokoiku
niekrępującego 2 panie do 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 225

Studentka
35,— opał. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 202

Poszukuję
pokoju od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 267

Pokoju
od 1. niekrępującego, centrum. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 57 252

Słowacki J.
Dzieła 6 tomów w oprawie 2884 stron w opr. J. Kallenbacha **tylko 3,50 zł.**
WŁ. WILAK
Pogórna 10 i M. Focha 50.
dg 4441

TEATRY

TEATR POLSKI: Piątek: 18. 10. „Dzień bez kłamstwa", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.
Sobota, 19. 10. „Dzień bez kłamstwa", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.
TEATR WIELKI (Opera):
Piątek, 18. 10. „Hrabia Luxemburg".
Sobota, 19. 10. „Aida".
Niedziela, 20. 10. „Hrabia Luxemburg".
Poniedziałek, 21. 10. Teatr nieczynny.
TEATR NOWY: Piątek, 18. 10. „Dżungla", premjera.
Sobota, 19. 10. „Dżungla".
Niedziela, 20. 10. godz. 4: „Most".
Niedziela, 20. 10. godz. 8: „Dżungla".

KINA

Poznań, piątek, 18. 10.
APOLLO: „Folies Bergere"
CORSO: W obronie prawa.
GONG: „A. B. C. Miłości i Bronowski.
GWIAZDA: „Melodje Cygańskie".
METROPOLIS: „Walc dla Ciebie".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Księżniczka przez 30 dni" oraz „Idylle natury"
RENAISSANCE: „Pat i Patachon jako Jazzbandziści" i „Dzieje grzechu".
SŁOŃCE: „4½ muszkieterów".
SFINKS: „Skandal Budapesztu".
ŚWIT: „Azef".
TĘCZA - Łazarz: „Żona z ogłoszenia".
TĘCZA-Wilda: „Eskimo".
WILSONA: „Jej wysokość całuje".

Próżnego
pani zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 276

Pokoiku
częściowo umeblowanego, możliwie śródmieściu do zł 15.— poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 326

Eleganckiego
okolica Wały Jana III, Kochanowskiego, studentka. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 407

17. LOKALE

Handlowy
ruchliwa ulica zaraz, — później czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 172

Ubikacyj
na pracownię szukam. Pierackiego 19 — 6. zdg 57 168

Wynajmę
plac zabudowany na każde przedsiębiorstwo. Wiadomość Piotra Wawrzyniaka 28/30. zdg 57 360

Lokalu
mniejszego na kawiarnię poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 448

2
lokale handlowo - biurowe na I. ptr. Plac Wolności 8. zdg 57 443

18. DZIERŻAWY

Majątek
240 mórg pszennej ziemi, 6 pokoi, światło elektryczne, kolej miejscu 10 lat wydzierżawię. Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 57 282

Stajnia
Chwaliszewo 52, wejście z ulicy Owocowej. zdg 57 399

22. ZGUBY

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Marcin Starosta, Szamotuły, unieważniam. zdg 57 450

23. ROZMAITE

Akuszerka
Krajewska Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje, udziela porady, pomocy. Pg 5357-56.217

Chłopczyka
5-letniego, inteligentnej zbiedniałej rodziny, oddam na wychowanie ewentl. na własność. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 261

Znana wróżbiarka Adarelli
przepowiada cyfr — kart — ręki. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 front. zdg 57 388

24. NAUKA

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 56 027

Szkoła tańców
Kledecka - Mikołajczak św. Józefa 6. Lekcje praktyczne środy — niedziele. Pg 6068-56.370

Angielskiego
francuskiego, włoskiego udziela tanio praktycznie, teoretycznie starsza wykształcona, rutynowana osoba Strzelecka 31, podwórze wprost II prawo. zdg 56 569

Jąkania
oraz wszelkich wad jezykowych oduczа radykalnie raz na zawsze w kilku dniach. Dużo podziękowań oraz świadectw od wybitnych osób. Lange-Wnukowski, Pedagog wymowy, Dąbrowskiego 34, m. 15 pt. dom ogrodowy 5—7 zdg 57 271

25. MUZYKA

Klasa wiolonczelowa
Wielkopolska Szkoła Muzyczna, Ratajczaka 36. zdg 50 766

Marja Szczerbińska
pianistka dyplomowana, lekcje. Ratajczaka 9 — Wodna 8. zdg 57 281

Fortepiany
fisharmonje naprawiam fachowo tanio Drygas, Podgórna 10a. zdg 57 301

Pianina
transportuję zł 8,— Drygas, Podgórna 10a. zdg 57 300

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panna
amer. władająca angielskim, znajom. niemieckiego pisze na maszynie poszukuje posady od 1. 1. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 725

Pomocnik
branży kolonjalnej, delikatesów, win, wódek, po wojskowości, zna niemiecki, książkowość, pisze maszyną, poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 57 052

Kucharka
wykwalifikowana szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 078

Drogerzysta
dypl., młodszy, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 061

Tokarz - rusznikarz
wrócił z wojska, szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 974

Kucharka
restauracyjna szuka posady od zaraz w większej restauracji w Poznaniu lub na prowincji, ewtl. domu prywatnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 216

Poszukuję
posady służącego lub innej. Mogę złożyć kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 217

Posługi
poszukuję od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 226

Kucharka
samodzielna poszukuje posady 1—3 osób od 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 247

Szofer - mechanik
szuka posady, 6 letnią praktyką, 200 zł kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 249

Dziewczyna
młoda ze wsi poszukuje posady do prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 201

Krawcowa
w dom 1,50 zł szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 57 185

Poszukuję
pokoiku za posługę od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 57 253

Posługaczka
poszukuje posługi przed południem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 288

Służąca
młoda, zdrowa cokolwiek gotowanie od 1. listopada szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 220

Posługaczka
uczciwa i rzetelna poszukuje pracy z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 222

Służąca
do wszystkiego obejmie posadę na małem mieście lub na majątku Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 254

Stenotypista
biegły, stenografja polska, trzyletnia szkoła handlowa, praktyka wydawnictwie szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 57 256

Starsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem znająca gospodarstwo wiejskie szuka posady w lepszych domach najchętniej na probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 258

Dziewczyna
lat 16, szuka posady do dzieci. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 259

Kelner
rutynowany fachowiec, lat 24, — przystojny — kaucją, poszukuje posady możliwie kawiarni. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 269

Poszukuję
posady maszynistki, najchętniej u adwokata. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 262

Dziewczyna
wiejska do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 163

Radjotechnik
zdolny konstruktor, własne pomysły, kilkonastoletnia praktyka własne narzędzia i przyrządy szuka zajęcia lub posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 178

Nauczycielka
władająca jęz. niem. poszukuje stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 340

Szukam
posady u samotnego pana w małem gospodarstwie zaraz lub od 1 w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 339

Krawcowa
domowa, szyje damską, męską i dziecięcą garderobę i bieliznę — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 315

Panienka
uczciwa do wszelkiej pracy domowej, lubiąca dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 314

Służąca
wszystkiego, gotowanie, pranie prosi pracę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 436

Freblanka
młoda, praktyką, dobre świadectwa, szuka posady: Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Środa. ng 16 526

Dziewczyna
do wszystkiego lub dzieci, uczciwa, 5 lat na posadzie od 1. 11. lub zaraz poleca Śniadeckich 13, m. 4 zdg 57 380

200,—
kaucji złożę za posadę piekarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 394

Dziewczyna
do wszystkiego, dobre świadectwa, polecenia od zaraz lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 390

Buchalterka-bilansistka
długoletnią praktyką w handlu przemyśle, rolnictwie, język polski, niemiecki szuka posady. — Zgłoszenia: Zawiejówna, Włocławek, skrzynka pocztowa 40. zdg 57 418

Kucharka
gosposia, wykwintne gotowanie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 435

Syna
oddam w naukę do pierwszorzędnego fryzjera. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 57 452

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego szuka posady zaraz lub od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 440

Gospodyni - kucharka
starsza, zaufana poszukuje samodzielnej posady, zna wszelkie prace domowe, dobrą kuchnię, prasowanie, zaprawy, świadectwo jak najlepsze Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 977

Absolwentka
Szkoły Handlowej poszukuje pracy biurowej jako początkująca lub na praktykę. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 57 054

Oglądacz mięsa
i włośni, lat 33, zastępował również kierownika rzeźni zawodu drogerzysta, pracował także w aptece, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 154

Pokojowa
z dobremi świadectwami poszukuje posady od pierwszego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 877

Panna
znająca szycie przyjmie posadę do dzieci chętnie na wyjazd. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 879

Sierota
lat 15, dobrze polecona szuka posady za jedzenie, spanie do lekkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 886

Ekspedjentka
z prowincji szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 153

Kucharz
znający cukiernictwo dobry swym zawodzie poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 146

Panna
poszukuje posady składu, kaucja, najchętniej branży tytoniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 126

Szofer - mechanik
szuka posady. Praktyka długoletnia, referencje dobre, złoży kaucję. Zgłoszenia Agentura Kurjera Pozn. Skoki. ng 16 517

Prasowaczka
z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 881

Kupiec
branży drogeryjno - kolonjalnej poszukuje posady, kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 884

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 887

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 889

Krawcowa
starsza szuka posady po domach przeróbki bielizny, garderobę dziecięca. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 923

Starsza
inteligentna panna dobremi świadectwami szuka posady wychowawczyni, wyręczycielki, zna szycie, gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 924

Urzędnik samorządowy
kilkoletnia praktyka, samotny, — wykształcenie średnie, kurs buchalteryjny, władający językiem polskim, angielskim, niemieckim, francuskim, mowie, piśmie, obeznany sprawach ubezpieczeniowych, podatkowych, przemysłowych, handlowych, karnych, pisanie maszynie poszukuje posady. Poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 729

KOLA ERBE
przy zmęczeniu fizycznem i umysłowem
ag 14 652-3

Panienka
dobrego domu 100 zł kaucji szuka posady w cukierni lub składzie bławatów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 856

Dziewczyna
uczciwa, chętna do pracy poszukuje posady, najchętniej na majątku do pomocy kuchni lub probostwie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 896

Człowiek
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorcy domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marjan, — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

Czeladnik
cholewkarski z jednoletnią praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia E. Gabryszak, Wylatowo, ng 16 514

27. WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
kolonjalna 300—400 Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 56 832

Nauczycielka-wychowawczyni
zdrowa, obowiązkowa, doświadczona, religijna, dobrze polecona, potrzebna do chłopców 4 do 12 letnich, pomoc w nauce do 6 powszechnej. Adres poda Kurjer Poznański zdg 56 965

Dziewczyna
tylko uczciwa, pracowita z gotowaniem potrzebna zaraz lub później. Zgłoszenia F-a J. W. Czarnków, Poznańska 32. zdg 57 157

Urzędnik gospodarczy
kawaler potrzebny od 1. 11. 35. Zgłoszenia odpisy świadectw i pretensje podać Majętność Colonki, poczta Ogorzeliny, pow. Chojnice Pom. zdg 57 156

Panna
do krawca od zaraz. Marsz. Focha 63, m. 8. zdg 57 246

Roznosicieli
mleka poszukuje „Kefir", Małe Garbary 9. zdg 57 195

Służąca
uczciwa od 1. 11. skład kol. Steszewska 9, Górczyn. zdg 57 194

Dziewczynkę
uczciwą do posyłek. „Filomena", Marcin 47. zdg 57 184

Urzędnik
gospodarczy, kawaler młodszy pod dyspozycję potrzebny zaraz. Obszerny życiorys, odpisy świadectw wymaganą pensję, wolnem utrzymaniem. Kurjer Poznański zdg 57 251

Posługaczka
praniem na przedpołudnie zaraz. Kraszewskiego 19, m. 7. zdg 57 270

Kierownika
kierowniczki do składu kaucja do 1000 zł, poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 296

Uczeń
fryzjerski, Pocztowa 22. zdg 57 365

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna. Focha 58, m. 5. zdg 57 363

Pomocnik
szewski potrzebny na meskie, szyte, Wierzbięcice 39. zdg 57 357

Samodzielna
gospodyni na wyjazd. Wierzbięcice 26 — 8. zdg 57 348

Ekspedjent
branży artykułów męskich do pomocy na soboty. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 346

Szmuklerka
do robót szmuklerskich (pasamenteryjnych) potrzebna zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 57 323

Pokojowa
pierwszorzędna, z dobremi poleceniami potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 322

Pokojowa
czysta potrzebna. Wskaże Kurjer Poznański zdg 57 395

Zawijaczki
biegłe potrzebne. Roma, Stawna 6. zdg 57 410

Książkowy
młody, duża praktyka, pierwszorzędne referencje poszukiwany. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański ng 16 610

Adwokacki
sekretarz młodszy obznajmiony z sprawami obliczenia kosztów i egzekucyjnych potrzebny od 1 listopada 1935. Stenografja i pisanie na maszynie pożądane. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, które nie zwraca się do Kurjera Poznańskiego pod zdg 57 159

28. ROZRYWKA

Rewolucjonista! Prowokator! — Morderca!
„Azef" Kino „Świt" św. Marcin 65
(Film w wersji niemieckiej).
ng 15 817/8

Miło
wesoło zabawisz się jedynie w „Edenie", plac Działowy. Pg 5 796-56.116

Ostatnie dni
ABC Miłości i pożegnalne występy Br. Bronowskiego — Kino „Gong". zdg 57 409

Kino
Tęcza — Wilda — Eskimo. zdg 57 433

Wskrzeszycielka współczesnej werwy
Franciszka Gaal
najmilsze dziewczątko
Skandal Budapesztu
Kinoteatr „Sfinks" zdg 57 420

Demonstrujemy bezpłatnie

w mieszkaniu interesentów, bez obowiązku kupna, nasz nowoczesny odbiornik — celem przekonania, że jest naprawdę

lepszy i tańszy! „RADJOFON"
Sp. z o. o.
św. Marcin 57
Telefon 32-02. zdg 57 454

Humor zagraniczny

= Początkowo podarował mi płyty gramofonowe, potem kwiaty, później perfumy, dzisiaj przysłał mi czekoladki...
— Uważaj! Z pięciu zmysłów brak już tylko jednego! S. F.
(Travaso — Rzym).

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149